

P.4/2

PAŃSTWA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

---

# przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 43  
zeszyt **3**  

---

1975

OSSOLINEUM

## KOMITET REDAKCYJNY

MARIA DEMBOWSKA — redaktor naczelny  
CECYLIA DUNINOWA, JOANNA GRABOWSKA,  
MARIA LENARTOWICZ (sekretarz redakcji), LEON ŁOŚ,  
HENRYK SAWONIAK, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI  
NAUKOWEJ

Opracowanie:  
Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki VI p. tel. 20-33-02

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50-106 Wrocław, Rynek 9

INFORMACJA DLA AUTORÓW PRAC PRZYGOTOWYWANYCH DO PRZEGLĄDU  
BIBLIOTECZNEGO

Redakcja zamawia materiały u autorów ewentualnie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Maszynopisy materiałów zamówionych powinny być przygotowane według dostarczonej autorowi instrukcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

**PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY**  
**LIBRARY REVIEW**

R. 43

1975

Zeszyt 3

TREŚĆ

Artykuły

- HELENA WIĘCKOWSKA: Akademickie kształcenie bibliotekarzy. (Postu-  
laty Raportu o stanie bibliotek i próby ich realizacji) . . . . . 219
- HENRYK SZARSKI: Mechanizacja i automatyzacja magazynów biblio-  
tecznych . . . . . 233
- EDMUND JÓZEFOWICZ: Z doświadczeń budowy nowej biblioteki Uni-  
wersyteckiej UMK w Toruniu . . . . . 249

Sprawozdania

- Z działalności bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk w 1974 roku (*Leon*  
*Łoś*) . . . . . 261
- 48 Doroczna konferencja Aslibu, Cambridge 22-25 września 1974 (*Maria*  
*Magdalena Biernacka*) . . . . . 267
- Drugie europejskie seminarium na temat kształcenia bibliotekarzy, Li-  
verpool 3-14 września 1974 (*Marta Grabowska*) . . . . . 272

Komunikaty

- Selektywna dystrybucja informacji na Politechnice Wrocławskiej (*Cze-  
staw Daniłowicz*) . . . . . 277
- Nagroda im. Heleny Radlińskiej . . . . . 279

Recenzje

- Informacja o pracach terminologicznych
- E. Wüster: The road to Infoterm. München 1974 (*Janina Pelcowa*) . . 281
- Automatyzacja prac bibliotecznych
- R. M. Hayes, J. Becker: Handbook of data processing for libra-  
ries. New York 1970; S. L. Swihart, B. F. Hefley: Computer systems  
in the library. Los Angeles 1973 (*Anna Sitarska*) . . . . . 286
- Bibliografia przekładów literatury polskiej
- J. Hoskins: Polish books in English 1945-1971. Washington 1974  
(*Joanna Grabowska*) . . . . . 291

Drukarstwo ruskie XVI-XVIII w. J. P. Zapasko: Mistectvo knigi na Ukraïni v XVI-XVIII st. L'viv 1971 ( <i>Maria Wilczyńska</i> ) . . . . .	298
Przegląd piśmiennictwa i wydawnictw informacyjnych krajowych ( <i>Alicja Olejnik</i> ) . . . . .	297
Kronika krajowa . . . . .	301
Kronika zagraniczna . . . . .	305
Wydawnictwa otrzymane . . . . .	309
Autorzy . . . . .	310

## CONTENTS

## Articles

HELENA WIĘCKOWSKA: Library education (Summary — 231) . . .	219
HENRYK SZARSKI: The mechanization and automation of the book stacks (Summary — 248) . . . . .	233
EDMUND JÓZEFOWICZ: The new building of the University Library in Toruń (Summary — 259) . . . . .	249

## Reports

Library activities of the Polish Academy of Sciences in 1974 ( <i>Leon Łoś</i> )	261
48 <sup>th</sup> Annual Aslib Conference ( <i>Maria Magdalena Biernacka</i> ) . . . . .	267
The Second Seminar of Library Education in Europe ( <i>Marta Grabowska</i> )	272
Information . . . . .	277
Reviews . . . . .	281
News from the country . . . . .	301
News from abroad . . . . .	305
Publications received . . . . .	309
Contributors . . . . .	310

HELENA WIĘCKOWSKA

## AKADEMICKIE KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY

## POSTULATY RAPORTU O STANIE BIBLIOTEK I PRÓBY ICH REALIZACJI

Świadomość niedociągnięć naszego bibliotekarstwa, nie nadążającego za rozwijającymi się potrzebami kultury, oświaty i nauki, nurtowała od dawna środowiska bibliotekarskie. W wypowiedziach zjazdowych, w uchwałach i postulatach, w artykułach prasowych wytykano braki na różnych polach działalności bibliotecznej, domagano się reform i ulepszeń, projektami i koncepcjami wybiegano w przyszłość. Obok niewątpliwie poważnych, podstawowych osiągnięć, którymi możemy się pochwalić w trzydziestolecie PRL, te głosy krytyki, objawy niedosytu i propozycje są bardzo charakterystyczne i świadczą o trosce i dalekowzroczności bibliotekarzy.

Po raz pierwszy jednak świadomość niedorozwoju objawiła się w formie całościowego ujęcia stanu i potrzeb bibliotekarstwa polskiego, jakim jest *Raport o stanie bibliotek polskich*, przedłożony najwyższym władzom państwowym. Jest to w dziejach naszego bibliotekarstwa pierwszy tego rodzaju i bardzo doniosły dokument. Aby należycie ocenić jego znaczenie w szerszym kontekście zjawisk i aktów dotyczących naszej współczesnej kultury i oświaty, warto przypomniać, że *Uchwała Sejmu PRL z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji narodowej* włącza biblioteki — podobnie jak w czasach Komisji Edukacji Narodowej — do ogólnokrajowego systemu oświaty, a *Raport o stanie oświaty w PRL* przedłożony Sejmowi stwierdza, że od poziomu wykształcenia naszego społeczeństwa zależeć będzie tempo rozwoju kulturalnego i gospodarczego kraju. A że w zespole instytucji upowszechniających wiedzę, oświatę i kulturę biblioteki zajmują obok szkół niepoślednie miejsce, nie dziw, że w ślad za *Raportem o stanie oświaty* pojawił się *Raport o stanie bibliotek*. Przedstawiono w nim zadania i obowiązki bibliotek wobec oświaty, nauki i kultury w dzisiejszym i jutrzejszym świecie, stwierdzając jednocześnie konieczność przeprowadzenia poważnych

reform w celu usprawnienia i wzmożenia działalności bibliotek. Reformy te winny prowadzić przede wszystkim do intensyfikacji informacyjnych usług bibliotek dla nauki, techniki i gospodarki, szerszego upowszechnienia wiedzy w różnych środowiskach społecznych, faktycznego włączenia bibliotek do procesów oświatowych i wychowawczych, a także do kształtującego się systemu informacji naukowej.

Inicjatywa *Raportu* wyszła od bibliotekarzy, skupiła się w Bibliotece Narodowej, której Państwowa Rada Biblioteczna zleciła w 1971 r. przygotowanie szczegółowego sprawozdania o sytuacji krajowej sieci bibliotecznej wraz z prognozą jej dalszego rozwoju<sup>1</sup>.

Projekt *Raportu* i założenia programowe opracowano zespołowo w Bibliotece Narodowej i najważniejsze tezy poddano pod dyskusję Państwowej Rady Bibliotecznej. Następnie szczegółowe zagadnienia opracowali wytypowani specjaliści (26 osób), którzy przygotowali obszerne materiały (około 600 stron maszynopisu), odnoszące się do najrozmaitszych aspektów i dziedzin współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Po przeprowadzeniu wstępnej dyskusji na posiedzeniu Państwowej Rady Bibliotecznej w dniu 15 listopada 1973 r., powołany został sześciuosobowy Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem dyrektora Biblioteki Narodowej doc. dra W. Stankiewicza<sup>2</sup>. Członkowie Komitetu podzielili się — zgodnie ze swymi zainteresowaniami i kompetencjami — zgromadzonymi materiałami w celu ich dalszego opracowania. Chodziło o uporządkowanie materiału, dokonanie znacznych skrótów w tekstach, o ujednoczenie poszczególnych partii i uwzględnienie wniesionych uwag Państwowej Rady Bibliotecznej, jak również dodatkowych informacji nadesłanych przez niektóre resorty i instytucje. Szlifowanie redakcyjne stąpiło pewne ostrości tekstu, utrzymując zarówno w części sprawozdawczej, jak i postulatowej ton spokojny i umiarkowany. W intencji autorów *Raport*, prezentujący zarówno osiągnięcia, jak niedobory i trudności bibliotekarstwa, miał stać się podstawą do opracowania wszechstronnego programu rozwoju bibliotek polskich w najbliższych latach, tak aby oddzielnie sformułowane wnioski mogły już obecnie służyć dla podejmowania cząstkowych decyzji organizacyjnych.

Sporo miejsca poświęca *Raport* sytuacji politycznej, społecznej, kulturalnej i gospodarczej naszego kraju — ze szczególnym podkreśleniem tych procesów, które bezpośrednio wiążą się z dalszym funkcjonowaniem sieci bibliotecznej. Omawia więc rewolucyjny charakter przemian we

<sup>1</sup> *Raport o stanie bibliotek polskich*. Warszawa 1973, 87 s. powiel. Państwowa Rada Biblioteczna przy Ministrze Kultury i Sztuki. Biblioteka Narodowa; [Wyd. 2]. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1974, 52 s.

<sup>2</sup> Komitet redakcyjny: przewodniczący — Witold Stankiewicz, członkowie — Jadwiga Kłodziejska, Leon Marszałek, Anna Sitarska, Hanna Uniejewska, Helena Więckowska.

wszystkich dziedzinach życia, dynamikę przekształceń struktury demograficznej, rozrost produkcji wydawniczej i rozwój środków masowego przekazu. Pod tym kątem widzenia przedstawione zostały w dalszych rozdziałach *Raportu* szczegółowe, podstawowe zagadnienia działalności bibliotek: Informacja biblioteczna (rozdz. IV), Gromadzenie zbiorów (V), Automatyzacja (VI), Kadry biblioteczne (VII), Lokale i wyposażenie (VIII), Stan i organizacja badań w zakresie bibliotekoznawstwa (IX).

W partii końcowej *Raport* wysuwa szereg wniosków i propozycji reform, wskazuje na sposoby usprawnień organizacyjnych i technicznych, bez których trudno będzie sprostać obowiązkom społecznym bibliotek. Gruntowne uzasadnienie najważniejszych postulatów oparte zostało na wynikach przeprowadzonych badań, ekspertyz i sondaży, a także w pewnym stopniu na wypróbowanych przykładach zagranicznych.

Jedną z najkapitałniejszych spraw, której rozwiązanie warunkuje dalszy nowoczesny rozwój bibliotekarstwa polskiego, porusza *Raport* w rozdziale VII zatytułowanym Kadry biblioteczne i systemy kształcenia. Punktem wyjścia dla uzasadnienia konieczności reform w tej dziedzinie stała się analiza obecnego stanu kadry zawodowej. Wykazała ona różne mankamenty: dużą płynność zatrudnienia, niedostateczność kwalifikacji zawodowych, niejednolitość statusu prawnego. Bardzo niekorzystnie przedstawiają się sprawy kwalifikacji w sieci bibliotek publicznych, wprawdzie w bibliotekach miejskich 50% pracowników posiada już dziś wyższe lub średnie wykształcenie zawodowe, lecz w bibliotekach wiejskich jest zaledwie 16% pracowników kwalifikowanych, a 12% zatrudnionych nie ma nawet pełnego wykształcenia podstawowego. Jeszcze gorzej wygląda sprawa w bibliotekach szkolnych, fachowych i związków zawodowych, gdzie najczęściej nie ma w ogóle stałego personelu, gdzie korzysta się z dorywczej pomocy oddelegowanego nauczyciela lub urzędnika administracyjnego. Znacznie lepsza jest sytuacja w bibliotekach naukowych, gdzie 45% zatrudnionych posiada wykształcenie wyższe, istnieją tu natomiast poważne luki w przyroście nowej, młodej kadry, szczególnie kierowniczej, która nie zawsze ma dostateczne kwalifikacje zawodowe.

Biorąc pod uwagę powyższe realia, uwzględniając nadto stały wzrost liczby ludności i wzrastający procent osób kształcących się, a więc stawiących potencjalną klientelę biblioteczną, *Raport* przewiduje, że do 1980 r. powinno w bibliotekach publicznych przybyć około 4400 bibliotekarzy, w tym blisko połowa z wyższym wykształceniem, a w bibliotekach naukowych — 1600 osób z wyższym i 900 ze średnim wykształceniem zawodowym. Roczny przyrost absolwentów wszystkich szkół bibliotekarskich winien przeto wynosić w najbliższych latach (do 1980 r.)

około 1200 osób (600 z wyższym i 560 ze średnim wykształceniem zawodowym).

Liczby te daleko odbiegają od możliwości produkcyjnej naszych szkół bibliotekarskich. Istnieje wprawdzie u nas w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych ponad 15 zorganizowanych studiów bibliotekoznawstwa — dziennych, zaocznych, międzywydziałowych i podyplomowych, lecz przyrost ich absolwentów wynosi zaledwie około 180 osób rocznie, zamiast potrzebnych 600<sup>3</sup>. A przecież zaspokoić nimi trzeba także potrzeby placówek dydaktycznych i naukowo-badawczych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Tak wyglądają sprawy ilościowe — lecz nie tylko o nie chodzi.

Pod silnym obstrzałem krytyki znalazły się w *Raporcie* programy studiów, treść nauczania, formy i metody dydaktyczne. Trzeba tu od razu dodać, że zarzuty tego typu są bardzo powszechne nie tylko u nas i odnoszą się do całego szkolnictwa wyższego, któremu specjaliści zarzucają słabe przygotowanie absolwentów do obranego zawodu, zbyt nieprzeładowanie studiów zdeaktualizowaną i nazbyt szczegółową wiedzą na niekorzyść wiadomości o najnowszych osiągnięciach. Podobnej krytyce podlegają dziś zarówno studia politechniczne, jak i humanistyczne i medyczne.

W odniesieniu do akademickiego kształcenia bibliotekarzy *Raport* kładzie szczególny nacisk na konieczność unowocześnienia treści nauczania, zwraca też uwagę na podniesienie efektywności studiów, lepsze i szybsze przygotowanie przyszłych pracowników bibliotecznych, dydaktyków i badaczy w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Również metody nauczania pozostawiają, wedle *Raportu*, wiele do życzenia. Są wciąż jeszcze zbyt tradycyjne, wciąż jeszcze przeważają wykłady kursoryczne, przeładowane materiałem faktograficznym, zamiast nowocześniejszych i efektywniejszych form konsersatoriów i wykładów monograficznych. Modernizacja procesu dydaktycznego posuwa się zbyt wolno z powodu braku odpowiedniego zaplecza w postaci nowoczesnych podręczników i skryptów, podstawowej aparatury technicznej, stosowniejszych pomieszczeń i dostatecznych funduszy.

Kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim i półwyższym (potamaturalnym) ma u nas niewątpliwe i trwałe osiągnięcia. Dość wymienić Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie i Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie: wykształciły one w minionym 30-leciu ponad 13 tysięcy osób, z których

<sup>3</sup> *Raport ...* Wyd. 2, s. 39. (Por. przyp. 1); Por. także H. Więckowska: System kształcenia bibliotekarzy na uniwersytetach polskich. *Prz. bibliot.* 1971 R. 39 z. 1/4 s. 231-233. Podane tu liczby nie są już dziś aktualne.



45% pracuje w bibliotekach publicznych. Jest to bardzo poważny wkład w podniesienie bibliotekarstwa powszechnego. Lecz i tu istnieje pilna potrzeba reformy programów i metod nauczania. Konieczne jest też zaopatrzenie kadry dydaktycznej, wciąż jeszcze niedostatecznej, jak również zaopatrzenie istniejących ośrodków w pomoce dydaktyczne, naukowe i urządzenia techniczne, niezbędne w każdej działalności pedagogicznej.

Postulaty, jakie wypływają z rozważań nad stanem szkolnictwa bibliotekarskiego, sformułowane zostały w *Raporcie* w dwóch punktach. Postulat pierwszy dotyczy konieczności opracowania w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki projektu jednolitego systemu studiów wyższych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz przyspieszenia reformy programów akademickich w tym zakresie; drugi dotyczy programu kształcenia średnich kadr bibliotekarskich, który winien być opracowany przez Ministerstwo Kultury w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Wychowania<sup>4</sup>.

Jakie są konsekwencje praktyczne *Raportu* i próby realizacji jego postulatów w dziedzinie kształcenia bibliotekarzy? Ograniczę się tu jedynie do spraw związanych z kształceniem akademickim, którymi zajęło się Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W grudniu 1973 r. minister NSzWiT powołał Zespół Dydaktyczno-Wychowawczy w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, którego zadaniem — jak głosi pismo ministra — „jest inicjowanie i koordynowanie prac zmierzających do doskonalenia systemu kształcenia i wychowania kadr bibliotekarzy w uniwersytetach, wyższych szkołach pedagogicznych i wyższych szkołach nauczycielskich” (to ostatnie już dziś nieaktualne wobec przemianowania WSNów na Wyższe Szkoły Pedagogiczne). Zespół ten jest jednym z wielu tego typu zespołów organizowanych w Ministerstwie od 1971 r. dla różnych dyscyplin akademickich (astronomia, biologia, fizyka, geologia, polonistyka, historia, pedagogika, dziennikarstwo i in.) w celu modernizowania programów i intensyfikowania procesu nauczania. W skład Zespołu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej powołano kilkunastu wybitnych bibliotekarzy-pedagogów, badaczy naukowych i praktyków-organizatorów, reprezentu-

<sup>4</sup> Raport ... Wyd. 2, s. 52. (Por. przyp. 1). Wniosek 21: „Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powinno opracować projekt jednolitego systemu studiów wyższych w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, biorąc pod uwagę wielkość potrzeb i konieczność przyspieszenia reformy studiów w tych dziedzinach. Projekt powinien być przedstawiony do opinii Państwowej Radzie Bibliotecznej w takim terminie, aby nowy system mógł być wprowadzony w życie w roku akademickim 1974-1975”. Wniosek 22: „Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Wychowania opracuje projekt programu kształcenia średnich kadr w służbie bibliotecznej i informacji naukowej. Projekt ten powinien uwzględniać wielkość potrzeb, zwłaszcza w sieci bibliotek publicznych oraz procesy modernizacji bibliotekarstwa”.

jących rozmaite poglądy na bibliotekoznawstwo jako dyscyplinę naukową i posiadających różnorodne doświadczenia pedagogiczne<sup>5</sup>.

Program działalności Zespołu jest bardzo szeroki i długofalowy. Obejmuje oprócz opracowania programów studiów i szczegółowych planów zajęć wraz z wykazami niezbędnych pomocy dydaktycznych, również opiniowanie planów wydawniczych, wyłanianie zespołów autorskich dla opracowania brakujących publikacji naukowych, inicjowanie badań nad treściami, metodami i organizacją procesu nauczania, efektywnością kształcenia studentów i przydatnością zawodową absolwentów, wreszcie — „organizowanie prac nad merytoryczną kontrolą realizacji procesu dydaktycznego, nad doskonaleniem pracy dydaktyczno-wychowawczej i upowszechnianiem wartościowych doświadczeń w tym zakresie”.

Z tego bogatego zestawu zadań wybrano na razie najpilniejsze i na lata 1974-1975 zaplanowano: 1) opracowanie planu zajęć i programu studiów dziennych i zaocznych, 2) w oparciu o zaprojektowane programy opracowanie wykazu niezbędnych pomocy naukowych, zwłaszcza podręczników i skryptów akademickich.

Prace nad programem studiów rozpoczęto w styczniu 1974 r. Za punkt wyjścia przyjęto orientacyjnie następujące założenia podstawowe: 1) Studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej kształcą bibliotekarzy-organizatorów, dydaktyków i badaczy naukowych w wymienionym zakresie. Są to studia jednolite, tj. przeznaczone dla zaspokajania potrzeb bibliotek wszelkich typów, zarówno naukowych, jak publicznych, specjalnych i szkolnych oraz ośrodków informacyjno-dokumentacyjnych. 2) Studia wiodące do magisterium stanowią podstawowy, lecz nie jedyny element rozbudowanego systemu kształcenia bibliotekarzy na poziomie akademickim. Ze względu bowiem na zróżnicowane zadania współczesnego bibliotekarstwa i działalności informacyjnej, zatrudnia się dzisiaj w bibliotekach i ośrodkach informacyjnych obok absolwentów bibliotekoznawstwa również absolwentów innych dyscyplin, przeszkolonych w bibliotekarstwie. Toteż równoległe do czteroletnich pełnych studiów utrzymać należy prowadzone na kilku naszych uniwersytetach studia międzywydziałowe i podyplomowe. Trzecim elementem kształcenia powinny być studia typu kształcenia permanentnego, organizowane dla absolwentów bibliotekoznawstwa w toku ich pracy zawodowej. Studia te, odpowiednio zinstytucjonalizowane, winny pogłębiać specjalizację zawodową i aktualizować zdobytą wcześniej wiedzę. Tak pojęty system

<sup>5</sup> Zespół Dydaktyczno-Wychowawczy w składzie: przewodnicząca — Helena Więckowska, zastępca przewodniczącej — Krzysztof Migoń, sekretarze — Stanisław Gruczyński i Anna Sitarśka, członkowie — Czesław Danilowicz, Maria Dembowska, Karol Głombowski, Stanisław Kublak, Jadwiga Kołodziejka, Anna Czekajewska-Jędrusik, Halina Chamera, Zbigniew Mischejda, Wojciech Piłóg, Stanisław Grzeszczuk oraz przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki i Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

akademickiego kształcenia bibliotekarzy rzutuje na organizację i programy studiów podstawowych, czteroletnich. Odciąża je bowiem od tych przedmiotów i tej wiedzy, które zdobywać będą ich absolwenci bądź w trybie studiów podyplomowych bądź w toku kształcenia ciągłego. 3) Ponieważ studia mają przygotować absolwenta do pracy w bibliotekach różnych typów, a także w placówkach dydaktycznych i naukowo-badawczych, przeto powinny dać nie tylko solidne i szerokie przygotowanie zawodowe, lecz również orientację w kierunkach i metodach badawczych bibliotekoznawstwa i nauki o informacji naukowej. 4) Ze względu na szybko postępujący rozwój zawodu bibliotekarza, na pojawianie się wciąż nowych koncepcji organizacyjnych i technik w produkcji i rozpowszechnianiu dokumentów i informacji, programy studiów powinny być odciążone od zbytnich szczegółów natury technicznej oraz muszą być dostatecznie elastyczne, by bez poważniejszych wstrząsów organizacyjnych wprowadzać aktualną wiedzę dostosowaną do aktualnych potrzeb.

Na bazie tych ogólnych wytycznych opracowano wstępnie zarysy projektów programowych. Cztery z nich, zaprezentowane przez kierownictwa studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Warszawskim, Wrocławskim, Poznańskim i Jagiellońskim oparte były na własnych doświadczeniach dydaktycznych. Autorzy tych projektów wzięli za punkt wyjścia własne wypróbowane programy, które bardziej lub mniej zmodyfikowali i zmodernizowali. Najwięcej zmian w stosunku do dotychczasowej praktyki wykazywał projekt opracowany przez Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW, planujący całkowitą przebudowę swych studiów w kierunku pełnego zintegrowania bibliotekoznawstwa i nauki o informacji. Pewne propozycje programowe wychodzące od potrzeb bibliotek naukowych i publicznych opracowały prof. M. Dembowska, dyrektor Biblioteki PAN w Warszawie i dr hab. J. Kołodziejska, kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Referaty Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania zawierały cenne uzupełnienia i poglądy na ogólny kierunek studiów.

Wszystkie te materiały ujawniły wiele kontrowersyjnych stanowisk, a ze względu na znacznie zróżnicowany sposób ujęcia referatów (od bardzo ogólnikowych omówień grup przedmiotów do szczegółowego rozplanowania studiów) trudne były do porównawczego zanalizowania. Z żywej dyskusji, która się rozwinęła na posiedzeniu Zespołu w kwietniu 1974 r., z trudem dały się wyłowić nieliczne punkty zgodne, znacznie łatwiej można było uchwycić rozbieżności.

Zgodność dotyczyła raczej spraw organizacyjnych niż merytorycznych, tj. treści programowych. Ustalono więc zgodnie, że uniwersyteckie studia bibliotekoznawstwa powinny się odbywać łącznie ze studiami in-

formacji naukowej w obrębie jednego wspólnego programu, że tok studiów podzielić należy na dwie części: a) ogólną, tzw. bazę, wspólną dla wszystkich studentów, i b) specjalistyczno-wielokierunkową — do wyboru słuchacza na III i IV roku; że zasadniczy tok studiów musi być organicznie związany z praktykami odbywanymi w różnych typach bibliotek, księgarniach, instytucjach wydawniczych i ośrodkach informacyjno-dokumentacyjnych; wreszcie, że limit godzin przeznaczony na naukę języków obcych winien być co najmniej dwukrotnie wyższy niż na innych kierunkach studiów humanistycznych.

Rozbieżności dotyczyły terminologii, treści poszczególnych przedmiotów, ich układu i ujęcia, a także proporcji między bazą a specjalizacją oraz stosunku przedmiotów ściśle kierunkowych do tzw. przedmiotów stykowych. Była to naturalna konsekwencja odmiennych poglądów na istotę bibliotekoznawstwa jako dyscypliny naukowej i przedmiotu nauczania akademickiego. Czy studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej mają być studiami humanistycznymi z przewagą elementów socjologicznych i pedagogicznych, czy też studiami społecznymi o wyraźnym nachyleniu matematycznym i technicznym? Te dwa stanowiska, oba mocno uzasadnione teoretycznie i praktycznie, nie dały się pogodzić w ramach jednego, czteroletniego programu. Próby dostosowania go do obu koncepcji poprzez zniwelowanie różnic terminologicznych i stosowanie jednakowego nazewnictwa poszczególnych przedmiotów nauczania nie dały, rzecz prosta, zadowalającego rezultatu.

Kiedy więc na posiedzeniu 27 maja 1974 r. okazało się, że mimo powyższych prób i dobrej obustronnej woli nie uzyska się zgody Zespołu na jeden program studiów, zdecydowano się opracować dwie wersje programowe: jedną o kierunku humanistyczno-społecznym, drugą — matematyczno-społecznym.

Utworzono dwie grupy robocze (podzespoły) dla szczegółowego opracowania programu i planu zajęć w obu wariantach<sup>6</sup>. Ponieważ w obrębie każdej grupy nie było też całkowitej zgodności w wielu kwestiach, prace nad wewnętrznym uzgadnianiem stanowisk, nad ustaleniem ujęcia i nazewnictwem poszczególnych przedmiotów kierunkowych, nad siatką godzin i podziałem zajęć na wykłady, konwersatoria i ćwiczenia ciągnęły się przez parę miesięcy i dopiero 29 listopada 1974 r. na posiedzeniu całego Zespołu z udziałem przedstawiciela MNzWiT oba warianty mogły być zaprezentowane i poddane dyskusji.

Oba warianty, konsekwentnie zbudowane według pewnej myśli przewodniej, różnią się bardzo istotnie między sobą. Dla ilustracji tych róż-

<sup>6</sup> Podzespół dla programu o nachyleniu humanistyczno-społecznym: przewodniczący — K. Migoń, członkowie — S. Grzeszczuk, S. Kublak, H. Więckowska; dla programu o nachyleniu matematyczno-społecznym: przewodnicząca — H. Chamera, członkowie — S. Gruczyński, J. Kołodziejka, A. Sitarcka, H. Więckowska.

nic podam kilka przykładów. Oba programy obejmują tzw. bazę i specjalizację. Odmienne jednak wygląda tu stosunek jednej do drugiej. Podczas gdy w programie humanistyczno-społecznym przeznaczono na specjalizację 300 godzin, tj. około 10% godzin ogółem, to program zmatematyzowany faworyzuje specjalizację, przeznaczając na nie 1000 godzin, a więc około 30%. Dużą rozbieżność wykazuje również stosunek przedmiotów ściśle bibliotekoznawczych do przedmiotów ogólniejszej natury, dopełniających i poszerzających wiedzę studenta, jak historia i teoria kultury, literaturoznawstwo, statystyka, zagadnienia matematyczne, elementy pedagogiczne. W bazie programu humanistyczno-społecznego przewidziano 1110 godzin na przedmioty ściśle kierunkowe (historia książki i bibliotek, bibliografia, bibliotekarstwo) i 480 godzin na przedmioty stykowe. W programie zmatematyzowanym — 615 godzin na przedmioty bibliotekarskie i 540 na stykowe. W tych ostatnich mieści się np. historia kultury, w którą wtopiona jest nauka o książce, bibliotece, literaturze i sztuce. Te dysproporcje nie są przypadkowe, są naturalną i logiczną konsekwencją odmiennego ujęcia i nachylenia kierunkowego. Program humanistyczno-społeczny nastawiony jest przede wszystkim na naukę o bibliotece i jej funkcje społeczne, program matematyczno-społeczny — na informację naukową.

Podobnie wystąpiły znaczne rozbieżności w stosowanej terminologii, również jako wynik odmiennej koncepcji studiów i odmiennego ujęcia poszczególnych przedmiotów kierunkowych. Program zmatematyzowany kładzie szczególny nacisk na informacyjną funkcję bibliotek, które wraz z ośrodkami informacji naukowej tworzą jeden zintegrowany system informacji. Program ten ma służyć kształceniu zarówno pracowników bibliotek, jak i ośrodków informacji, przystosowując ich do dzisiejszych i jutrzejszych potrzeb. Stąd specyficzny, „nowy” w odczuciu bibliotekarza, język tego programu, upodobniony do języka używanego dziś w działalności informacyjnej na całym świecie. Ze względu zaś na coraz częściej wprowadzane do działalności biblioteczno-informacyjnej maszyny matematyczne, zapożyczono również nomenklaturę z nauk matematycznych.

Program o nachyleniu humanistyczno-społecznym operuje pozornie bardziej tradycyjną terminologią, przystępniejszą dla większości dzisiejszych bibliotekarzy. Lecz uwzględniając nowe spojrzenie na sprawy książki, eksponując przede wszystkim jej rolę społeczną i kładąc szczególny nacisk na funkcjonalne ujmowanie procesów księgo- i bibliotekoznawczych, wiąże je z takimi dyscyplinami, jak: socjologia, historia, naukoznawstwo, pedagogika, literaturoznawstwo. Operuje więc również najnowszymi pojęciami i terminami spotykanymi dziś już powszechnie w naukach społecznych.

Dokładna analiza zawartości treściowej obu programów wykazała, że mimo wspomnianych różnic terminologicznych i odmiennego punktu wyjścia, pokrywa się ona w pewnej mierze. Tak np. przedmioty ujęte w programie zmatematyzowanym jako „Podstawy nauki o zarządzaniu i kierowaniu”, „Źródła informacyjne” i „Zbiory dokumentów i informacji” w nieznacznym tylko stopniu odbiegają od zawartości przedmiotów „Bibliotekarstwo”, „Klasyfikacja piśmiennictwa” i „Bibliografia”, umieszczonych w programie humanistycznym, tym bardziej, że pewne drobne poprawki i wyjaśnienia uzupełniające zniwelowały trochę jaskrawe przeciwności.

Załączona tablica porównawcza na s. 231 przedstawia plan studiów w 2 wariantach, według odpowiadających sobie przedmiotów.

W sumie oba warianty programowe ocenić chyba można jako duży krok naprzód w kierunku modernizacji treści akademickich studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz dostosowania ich do wszechstronnego zaspokajania zróżnicowanych potrzeb nauki i praktyki bibliotekarskiej. Zaaprobowanie ich przez cały Zespół zakończyło pierwszy i bardzo trudny etap naszej pracy.

Pozostały jeszcze żmudne prace wykończeniowe, tj. zredagowanie planu zajęć, doszlifowanie stylistyczne, przymiarka liczby godzin na poszczególnych semestrach i latach, podział na wykłady, konwersatoria i ćwiczenia, równomierne rozłożenie zajęć, uzgodnienie z obowiązującymi wszystkimi studentów przedmiotami społeczno-politycznymi. Nadto trzeba było opracować odpowiednie programy w obu wariantach dla studiów zaocznych. Wszystkie te prace zabrały nam 2 miesiące czasu, tak że dopiero 30 stycznia 1975 r. można było przedstawić programy w ostatecznej redakcji. Ponieważ jeszcze na tym posiedzeniu wniesiono drobne poprawki i uzupełnienia, więc dopiero w drugiej dekadzie lutego br. oba programy wraz z planami studiów zaocznych, otrzymawszy wstępną aprobatę dyrektora departamentu Studiów Uniwersyteckich MNSzWiT, złożone zostały do zatwierdzenia ministra<sup>7</sup>.

Na tym nie zakończyły się jednak prace Zespołu. Aby studia wypełnić rzeczywiście nową treścią zwrócono się do kilkunastu specjalistów, doświadczonych pedagogów i naukowców o opracowanie szczegółowych konspektów przedmiotów wprowadzonych do planu zajęć. Chodzi zwłaszcza o przedmioty nowe w stosunku do wykładanych obecnie i takie, które w zamyśle autorów programu wymagają nowego ujęcia. Konspekty opracowane w różnym stopniu szczegółowości, opatrzone niekiedy uwagami krytycznymi i propozycjami zmian w rozkładzie godzin lub w rodzaju zajęć, oddano do recenzji innych specjalistów, częściowo spośród naszego Zespołu. Wszystkie uwagi recenzentów

<sup>7</sup> W momencie oddawania artykułu do druku programy nie zostały jeszcze zatwierdzone.

omówione zostały z autorami konspektów i cały materiał poddany zostanie raz jeszcze pod dyskusję Zespołu. Zaaprobowane przez Zespół konspekty przekazane zostaną do Ministerstwa w celu ich powielenia i przesłania zainteresowanym uczelniom wraz z programami studiów i planami zajęć. Do uczelni będzie należał wybór jednego lub drugiego wariantu programowego.

Realizacja nowych programów nie obejdzie się bez odpowiedniego zaplecza materiałowego, lokalowego, finansowego i, last but not least, odpowiedniej kadry pedagogicznej.

Nowoczesne metody nauczania akademickiego polegają m. in. na sprowadzaniu do koniecznie minimum wykładów kursorycznych i zastępowaniu ich konwersatoriami, które zmuszają studentów do czynnego udziału w zajęciach i uczą ich krytycznego ustosunkowania się do prezentowanych zagadnień. Ale taki sposób, powszechny już dziś prawie wszędzie, wymaga bogatego zaplecza w postaci akademickich skryptów i podręczników. Niestety, nasza dziedzina nie jest w nie dostatecznie wyposażona. Toteż jednocześnie z opracowywaniem programów Zespół Dydaktyczno-Wychowawczy zajął się tą sprawą. Poddano analizie obecny stan podręczników i ich przydatność dla nowego programu studiów, po czym zestawiono wykazy: a) istniejących i możliwych jeszcze do użytku podręczników i skryptów, b) koniecznych wznowień pozycji całkowicie wyczerpanych lub wymagających niewielkich zmian, c) rażących braków, które trzeba by jak najszybciej wypełnić nowymi pozycjami. Dla tych ostatnich wysunięto już konkretne propozycje tytułów i wytypowano odpowiednich autorów. Wykazy przekazane zostały Ministerstwu dla dalszego wykorzystania w planach wydawniczych PWN.

Dla unowocześnienia metod nauczania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej potrzebna jest aparatura techniczna, bez której trudno będzie wykształcić bibliotekarza sprawnie działającego w dzisiejszym i, tym bardziej, jutrzejszym świecie. Placówki akademickiego kształcenia bibliotekarzy w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych powinny być — zdaniem Zespołu — wyposażone w filmy, przeźrocza, rzutnik, audiotaśmy, kserografy. Za ich pomocą bowiem nauczanie takich przedmiotów, jak opracowanie zbiorów, klasyfikacja, częściowo także bibliografia i działalność informacyjna, a nawet historia książki staje się znacznie intensywniejsze. Skraca się w ten sposób czas przekazywania wiedzy, a jednocześnie silniej się ją wdraża w umysły studentów. Jednocześnie wydatek na zakup potrzebnej aparatury opłaci się więc w siewie.

Wreszcie programy studiów przewidziane na dziś i najbliższe jutro stanowią jedynie ogólny zarys, są kanwą, którą wypełnia żywą treścią nauczyciel akademicki. Dlatego należy stawiać mu wysokie wymagania. Studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej służą zarówno prakty-

ce zawodowej, jak teorii naukowej, więc nauczyciel tych przedmiotów powinien posiadać kwalifikacje i zawodowe i naukowe. To znaczy: mieć dobrą znajomość realiów bibliotecznych i rzemiosła zawodowego, oraz śledzić nowe potrzeby i problemy bibliotekarstwa, aby móc uczulić studenta na dostrzeżenie kierunków dalszego rozwoju, nauczyć go samodzielnej, krytycznej oceny zastanych w pracy zawodowej zjawisk i zachęcić do nowatorskich prób odpowiadających aktualnym potrzebom w nowej sytuacji, w której przyjdzie absolwentowi studiów działać zawodowo. A ponieważ dydaktyka uniwersytecka nie może się rozwijać bez wsparcia nauki, więc wykładowca powinien jednocześnie prowadzić badania naukowe w swej specjalności i wciągać w nie swych uczniów, aby zapoznawać ich ze wszystkimi kolejnymi etapami pracy badawczej i z metodologią badań, które nie tylko budzą i zaspokajają zainteresowania poznawcze, lecz służą również niejednokrotnie doskonaleniu praktyki zawodowej.

Ten aspekt sprawy — osobowość nauczyciela — trudny jest wprowadzić do precyzyjnego skonkretyzowania, lecz — co należy sobie uświadomić — warunkuje racjonalną organizację i dalszy rozwój akademickiego kształcenia przyszłych pracowników na polu kultury i nauki.

Artykuł wpłynął do Redakcji w kwietniu 1975 r.

HELENA WIĘCKOWSKA

#### LIBRARY EDUCATION

For some time, library education at the university level has been subject of criticism in all library circles. The existing schools of library science in Poland have been blamed for lack of qualitative and quantitative development of future librarians, for an overly detailed and often out-dated contents of curricula with little useful application for future professional work, and for obsolete teaching methods. These critical views are found in the *Report on the Library System in Poland*, submitted to the Government in 1973. Pursuant to one of the recommendations of the *Report* concerning library education, the Ministry of Higher Education created in 1974 a Working Group composed of specialists: librarians, instructors and library science researchers in order to develop curricula for library education at the university level which would meet the requirements of present and future needs. After an exhaustive study and a broad discussion, two programs were worked out: first an entirely new, relating to the information function of libraries and of information and documentation centers, designed primarily for needs of research and special libraries; second resting on the premise of social functions of book and libraries and geared primarily toward fulfillment of needs of great universal libraries, public and school libraries. As a further distinction — the first program is saturated with information related subjects (mathematics, statistics, management etc.), whereas the contents of the second is heavily oriented toward historical, sociological and educational matters. Both of these four year programs contain basic courses (first four or five semesters) required of all students, and elective specializations; both lead toward a degree of Master of Library Science. Each library school will be able to adopt one of these programs. In addition to the programs, the Working Group produced lists of textbooks and technical aids to be used in the processes of instruction.



Tablica porównawcza

Profil humanistyczny			Profil matematyczny		
Lp.*	Nazwa przedmiotu	Liczba godzin	Lp.*	Nazwa przedmiotu	Liczba godzin
1-5	Przedmioty polityczno-społeczne	360	1-5	Przedmioty polityczno-społeczne	390
6-8	Lektoraty jęz. obcych	360	6-8	Lektoraty jęz. obcych	360
9	Wstęp do bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (30)	540	15	Podstawy nauki o zarządzaniu i kierowaniu (60)	570
10	Nauki pomocnicze bibliotekoznawstwa (60)		16	Podstawy bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (180)	
13	Bibliotekarstwo (240)		17	Źródła informacyjne (180)	
14	Klasyfikacja piśmiennictwa (30)		18	Zbiory dokumentów i informacji (150)	
15	Bibliografia (120)				
27	Proseminarium z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (60)				
11	Historia książki i jej funkcji społecznej	180	9	Historia kultury (częściowo)	
12	Zagadnienia wydawnicze i księgarskie	60			
16	Metodyka i organizacja czytelnictwa	120	11	Socjologiczne problemy czytelnictwa	30
17	Informacja naukowa	180			
18	Kierunki rozwoju nauki	120	12	Zagadnienia naukoznawstwa	30
			13	Wybrane zagadnienia matematyki	120
			14	Wybrane zagadnienia statystyki	30
19	Wybrane zagadnienia literatury powszechnej	300	9	Historia kultury	300
20	Wiedza o kulturze literackiej PRL		10	Zagadnienia kultury współczesnej	
21	Historia i teoria kultury				
22	Współczesna kultura PRL				
23	Elementy pedagogiki społecznej	60	19	Elementy pedagogiki społecznej	60
24	Kierunki i metodologia badań nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej	30	20	Najnowsze kierunki w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej	15
			16	Podstawy bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (częściowo)	
25-26	Specjalizacje i wykłady monograficzne	180	21	Specjalizacje i wykłady monograficzne	885
28	Seminarium magisterskie	120	22	Seminarium magisterskie	120
	Razem godzin	2610			2910

\* Liczby porządkowe odpowiadają kolejności przedmiotów w planie studiów



HENRYK SZARSKI

MECHANIZACJA i AUTOMATYZACJA  
MAGAZYNÓW BIBLIOTECZNYCH

Wśród problemów, z którymi styka się w swojej codziennej działalności każda biblioteka, bez względu na zakres i wielkość gromadzonych zbiorów, istotną pozycję zajmują zagadnienia związane z magazynowaniem i udostępnianiem dokumentów.

W artykule przedstawiono szereg rozwiązań polegających na wprowadzeniu różnych urządzeń technicznych ułatwiających pracę w magazynach bibliotecznych. Dzięki temu możliwe stało się osiągnięcie jednego (lub więcej) z niżej wymienionych celów:

- przyspieszenie cyklu udostępniania dokumentów,
- lepsze wykorzystanie powierzchni magazynowej,
- zaoszczędzenie pracy ludzkiej.

W zależności od stopnia uczestniczenia człowieka w całokształcie procesu, rozróżniamy procesy zmechanizowane i zautomatyzowane. Mechanizacja polega na zastępowaniu przez maszynę pracy fizycznej człowieka. Automatyzacja ma za zadanie przejęcie przez maszynę funkcji człowieka związanych z jego wysiłkiem umysłowym. Automatyzacja umożliwia między innymi sterowanie procesem z szybkością i dokładnością nieosiągalną przy sterowaniu manualnym.

Zgodnie z powyższym większość rozwiązań spotykanych obecnie w praktyce bibliotecznej należałoby określić mianem mechanizacji. Z automatyzacją mamy do czynienia częściowo w przypadku systemu Bibliofon wykorzystywanego przez bibliotekę Politechniki w Delft oraz w przypadku systemu Randtriever, wyprodukowanego przez amerykańską firmę Remington Rand i zastosowanego po raz pierwszy w 1971 r. w bibliotece Holenderskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Rotterdamie (obecnie: Uniwersytet Erazma).

## 1. MECHANIZACJA MAGAZYNÓW

Mechanizacja wprowadzana dla usprawnienia procesów związanych z magazynowaniem i udostępnianiem zbiorów wiąże się na ogół z następującymi czynnościami:

- dostarczanie zamówień z wypożyczalni do magazynu,
- transport dokumentów z magazynu do wypożyczalni i z powrotem,
- dążenie do ekonomiczniejszego wykorzystania powierzchni magazynowej.

### 1.1. TRANSPORT ZAMÓWIEŃ

Przesyłanie zamówień z wypożyczalni do magazynów może być przeprowadzone systemem bezpośrednim lub pośrednim. W systemie bezpośrednim do magazynu przekazywane są zamówienia w formie oryginalnej i z treścią napisaną bezpośrednio przez zamawiającego. System pośredni polega na przesyłaniu z wypożyczalni do magazynu tylko części informacji podanych na zamówieniu pierwotnym ewentualnie na przesyłaniu odpowiednich danych bez pośrednictwa zamówienia tradycyjnego. W obu rozwiązaniach wykorzystywane są różne urządzenia techniczne.

#### 1.1.1. Transport bezpośredni

##### a) Transportery taśmowe

Taśmy poruszając się ruchem ciągłym przenoszą zamówienia z wypożyczalni do magazynu. Tą samą drogą może się odbywać transport zamówień nie zrealizowanych. W dużych bibliotekach stosuje się sieć taśm, w której taśmy pomocnicze łączą się z taśmą główną, pozwalając w ten sposób dostarczać do magazynu zamówienia składane w różnych punktach biblioteki (wypożyczalnia, czytelnia, wypożyczalnia międzybiblioteczna itp.).

Poszczególne rozwiązania transportu taśmowego różnią się od siebie kształtem taśm, sposobem umieszczania zamówień na taśmie (np. zamówienia umieszczane są w specjalnych kieszeniach na taśmie), kierunkiem poruszania się taśm (pionowo, poziomo, ruchem złożonym itp.) W bibliotekach uniwersyteckich, np. w Aachen i Bonn, wykorzystuje się taśmy o przekroju poprzecznym w kształcie litery U. Zabezpiecza to dokument przed zsunieniem się z taśmy w czasie transportu. Podobnie można stosować taśmy o przekroju poprzecznym odpowiadającym literze V<sup>1</sup>.

Transport taśmowy wykazuje szereg wad, z których najistotniejsza

<sup>1</sup> P. Froh: Förderelrichtungen in wissenschaftlichen Allgemeinbibliotheken. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1969 Jg. 83 H. 11 s. 645-662.

jest mała szybkość przesyłania zamówień oraz pogorszenie elastyczności w przypadku bibliotek budowanych systemem modularnym.

b) Poczta pneumatyczna

Zamówienia umieszczane są w niewielkich, lekkich pojemnikach plastikowych, które wkłada się do przewodów rurowych wykonanych z metalu lub tworzyw sztucznych. Średnica przewodów waha się w granicach 50-100 mm. System dmuchaw wytwarza w sieci przewodów podciśnienie, co powoduje zasysanie pojemników i przesuwanie ich z szybkością 6-10 m/sek. Dla zmniejszenia hałasu spowodowanego ruchem pojemników w przewodach stosuje się również przesyłanie zamówień bez umieszczania ich w pojemnikach (Biblioteka Uniwersytecka w Karlsruhe).

Poczta pneumatyczna znalazła zastosowanie w Bawarskiej Bibliotece Krajowej w Monachium, w bibliotekach w Hamburgu<sup>2</sup>, Frankfurtcie<sup>3</sup>, Berlinie, Lipsku, w Bibliotece Jagiellońskiej i wielu innych.

c) Rynny zsuwowe

Transport tego typu może być stosowany tam, gdzie magazyny znajdują się na poziomach niższych niż wypożyczalnia. Szybkość przesyłania zamówień wynosi około 10 m/sek. W przypadku magazynu wielopiętrowego każde piętro połączone jest z wypożyczalnią osobną rynną zsuwową. Rozwiązanie powyższe zastosowano na przykład w Bibliotece Uniwersyteckiej w Tampere (Finlandia).

### 1.1.2. Transport pośredni

a) Zdalne kopiowanie zamówień

Tekst zamówienia jest odczytywany za pomocą specjalnego układu optyczno-elektronicznego, a następnie przesyłany w postaci ciągu sygnałów elektrycznych do magazynu, gdzie zamówienie zostaje odtworzone. Transmisja zawartości dokumentu o wymiarach 152 mm × 27 mm trwa (niezależnie od formy i treści zapisu oraz odległości między nadajnikiem i odbiornikiem) około 60 sek. Urządzenie powyższe znalazło zastosowanie na przykład w Bibliotece Uniwersyteckiej w Kilonii.

b) Dalekopisy

Sygnatura dokumentu oraz nazwisko (lub numer) czytelnika zamawiającego przekazywane są za pomocą dalekopisu z wypożyczalni do magazynu. W magazynie dane te zostają wpisane na taśmie papierowej. O nadejściu zamówienia magazynier informowany jest za pośrednictwem sygnalizacji świetlnej lub akustycznej. Dalekopisem można przesyłać około 400 znaków na minutę. Niedogodnością tej metody jest hałas w

<sup>2</sup> J. F. Frerichs: Die Förder- und Maschinentechnik der Grossrohrpostanlage in Hamburg. *Fördern und Heben* 1964 Vol. 14 H. 5 s. 393.

<sup>3</sup> H. Dohse: Automatische Rohrpost- und Kastenförderanlage in der Frankfurter Stadt- und Universitätsbibliothek. *Fördern und Heben* 1966 Vol. 16 H. 5 s. 406-410.

magazynie powodowany głośną pracą dalekopisów. Ponadto istnieje duże prawdopodobieństwo przekłamań w trakcie pisania lub transmisji danych.

### c) Inne metody

Istnieją możliwości wykorzystywania szeregu innych urządzeń typu: telefon, radiotelefon, telewizja itp. dla przesyłania zamówień do magazynów bibliotecznych<sup>4</sup>. Jak się okazuje, wykorzystanie tych możliwości nie znalazło dotychczas szerszego zastosowania w praktyce bibliotecznej mimo ich rozpowszechnienia w innych dziedzinach gospodarki i przemysłu. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest chyba fakt, że stosowanie wymienionych urządzeń wprowadza pewną nerwowość do pracy magazynierów, a przez to rozprasza ich uwagę i utrudnia wykonywanie normalnej pracy.

## 1.2. TRANSPORT DOKUMENTÓW

System transportowy musi zapewnić przenoszenie książek w kierunku pionowym, poziomym i w kierunkach złożonych. Zastosowanie konkretnych rozwiązań zależy od warunków lokalowych i wielkości danej biblioteki.

### a) Wózki transportowe

Mogą być napędzane ręcznie lub elektrycznie<sup>5</sup>. Nadają się do jednoczesnego transportu większej liczby książek. W przypadku magazynów wielopoziomowych niezbędne jest dodatkowe wykorzystywanie wind. Szybkość poruszania się wózków wynosi 0,5-1,5 m/sek.

### b) Windy

Poruszają się z prędkością do 1 m/sek. i pozwalają na przewożenie książek i osób. Wadą tego transportu jest nieciągły tryb pracy.

### c) Transportery taśmowe

Pozwalają na transport dokumentów zarówno w kierunku poziomym i pionowym (np. zestaw typu paternoster), jak również w kierunkach złożonych. Transportery taśmowe pracują w trybie ciągłym, nie wytwarzają hałasu i są łatwe w eksploatacji. Można je umieszczać nisko lub podwieszać pod stropem magazynu. Dla zapewnienia ruchu w kierunku pionowym książka umieszczona jest między dwoma taśmami. Docisk wywierany przez taśmy zapobiega zsuwaniu się książki w trakcie jej ruchu w kierunku pionowym. Po przebyciu pionowego odcinka drogi taśma dociskowa odchyła się na zewnątrz. Umożliwia to dalszy ruch

<sup>4</sup> P. Schweigler: Materialfluss im Bibliotheksbetrieb. *Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1972 Jg. 19 H. 4/5 s. 340-352.

<sup>5</sup> H. Bildung: Gleislose Flurfördermittel für viele Einsatzzwecke. *Deutsche Hebe- und Fördertechnik* 1967 Jg. 13 nr 7 s. 65; When it's cheaper not to walk. *Mechanical Handling* 1968 nr 55 s. 1236-1239.

książki w kierunku poziomym (Biblioteka Uniwersytecka w Helsinkach).  
d) Transport taśmowo-wyciągowy<sup>6</sup>

Stosowany jest najczęściej w magazynach wielopoziomowych. Typowym przykładem może tu być rozwiązanie wykorzystane w Bawarskiej Bibliotece Państwowej w Monachium<sup>7</sup>. Książki umieszczane są w lekkich pojemnikach plastikowych o wymiarach 52×33×20 cm. Każdy pojemnik może zostać odpowiednio zaadresowany poprzez ustawienie przesuwanego przełącznika znajdującego się na zewnętrznej ścianie pojemnika. Zestaw transporterów taśmowych na każdym piętrze magazynu zapewnia dostarczenie pojemników z książkami do umieszczonego centralnie wyciągu pionowego. Ładowanie i wyładowywanie pojemników z wyciągu pionowego odbywa się automatycznie. Odczytanie adresu ustawionego na pojemniku pozwala sterować jego ruchem i kierować go do różnych punktów biblioteki.

System powyższy działa bardzo sprawnie i zapewnia (w połączeniu z pocztą pneumatyczną dla przesyłania zamówień do magazynu) krótki cykl udostępniania książki. W przypadku magazynów bardzo rozległych możliwe jest wykorzystywanie kilku wyciągów pionowych. Wadą systemu jest skomplikowane sterowanie elektroniczne i stosunkowo duże prawdopodobieństwo występowania awarii i uszkodzeń.

e) Pojemniki samobieżne<sup>8</sup>

Rozwiązanie przedstawione w pkt. d opiera się na użyciu pojemników jako elementów biernych, przenoszonych transporterami taśmowymi i windami. Pojemniki samobieżne wyposażone są natomiast we własny napęd elektryczny i poruszają się po specjalnych prowadnicach. Liczba i rozmieszczenie prowadnic (może to być cała sieć prowadnic) uzależnione są od warunków lokalowych i potrzeb biblioteki. Konstrukcja prowadnic i pojemników zapewnia możliwość ruchu zarówno w kierunku poziomym, jak i pionowym (w magazynach wielopoziomowych). Wzdłuż prowadnic, w różnych punktach magazynu, rozmieszczone są stacje pośrednie, na których wkłada się do pojemników książki przeznaczone do wypożyczenia. Po ustawieniu odpowiedniego adresu pojemnik odjeżdża w kierunku lady wypożyczeń, gdzie zostaje opróżniony i skierowany z powrotem do magazynu.

Powyższe rozwiązanie transportu dokumentów może być stosowane w różnych wariantach, w zależności od potrzeb. Bardzo istotną zaletą jest tu możliwość instalacji wymaganych urządzeń bez konieczności zasadniczej przebudowy istniejących już pomieszczeń.

<sup>6</sup> V. Rada: Probleme des Transportes und der Transporteinrichtungen in Bibliotheken. Berlin 1967.

<sup>7</sup> W. Deubner: Die automatische Buchförderanlage in der Bayerischen Staatsbibliothek München. Deutsche Hebe- und Fördertechnik 1967 Jg. 13 nr 9 s. 77-79.

<sup>8</sup> P. Schwegler: Teletift, ein neues Fördersystem für Bibliotheken. DFW Dokumentation, Information 1974 Jg. 22 H. 2 s. 31-39.

f) Poczta pneumatyczna

Może być wykorzystana do transportu książek o formacie nie przekraczającym pewnej wielkości maksymalnej. Ograniczenie to wypływa z określonej wielkości plastikowych pojemników, w których książki są transportowane. Szybkość posuwania się pojemników wynosi 5-8 m/sek. Rozwiązanie takie zastosowano na przykład w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie.

g) Rynny zsuwowe

Służą do przesyłania książek z magazynów wielopiętrowych do znajdującej się poniżej wypożyczalni. Rynny zsuwowe współpracują na ogół z systemem transporterów taśmowych. W bibliotece Politechniki w Delft układ transportu zestawiono z dwu ślimacznic (rynien zsuwowych) oraz kilku taśm transportowych. Ślimacznice wykonane są z szerokiej taśmy z tworzywa sztucznego zwiniętej w kształcie spirali o skoku ok. 60 cm. Książka umieszczona na ślimacznicy zsuwa się w dół z dużą szybkością (pod wpływem własnego ciężaru) i dostaje się na przenośnik taśmowy, który przekazuje ją (ok. 35 m) do następnej ślimacznicy. Książka zsuwa się jeszcze niżej i za pomocą krótkiego przenośnika taśmowego dostarczana jest bezpośrednio do wypożyczalni.

Drogą obliczeń matematycznych oraz eksperymentów dobrano kształt i nachylenie ślimacznicy, tak że wykluczona została ewentualność wyrzucenia książki na zewnątrz wskutek działania dużej siły odśrodkowej. W trakcie zsuwania szybkość poruszania się książki jest stała. Rozwiązanie powyższe pozwoliło uniknąć wprowadzenia do konstrukcji ścianek bocznych. Brak tych krawędzi jest bardzo istotny, ponieważ książka podczas ruchu w dół uderzałaby raz w krawędź wewnętrzną, raz w zewnętrzną, co stwarzałoby niebezpieczeństwo uszkodzenia dokumentu.

Rozwiązanie transportu książek przyjęte w bibliotece w Delft (zestaw dwu ślimacznicy i dwu przenośników taśmowych) wynika z warunków lokalowych tej właśnie biblioteki, usytuowania magazynów, wypożyczalni, katalogów itp.

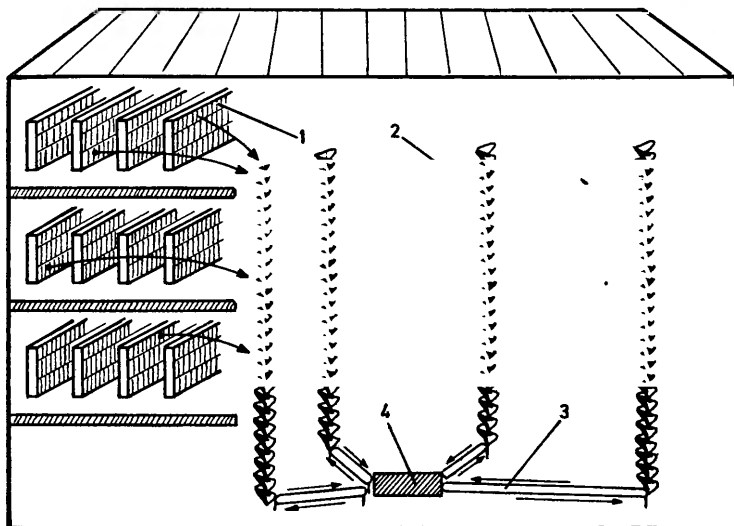
Jak wykazuje doświadczenie, transport oparty na wykorzystaniu rynien zsuwowych nie powoduje uszkodzenia książek. Dane zebrane w Delft mówią, że jednorazowe wypożyczenie książki czytelnikowi powoduje 300-krotnie większe zniszczenie niż jej transport za pomocą rynny zsuwowej.

Dla jeszcze lepszego zabezpieczenia książek przed zniszczeniem w trakcie transportu można je umieszczać w specjalnych pojemnikach. ~

h) System transportowy dla bibliotek o wielkich magazynach

Projektując magazyny dla takiego typu bibliotek można przyjąć jeszcze inne założenia przedstawione na rys. 1 i 2.



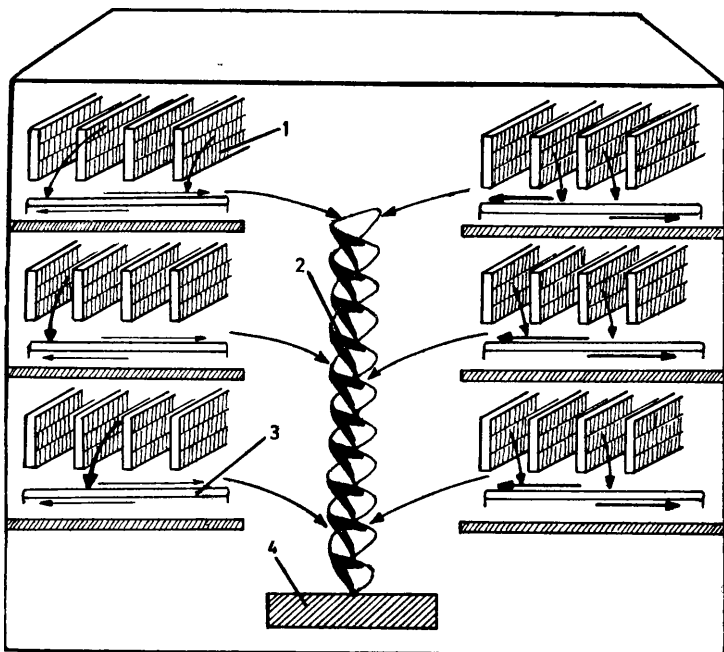


Rys. 1. System transportowy z kilkoma rynnami zsuwowymi

1 — regały z książkami, 2 — rynny zsuwowe, 3 — transportery taśmowe, 4 — wypożyczalnia

Rozwiązanie z rys. 1 opiera się na współpracy kilku rynien zsuwowych łączących wielopiętrowy magazyn z poziomem wypożyczalni oraz zestawu przenośników taśmowych zbierających książki z poszczególnych ślimacznicy i dostarczających je do wypożyczalni. Liczba ślimacznicy oraz sposób ich rozmieszczenia powinny być dostosowane do kształtu i objętości magazynów, tak aby zminimalizować drogę z każdego punktu magazynu do najbliższej ślimacznicy, a jednocześnie zapewnić równomierne wykorzystanie wszystkich ślimacznicy. Transportery taśmowe znajdujące się na poziomie wypożyczalni mogą być umieszczone pod podłogą, aby nie zakłócać ruchu w wypożyczalni.

Rozwiązanie z rys. 2 przewiduje natomiast zastosowanie jednej dużej ślimacznicy usytuowanej centralnie oraz systemu taśm transportowych na każdym piętrze magazynu. Magazynier kładzie książkę na najbliższą taśmę transportową, a ta przynosi ją do ślimacznicy. Stąd książka zsuwa się bezpośrednio do wypożyczalni. Transportery na każdym piętrze magazynu eliminują w znacznym stopniu pracę magazyniera związaną z odnoszeniem znalezionej książki do windy, wyciągu, rynny zsuwowej czy też innego środka transportu pionowego.



Rys. 2. System transportowy z centralną rynną zsuwową  
1 — regały z książkami, 2 — rynna zsuwowa, 3 — transportery taśmowe, 4 — wypożyczalnia

Powyższe rozwiązania traktować należy alternatywnie, niemniej stosowanie któregośkolwiek z nich może mieć uzasadnienie jedynie w bibliotekach o bardzo rozległych, wielopiętrowych magazynach.

### 1.3. RUCHOME REGAŁY

Mechanizacja magazynów dotyczyć może nie tylko sposobów transportu książek i zamówień, ale także innych problemów związanych bezpośrednio z procesem magazynowania zbiorów. Dążąc do maksymalnego wykorzystania powierzchni magazynowych wiele bibliotek stosuje tzw. magazynowanie zwarte (compact storage)<sup>9</sup>. Problematyka ta była

<sup>9</sup> D. Gawrecki: Compact library shelving. Chicago 1971; F. Rieder: Compact book storage. New York 1949; K. Schrieffer, I. Mostecky: Compact book storage. Mechanized systems. *Library Trends* 1971 Vol. 19 nr 3 s. 362-378.

już prezentowana na łamach *Przeglądu Bibliotecznego* przez Zofię Przybyło<sup>10</sup>. Jedną z metod magazynowania zwartego jest wykorzystanie ruchomych regałów<sup>11</sup>. Regały takie pozwalają na prawie dwukrotne (w stosunku do magazynowania tradycyjnego) zagęszczenie zbiorów na jednostkę powierzchni w magazynie, bez istotnego utrudnienia dostępu do poszczególnych dokumentów.

Regał ruchomy składa się ze zwykłego stalowego regału bibliotecznego umieszczonego na ruchomym podwoziu. Podwozie ma kółka stalowe, dzięki którym możliwe jest przesuwanie regału po szynach wmontowanych w podłogę magazynu. Szyny nie mogą wystawać nad powierzchnię podłogi, gdyż uniemożliwiłoby to korzystanie z wózków do transportu książek oraz stwarzałoby niebezpieczeństwo potknięcia się i zranienia przy przechodzeniu wzdłuż regału. Grupa regałów tworzy blok. Między poszczególnymi blokami regałów są pewne odstępy. Pozwala to na przesuwanie określonej liczby regałów, tak aby utworzyło się przejście wzdłuż regału, na którym znajduje się poszukiwany dokument. W ten sposób współczynnik wykorzystania powierzchni magazynowej wzrasta prawie do 100%. Zastosowanie omawianego systemu regałów ruchomych w bibliotece Wyższej Szkoły Medycznej w Hanowerze umożliwiło zwiększenie pojemności magazynu z 210 000 do 390 000 woluminów.

Do przesuwania regałów można wykorzystać napęd ręczny, pneumatyczny lub elektryczny. Wybór odpowiedniego napędu uzależniony jest od wielkości magazynu i częstotliwości przeprowadzanych poszukiwań. Np. w bloku składającym się z 6 regałów o długości 5 m każdy regał daje się łatwo przesuwać ręcznie. Napęd elektryczny ułatwia przesuwanie i umożliwia tworzenie bloków o większej liczbie regałów. Z drugiej jednak strony, jeden blok nie powinien być większy od objętości magazynu obsługiwanej przez jednego magazyniera. W przeciwnym przypadku pracownicy przeszkadzaliby sobie wzajemnie w pracy. Wysokość regałów nie powinna przekraczać 225 cm, aby nie zachodziła konieczność posługiwania się drabinkami.

#### 1.4. MAGAZYNY WYSOKIE<sup>12</sup>

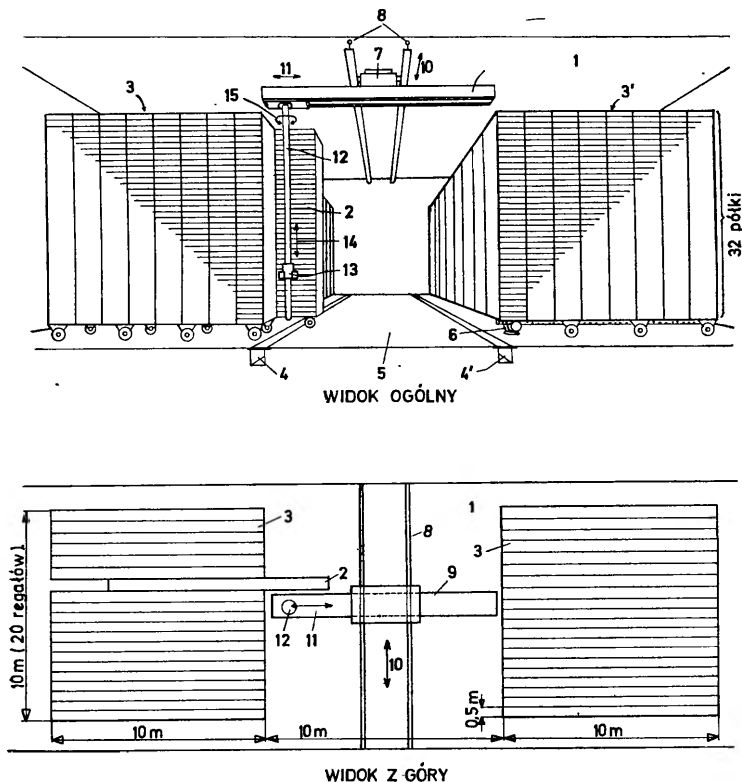
Jedną z metod pozwalających na maksymalne wykorzystanie powierzchni magazynowych jest tzw. magazyn wysoki zaprojektowany i opatentowany przez Austriacki Instytut Bibliotekoznawstwa (Öster-

<sup>10</sup> Z. Przybyło: Zwarte magazynowanie zbiorów w bibliotekach. *Prz. bibliot.* 1959 R. 27 z. 1/2 s. 29-44.

<sup>11</sup> G. Kuske, G. Schmitt, J. Tehnzen: Optimale Nutzung von Büchermagazinen. *Dokumentation, Fachbibliothek, Werkbücherei* 1971 Jg. 19 H. 6 s. 205-212.

<sup>12</sup> J. Mayerhöfer: Betriebswirtschaftliche Untersuchungen in österreichischen Bibliotheken. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 Jg. 82 H. 3 s. 133-134.

reichisches Institut für Bibliotheksforschung) w marcu 1967 r. Magazyn zlokalizowany jest w dużej hali o wymiarach przedstawionych na rys. 3. Dwie trzecie powierzchni hali zajmują dwa bloki (3) regałów ustawionych w sposób zwarty jeden przy drugim. Pozostała powierzchnia (5) przeznaczona jest do wysuwania poszczególnych regałów (2) w celu wyjęcia odpowiedniej książki. Na suficie hali podwieszony jest przesuwny dźwig (7) z wysięgnikiem (12), na którym umieszczone jest stanowisko robocze (13) dla pracownika obsługującego magazyn. Wysięgnik



Rys. 3. Zmechanizowany magazyn wysokiego

1 — magazyn, 2 — regał wysunięty, 3 — regały, 4 — kanały montażowe, 5 — powierzchnia swobodna, 6 — silnik do przesuwu regałów, 7 — napęd dźwigu, 8 — szyny nośne, 9 — prowadnica, 10 — kierunek ruchu prowadnicy, 11 — kierunek ruchu wysięgnika, 12 — wysięgnik, 13 — stanowisko obsługującego magazyn, 14 i 15 — kierunek ruchu stanowiska obsługującego magazyn

ma możliwość wykonywania ruchów obrotowych wzdłuż własnej osi (15), a także może poruszać się w kierunku pionowym (14). Wszystkie regały z książkami mogą być wysuwane na potrzebną odległość. Powierzchnia magazynu (5) między blokami regałów pozwala na całkowite wysunięcie poszczególnych regałów. Ruchem dźwigu oraz wysuwaniem regałów steruje pracownik obsługujący magazyn. Takie rozwiązanie wyklucza całkowicie chodzenie po magazynie, tym bardziej że książki wyciągnięte z regału mogą być bezpośrednio umieszczane na taśmie transportowej i dostarczane do wypożyczalni. Magazyn o wymiarach przedstawionych na rys. 3 mieści około 1 000 000 tomów<sup>13</sup>.

Opisany magazyn może być przydatny dla dużych, ale rzadko wykorzystywanych zbiorów (wydajność pracy wynosi około 50 książek na godzinę). Zbiory często wykorzystywane mogą być w tym przypadku umieszczone w magazynie ze swobodnym dostępem do półek. Koszty budowy zmechanizowanego magazynu są niższe o około 20% (w odniesieniu do jednej książki umieszczonej w magazynie) w stosunku do budowy magazynu tradycyjnego. Wydatki związane z instalacją urządzeń technicznych niwelowane są dzięki uproszczeniu konstrukcji pomieszczeń magazynowych (nie ma tu sufitów i schodów niezbędnych w tradycyjnych magazynach wielopiętrowych).

## 2. AUTOMATYZACJA MAGAZYNÓW

### 2.1. BIBLIOFON

W 1965 r. w bibliotece Politechniki w Delft uruchomiono zmechanizowany i częściowo zautomatyzowany system udostępniania zbiorów bibliotecznych zwany Bibliofonem<sup>14</sup>. Podstawowym celem, jaki zakładali sobie projektanci tego systemu, było maksymalne skrócenie czasu potrzebnego na realizację jednego zamówienia. W wyniku zastosowanych rozwiązań czas oczekiwania na realizację zamówienia zmniejszył się wydatnie w stosunku do systemu tradycyjnego i mieści się w granicach od 1 do 4 minut. Ponadto uzyskano jako „produkt uboczny” bogaty materiał statystyczny dotyczący udostępniania książek.

W czasopiśmie fachowych można znaleźć szczegółowe opisy<sup>15</sup> Bibliofonu, dlatego jego budowa i działanie przedstawione zostaną tu bardzo skrótowo. Do dyspozycji użytkowników oddano pięć telefonów, których tarcze służą do nakręcania sygnatury zamawianej książki. Elektroniczny system sterująco-pamiętający identyfikuje sygnaturę i po stwier-

<sup>13</sup> P. Schweigler: *Materialfluss im Bibliotheksbetrieb ... s. 336-337.* (Zob. przyp. 4).

<sup>14</sup> J. Verboeff: *The Delft circulation system. Libri 1966* Vol. 16 nr 1 s. 1-3.

<sup>15</sup> H. Sawonik: *Zmechanizowany system zamawiania i udostępniania książek w Bibliotece Politechniki w Delft. Bibliotekarz 1968* R. 35 nr 4 s. 100-104.

dzeniu jej formalnej poprawności zapala odpowiednie lampki w magazynie. Jednocześnie uruchomiony zostaje dzwonek elektryczny, który informuje magazyniera o nadejściu zamówienia. Duże, czerwone lampy sygnalizacyjne wskazują magazynierowi korytarz, do którego powinien się skierować. W końcu korytarza na tablicy zapalają się trzy cyfry sygnalizujące pozycję książki, która ma być zdjęta z regału. Odpowiedni regał wyróżniony zostaje zapaleniem się nad nim specjalnej żarówki sygnalizacyjnej. Po znalezieniu książki magazynier przyciska klawisz „jest” i dostarcza książkę do ślimacznicy stanowiącej początek drogi do wypożyczalni. W przypadku, gdy książki nie ma na półce (np. wypożyczona została innemu czytelnikowi), magazynier naciska klawisz „nie ma”, a na maszynie do pisania stojącej w wypożyczalni ukazuje się sygnał z komunikatem „brak na półce”. Informacje dotyczące sposobu realizacji zamówienia zapisywane są automatycznie na maszynie do pisania oraz perforowane na taśmie papierowej. Czytelnik nie czeka więc na książkę, której nie może w danej chwili wypożyczyć.

Najistotniejszą zaletą Bibliofonu jest krótki czas realizacji zamówienia. Jednocześnie występują pewne niedoskonałości, np.:

- nie jest możliwe jednoczesne składanie zamówień przez kilku czytelników na książki znajdujące się na tym samym piętrze magazynu;
- praca magazyniera jest nadal ciężka, ponieważ system zmusza go do pośpiechu i koncentracji uwagi na wykonywanych czynnościach;
- jak wynika ze statystyki prowadzonej w bibliotece, około 50% zamówień realizowanych jest odmownie, ponieważ składane są zamówienia na książki już wypożyczone. System nie zapewnia wstępnej informacji dotyczącej dostępności książki jeszcze przed złożeniem zamówienia.

W celu wyeliminowania przytoczonych wad konieczne jest dalsze rozwijanie całego systemu. Tak na przykład otrzymanie szybkiej informacji dotyczącej aktualnego stanu wypożyczeń wymaga zastosowania maszyn cyfrowych do rejestracji wypożyczeń w trybie „on-line” (tzn. z bezpośrednim dostępem do komputera). Takie rozwiązanie pozwoliłoby na znaczne ograniczenie strumienia zamówień płynących do magazynu. Ułatwiłoby to pracę magazynierów oraz przyspieszyło cykl udostępniania dokumentów.

## 2.2. RANDTRIEVER

Opisany powyżej system Bibliofon ułatwia wprawdzie odnalezienie zamawianej książki, nie zastępuje jednak człowieka w chodzeniu po magazynie, wyjmowaniu książek z półek i wstawianiu z powrotem czy też w przenoszeniu książek z półki do taśmy transportowej lub do ślimacz-

nicy zsuwowej. Wady te zostały skutecznie wyeliminowane przez zastosowanie systemu Randtriever.

Zautomatyzowany magazyn oparty na powyższym zestawie urządzeń pracuje — jak wspomniano — w bibliotece Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie oraz w New Health Sciences Library na Uniwersytecie w Columbus (Ohio), a w najbliższym czasie zostanie uruchomiony w kilku dalszych bibliotekach amerykańskich.

Randtriever składa się z trzech różnych, lecz zależnych od siebie części:

1) Konsola (rodzaj biurka) z tablicą sterowniczą. Służy do uruchamiania całego systemu. Umieszczona jest przy ladzie wypożyczalni. Można ją uruchomić w trojaki sposób: a) przez ręczne wypisanie zamawianej sygnatury na pulpicie konsoli i przyciśnięcie odpowiedniego klawisza, b) przez włożenie karty perforowanej z wydziurkowaną sygnaturą (pół-automatycznie), c) używając komputera w trybie on-line (automatycznie). W Rotterdamie zastosowano drugi sposób.

2) Kolumny główne. Poruszają się z dużą szybkością (10 stóp/sek.) w przejściach między regałami. Na półkach ustawione są plastikowe pojemniki wypełnione książkami. W pojemniku znajduje się około 15 książek. Każda kolumna wyposażona jest w specjalne kleszcze do wyciągania i wstawiania pojemników. Magazyn biblioteczny w Rotterdamie obsługiwany jest obecnie przez osiem kolumn głównych.

3) Taśmy transportowe. System taśm służy do przenoszenia pojemników w magazynu do wypożyczalni i z powrotem.

Obsługa pojedynczego wypożyczenia jest prosta i szybka. Użytkownik chcąc otrzymać książkę składa zamówienie z żadaną sygnaturą. Zamówienie realizowane jest natychmiast. Pracownik obsługujący konsolę odnajduje w stojącej obok kartotece odpowiednią kartę perforowaną i wkłada ją do czytnika w konsoli. Odczytana sygnatura pozwala zidentyfikować położenie książki w magazynie. Uruchomiona zostaje automatycznie jedna z ośmiu kolumn głównych. Kolumna poruszając się z dużą szybkością zdąża pod wskazany adres, wybiera odpowiedni pojemnik i umieszcza go na taśmie transportowej przebiegającej wzdłuż magazynu. Pojemnik trafia do lady wypożyczeń, gdzie pracownik wyciąga odpowiednią pozycję i oddaje czytelnikowi (oczywiście następuje przy tym rejestracja wypożyczenia). Na sygnał dany przez operatora pojemnik zostaje odtransportowany z powrotem na półkę w magazynie. W analogiczny sposób przebiegają czynności związane ze zwrotem książki. Czas, jaki upływa od chwili złożenia zamówienia do momentu otrzymania przez czytelnika książki, nie przekracza 4 minut, a najczęściej wynosi około 1 minuty.

W szeregu publikacji zagranicznych<sup>16</sup> można znaleźć szczegółowe opisy działania i budowy magazynu zautomatyzowanego, a także rozważania na temat jego przydatności w praktyce biblioteczej. Działanie systemu Randtriever opisane było również na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*<sup>17</sup>.

Obok szeregu innych zalet (niespotykana gdzie indziej szybkość udostępniania, oszczędność powierzchni magazynowej, wyeliminowanie pracy ludzkiej w magazynie itp.) magazyn zautomatyzowany posiada również pewne wady. Najważniejsze z nich to duży koszt zakupu i instalacji, konieczność bardzo troskliwej i umiejętnej konserwacji precyzyjnych urządzeń mechanicznych i elektronicznych a także ograniczenia wynikające z rozmiarów pojemników (książki o dużym formacie muszą być gromadzone osobno).

Pełne wykorzystanie magazynu zautomatyzowanego napotyka na trudności w związku z ciągle jeszcze tradycyjnym i niedoskonałym systemem rejestracji wypożyczeń. W bibliotece Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie rejestracja wypożyczeń opiera się na wpisywaniu różnych informacji na karty perforowane i przestawianiu tych kart z kartoteki do kartoteki w chwili realizacji zamówienia lub zwrotu książki. Sposób ten jest wprawdzie niezawodny, lecz brak mu elastyczności, np. występują trudności w związku z monitorowaniem czytelników w sprawie zwrotu książek. Jedynym sposobem uniknięcia szeregu komplikacji jest komputeryzacja całego systemu udostępniania. Istnieją możliwości sterowania systemem Randtriever maszyną cyfrową w trybie on-line. Stwarza to perspektywę kompleksowej automatyzacji magazynu i administracji wypożyczeń.

### 3. PODSUMOWANIE

Urządzenia przedstawione w artykule pozwalają usprawnić szereg procesów dotyczących magazynowania oraz udostępniania zbiorów bibliotecznych. Są to jednak usprawnienia częściowe i nie przynoszą rozwiązania wszystkich problemów. Aktualny stan techniki pozwala wiązać duże nadzieje z kompleksową automatyzacją procesów bibliotecznych opartą na pracy maszyn cyfrowych. W odniesieniu do spraw magazynowania i udostępniania zbiorów komputer umożliwi między innymi:

- usprawnienie i uelastycznienie rejestracji wypożyczeń;
- prowadzenie działalności informacyjno-kontrolnej zarówno pod kątem zaspokojenia wymagań czytelników, jak i kierownictwa biblioteki. Mo-

<sup>16</sup> P. W. van Milaan: *De Randtriever. Open 1973 Jg. 5 nr 5 s. 293-302*; R. E. Ellsworth: *The economics of book storage in college and university libraries. Metuchen, N.Y. 1969.*

<sup>17</sup> J. Dunin: *Stare i nowe w bibliotekarstwie holenderskim. Prz. bibliot. 1970 R. 38 z. 4 s. 368-368.*



żliwe będzie szybkie otrzymanie szczegółowej informacji dotyczącej każdej książki i każdego czytelnika. Ułatwiona zostanie kontrola terminowości zwrotów książek, a co za tym idzie — lepsze wykorzystanie posiadanych zbiorów;

— gromadzenie dużej liczby danych statystycznych dotyczących wszystkich procesów, związanych z magazynowaniem i udostępnianiem zbiorów (prowadzenie wszelkiego rodzaju statystyk w przypadku pracy systemem tradycyjnym jest bardzo czas- i pracochłonne, dlatego statystyki robione są na ogół rzadko, w niewielu przekrojach i nie obejmują dostatecznie dużej liczby danych);

— ciągłą aktualizację zbiorów gromadzonych w magazynach. Materiał statystyczny zgromadzony przez maszynę cyfrową ułatwi wytypowanie książek, które powinny być usunięte z magazynu. Ma to szczególne znaczenie dla magazynów zautomatyzowanych, gdzie nie opłaca się przechowywać pozycji rzadko wykorzystywanych przez czytelników;

— skrócenie cyklu odszukiwania książki w magazynie zautomatyzowanym dzięki racjonalniejszemu wykorzystaniu aparatury. Dotychczas dla każdej wypożyczanej książki pojemnik musi być wywoływany dwa razy: najpierw przy wypożyczeniu książki a potem przy jej zwrocie. Ta druga operacja stanie się zbędna, gdy książki zwracane będzie można umieszczać w dowolnym pojemniku wywołanym dla wypożyczenia innej książki. Dzięki wprowadzeniu do pamięci maszyny cyfrowej numeru książki i numeru pojemnika możliwe będzie zapamiętanie aktualnego miejsca książki w magazynie.

Dążąc do poprawy organizacji magazynów bibliotecznych oraz do usprawnienia prac związanych z przechowywaniem i udostępnianiem dużych zbiorów, stosuje się szereg rozwiązań opartych na wykorzystaniu różnych urządzeń technicznych. Sposoby mechanizacji czy też automatyzacji zaprezentowane w artykule nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości. Pozwalają jednak wyciągnąć pewne wnioski natury ogólnej:

— nie wydaje się możliwe sformułowanie uniwersalnej reguły określającej jednoznacznie warunki wprowadzania mechanizacji (automatyzacji) w bibliotekach;

— wybór konkretnych rozwiązań uzależniony jest od szeregu czynników, różnych dla każdej biblioteki; do najważniejszych można zaliczyć: wielkość i charakter zbiorów, warunki lokalowe, natężenie udostępniania zbiorów, możliwości finansowe;

— decyzje związane z wprowadzeniem poszczególnych rozwiązań, a szczególnie dotyczących zakupu i instalacji bardzo drogich urządzeń zagranicznych, muszą uwzględniać parametry wymienione wyżej;

— największe możliwości wprowadzania nowoczesnych metod organi-

zacji pracy w magazynach bibliotecznych mają biblioteki nowoczesne, lokalizowane w specjalnie zaprojektowanych budynkach. Istnieje tu możliwość odpowiedniego rozplanowania miejsca na urządzenia techniczne, zapewnienia wystarczającej wytrzymałości stropów oraz właściwego rozmieszczenia zbiorów bez dokonywania bardzo pracochłonnych adaptacji, koniecznych w przypadku bibliotek mieszczących się w dawnych, tradycyjnych budynkach.

HENRYK SZARSKI

#### THE MECHANIZATION AND AUTOMATION OF THE BOOK STACKS

The mechanization in libraries replaces man's manual labour such as the delivery of call slips to the stacks and the conveyance of documents. Where the stacks are large, mechanical systems are employed consisting of several devices. The mechanization also contributes to more economical utilizing of surface, e.g. by use of compact storage.

In case of automation man's intellectual functions are taken over by a machine. As examples of the automation Bibliofoon and Randriever systems have been treated, both applied for the first time in Dutch libraries. The necessity of the complex automation of library processes has been also discussed, especially as regards storage and circulation.

EDMUND JÓZEFOWICZ

## Z DOŚWIADCZEŃ BUDOWY NOWEJ BIBLIOTEKI UNIwersyteckiej UMK W TORUNIU

Bibliotekarze polscy przyjmują z radością informacje o tym, że budownictwo bibliotek naukowych w naszym kraju ruszyło na poważną skalę. Na konferencjach i zebraniach oklaskami witano wiadomość o budowie Biblioteki Narodowej. Trwają prace nad nowymi gmachami bibliotek w Warszawie (Biblioteka Uniwersytecka), w Gdańsku, w Poznaniu, w Krakowie (biblioteka Akademii Ekonomicznej), w Częstochowie i innych ośrodkach. Jednakże nie zawsze zainteresowani zdają sobie sprawę z niespodzianek i niebezpieczeństw kryjących się w nowo powstających budynkach. Nowoczesna biblioteka, w której krzyżują się elementy najnowszej techniki powiązanej z warunkami funkcjonalności, potrzebami użytkowników, kulturą miejsca pracy oraz wymogami bhp, powinna spełniać następujące wymagania<sup>1</sup>:

— zabezpieczenie użytkownikom: 1) ciszy, 2) światła, 3) określonej temperatury, 4) wyposażenia w odpowiedni sprzęt (meble, aparatura specjalna, np. aparaty reprograficzne), 5) szybkiej realizacji dezyderatów;

— zapewnienie pracującym bibliotekarzom właściwego usytuowania stanowisk pracy, w szczególności sprawnej łączności, eliminacji krzyżowania się dróg czytelnika, książki i działań wewnątrzbibliotecznych, jak też możliwości zastąpienia niektórych technicznych czynności bibliotekarskich przez odpowiednie urządzenia;

— optymalna ochrona zbiorów przed stratami spowodowanymi działaniem szkodliwych czynników (jak np. słońce, mikroflora i mikrofauna) czy złych warunków klimatyzacyjnych, jak również zabezpieczenie przed kradzieżami oraz ewentualnymi pożarami.

Właściwa realizacja wymienionych postulatów jest możliwa jedynie

<sup>1</sup> W. Piasecki: Problemy budownictwa bibliotecznego. W: Bibliotekarstwo naukowe. Warszawa 1986 s. 509-544; Por. Prawo budowlane. Dz. U. 1974 nr 38 poz. 229 art. 5.

przy ścisłej współpracy projektantów, bibliotekarzy i wykonawców. Jednakże punkt widzenia architekta różni się zarówno od punktu widzenia bibliotekarza<sup>2</sup>, jak i wykonawcy. Dopiero ich harmonijna współpraca może doprowadzić do tego, aby obrazy biblioteki widziane przez osoby odmiennego zawodu jak najbardziej się pokrywały. Nie będziemy poruszać tu względów związanych z prestiżem społecznym stanowisk inżyniera i bibliotekarza<sup>3</sup>, jakkolwiek i te elementy w praktyce grają niepoślednią rolę. Ważniejsze jest to, że inżynier, oglądając nowoczesne biblioteki w państwach przodujących pod względem technicznym, nie zawsze potrafi podpatrzeć funkcjonowanie danego urządzenia „od podwórka”, a przeszczepiając je na nasz grunt może spowodować w następstwie wiele kłopotów wynikających z niedostosowania go do naszych warunków. Czasem szkodliwa jest taka czy inna norma techniczna, która powinna być skorygowana w odniesieniu do bibliotek (np. waga 1 m<sup>3</sup> druków różnego rodzaju = ± 800 kg, a według normy jest ona niższa; składowanie w tym wypadku druków zbędnych w pomieszczeniach na piętrach jest ze względu na wytrzymałość stropów ryzykowne).

Dla uniknięcia pewnych błędów w nowo wznoszonych bibliotekach chciałbym poddać analizie wybrane elementy, oparte na doświadczeniach z budowy nowego gmachu Biblioteki Głównej UMK w Toruniu<sup>4</sup>. Na początek mała dygresja ⊥ nieco historii.

Projekt rozbudowy skrzydła magazynów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu powstał w latach 1948-1950; miało ono być umiejscowione wzdłuż ul. Fredry. Plan został nawet zatwierdzony na posiedzeniu KOPI. Jednakże koncepcja budowy Miasteczka Uniwersyteckiego przekreśliła zabiegi poprzednie. W 1962 r. Prezydium MRN w Toruniu w porozumieniu z rektorem zleciło doc. drowi Ryszardowi Karłowiczowi i mgrowi ekonomii Eugeniuszowi Kosiackiemu z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej opracowanie ekspertyzy urbanistycznej, technicznej i ekonomicznej oraz lokalizacji rozbudowy UMK. W 1964 r. R. Karłowicz został powołany na generalnego projektanta i koordynatora nowej inwestycji. W 1965 r. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podjęło decyzję realizacji jednego z przedłożonych projektów Miasteczka UMK. Projekt gmachu Biblioteki Głównej opracowali mgr inż. arch. Witold Benedek oraz mgr inż. Konrad Kucza-Kuczyński<sup>5</sup>. Z początkiem 1973 r. gmach

<sup>2</sup> Por. C. Zawodzińska: Uwagi o czytelnicztwie studentów. *Prz. bibliot.* 1972 R. 40 z. 3/4 (s. 288: wypowiedzi studentów w ankiecie w AGH, stwierdzające, że ważna jest atmosfera pracy, a nie nowoczesność).

<sup>3</sup> De Camp L. Sprague: *Wielcy i mali twórcy cywilizacji*. Warszawa 1973 s. 9, 26.

<sup>4</sup> Por. R. Karłowicz: Projekt który dał satysfakcję. *Miasteczko Uniwersyteckie w Toruniu. Architektura* 1973 R. 27 nr 7 s. 278-279; M. Machnicki: *Bielany. Zwieryadło* 1972 R. 16 nr 27 s. 4-5; W. Roszewski: „...Zostawić to diabelstwo w szatni!”. *Fakty* 1973 nr 46 s. 12; M. Szerowski: *Biblioteka Główna. Nowość* 1974 R. 7 nr 89 s. 5; W. Benedek: *Biblioteka Główna. W: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Warszawa 1974 s. 53-58.*

<sup>5</sup> Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Projekt i realizacja. Praca zbiorowa pod red. B. Popińskiego. Warszawa 1974.

został przekazany do eksploatacji użytkownikowi. Po pośpiesznej przeprowadce otwarto dnia 26 maja nową Bibliotekę dla czytelników. We wrześniu odbyły się uroczystości związane z pięćsetną rocznicą urodzin Kopernika, a w miarę rozgłosu narastała fala gości z kraju i zagranicy. W równej mierze liczne były konferencje i zjazdy naukowe w murach nowej Biblioteki. Wycieczki z kraju i zagranicy są oczarowane rzeczywistością efektywnym gmachem nowej Biblioteki i tylko niewielu dostrzega niedociągnięcia.

Wróćmy do podstawowych wymagań stawianych nowoczesnej księżnicy a wymienionych na wstępie artykułu. Rozważmy najpierw sprawy warunków pracy czytelnika.

Warunek ciszy nie jest, niestety, spełniony w dostatecznej mierze. Konstrukcja gmachu opiera się na założeniach modularnych, pozwalających na dokonywanie zmian podziału pomieszczeń stosownie do potrzeb. Jest to bardzo wygodne, ale zastosowane meblścianki nie stanowią właściwej izolacji lokali tak czytelnicznych, jak i pracowniczych. Telefony, rozmowy o normalnym natężeniu głosu słyszy się w sąsiednich pomieszczeniach przeznaczonych dla użytkowników biblioteki i dla personelu. Wentylacja wywiewno-nawiewna w czytelnich pracuje zbyt głośno, zakłócając skupienie i spokój czytelników, a stropowe płytki dźwiękochłonne okazały się nieskuteczne. Stąd wniosek, że niezależnie od przyjęcia zasady konstrukcji modularnej należy stosować ścianki murowane dla lepszej izolacji akustycznej wydzielonych przestrzeni, szczególnie w pomieszczeniach przeznaczonych dla czytelników<sup>6</sup>.

Oświetlenie planuje się w nowych bibliotekach zgodnie z wymogami nauki i techniki na podstawie dokładnego obliczania ilości lumenów czy luksów potrzebnych przy pracy z książką. W niektórych bibliotekach zastosowano oświetlenie ogólne całych pomieszczeń, w innych — indywidualne na stolikach. W latach czterdziestych wysunęto tezę, iż światło tzw. dzienne (niekoniecznie naturalne) jest mniej szkodliwe dla oczu od żarowego<sup>7</sup>. Zastosowano więc różnego rodzaju warianty: górne pasy świetlne, jarzeniówki z osłoną metapleksową, odbłaskowe odbicie od stropu dla całego pomieszczenia. Tego typu rozwiązania ma czytelnia ogólna The National Library of Scotland w Edynburgu (nowy gmach ukończony w 1957 r.)<sup>8</sup>, Biblioteka Lamont w Uniwersytecie Harwardzkim i in. Spotyka się czasem oświetlenie mieszane: indywidualne dla każdego miejsca a pomocniczo — górne dla całej czytelni lub „wiązki”

<sup>6</sup> A. Wierzbicki recenzując na łamach *Prz. bibliot.* (1964 R. 32 z. 1/2 s. 99) zeszyt „Architecture Française” 1963 nr 251/252 poświęcony budownictwu bibliotecznemu, omawiał m. in. sprawę tzw. „barier przeciwdźwiękowych”.

<sup>7</sup> *Planning the university library building. A summary of discussions by librarians, architects and engineers.* Ed. by J. E. Burchard, Ch. W. David, J. P. Boyd. Princeton, N. J. 1949 s. 84-89; Por. A. Wierzbicki... s. 100. (Zob. przyp. 6).

<sup>8</sup> A. Esdaille: *National libraries of the world*. 2 ed. London 1957.

zrucające światło na poszczególne stoły, np. w nowej Bibliotece Uniwersyteckiej w Bonn.

Poglądy bibliotekarzy na wartość różnych systemów oświetlenia są różne. Również dezycydujące czynniki są w tym względzie zróżnicowane. Niektórzy wolą indywidualne lampy na stołach, inni — oświetlenie górne. Jaki jest procentowy stosunek zwolenników takich czy innych sposobów oświetlenia, w tej chwili trudno powiedzieć. Nasze przekonanie skłania się w kierunku przewagi zwolenników lamp na stołach. Argumenty, które przemawiają za tym systemem, są następujące: a) indywidualne światło jest ekonomiczniejsze, gdyż żarówki palą się tylko przy miejscach zajętych; b) w przypadku przepalenia się lampki istnieje łatwość wymiany czy nawet usunięcia miejscowej awarii; c) za światłem indywidualnym przemawiają również względy psychologiczne: jeżeli oświetlona jest cała sala czytelnicza, to bodźce i wrażenia wzrokowe docierają do nas z całego jasnego otoczenia; powłoka mroku czy cienia stanowi natomiast pewną izolację; d) prawidłowo zainstalowana lampa pozwala na indywidualne regulowanie kąta padania światła na czytany tekst.

Tych warunków nie spełnia natomiast ogólne oświetlenie górne. Bez względu na liczbę czytelników palą się wszystkie lampy. Wymiana żarówek czy żarówek w przypadku przepalenia się wymaga często użycia drabiny, utrzymanie stałego natężenia oświetlenia jest trudniejsze. Klosze ulegają zakurzeniu zmniejszając światło o kilkanaście procent.

W nowej Bibliotece UMK przyjęto to właśnie niefortunne rozwiązanie: ogólne światło jarzeniowe dla całej czytelni. Nie usytuowano sufitu oświetleniowego odpowiednio poniżej stropu z możliwością dostępu od góry dla dokonywania napraw i oczyszczania pasów świetlnych. Brak łatwego dostępu do punktów oświetlenia powoduje kłopoty z wymianą żarówek. Klosze metalowe nie absorbują wiele światła zastąpiono osłoną ze szkła mlecznego w ramce metalowej, znacznie tańszą, ale powodującą straty w natężeniu oświetlenia. Trzeba ponadto wziąć pod uwagę to, że na szybie matowej osiada kurz, usunięcie którego jest utrudnione. Oświetlenie stanowisk pracy w wypożyczalni również budzi zastrzeżenia: światło sztuczne, zwłaszcza przy zachodzie słońca, kłóci się z naturalnym, powodując narzekania pracowników.

Sprawa właściwej temperatury jest również problemem. Biblioteki nasze nie posiadają automatycznych klimatyzatorów z wyjątkiem pomieszczeń przeznaczonych dla cennych zbiorów. Temperatura w pomieszczeniach dla pracy umysłowej powinna kształtować się w granicach około + 20-21°C. Na różnych kursach i wykładach z zakresu bhp stwierdza się nawet, że w przypadku niewłaściwych warunków pracy, np.

+ 14°C, pracownik umysłowy może swych obowiązków nie wykonywać. Nowy budynek Biblioteki Głównej UMK jest mocno przeszklony na trzech kondygnacjach, zwłaszcza Czytelnia Ogólna. Otwarta przestrzeń od strony południowej, zachodniej i północnej i zła szczelność okien powodują trudności w rozdziale ciepła w okresie chłodnym, a także w gorące dni lata. Zimą decyduje kierunek wiatru. W kwietniu 1974 r. władze Biblioteki uzyskały dodatkowe fundusze na uszczelnienie okien taśmą metalową, co poprawiło nieco sytuację.

Poza trudnościami właściwego rozdziału ciepła koszt ogrzania gmachu jest niewspółmiernie wyższy od ocieplenia dawnego gmachu przy ul. Chopina. Pobieźnie licząc można zaryzykować twierdzenie, iż wydatki na utrzymanie ciepła w nowym budynku wzrosły 10-krotnie. Rachunek ten przeczy zasadzie zastosowania postępu technicznego, bo nie osiągnięto ani lepszych efektów cieplnych, ani tańszych kosztów. Także w poszczególnych czytelniach i pomieszczeniach od strony basenu w upalne dni lata 1973 r. było bardzo gorąco. Dodajmy, że obecnie jest krytykowany styl budownictwa, stosującego wiele szkła i intensywnego oświetlenia pomieszczeń, jako bardzo nieekonomicznego, wymagającego klimatyzacji tak zimą, jak i latem.

Wyposażenie jest także ważnym elementem wiążącym się z projektem budowlanym. Zwracał na to uwagę dr arch. Jerzy Wierzbicki na posiedzeniu w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego w dniu 15 stycznia 1968 r. w swych koreferatach do projektu wstępnego oraz technicznego Biblioteki Głównej UMK w Toruniu<sup>9</sup>. Całkowitego umeblowania nowego gmachu oraz sprzętu pomocniczego Biblioteka Główna UMK nie otrzymała; byłoby to zbyt kosztowne. Nowe regały metalowe ustawiono tylko w magazynach głównych. Drewniane półki przewieziono do pomieszczeń chroniących zbiory specjalne. Doniosłą sprawą jest też wyposażenie przeznaczone dla użytkowników. Czytelnicy uskarżają się na niewygodne — zbyt niskie krzesła w czytelniach<sup>10</sup>. Według eksperta natomiast nieco za wysokie są stoliki. Brak jest także w gmachu chodników wyciszających ruch pieszego. Pod tym względem czytelnicy Książnicy Miejskiej w Toruniu (ukończone również w 1973 r.) mogą szczycić się bardziej właściwym wystrojem<sup>11</sup>. W zastosowaniu nowoczesnej automatyki przeznaczonej dla użytkowników jesteśmy również opóźnieni, ale jest to problem odrębny.

<sup>9</sup> Koreferaty opracowane na zlecenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego (nie publikowane) znajdują się w aktach Zarządu Inwestycji dawnego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w Toruniu.

<sup>10</sup> J. Baumgart: *Bibliotekarstwo polskie. Rozwój, stan aktualny, perspektywy rozwojowe. Prz. Bibliot.* 1973 R. 41 z. 3 (s. 253, 256; m. in. konieczność produkcji mebli dostosowanych do potrzeb bibliotek).

<sup>11</sup> J. Podgóreczny: *Książnica Toruńska na nowym gmachu. Bibliotekarz* 1974 R. 41 nr 1/2 s. 55-56; Por. W. Tyraś: *Nowy budynek MBP w Częstochowie. Bibliotekarz* 1974 R. 41 nr 5 s. 138-139.

Usytuowanie stanowisk pracy bibliotekarskiej poruszamy tylko ogólnie; na szereg szczegółów zwrócił uwagę J. Wierzbicki we wspomnianych koreferatach. W czytelnich bibliotekarze nie mają pełnej widoczności stolików, co utrudnia im kontrolę czytelników. Odległość punktów obsługi od wind jest zbyt duża, sięga nawet 17 m. Wymagałoby to wprowadzenia mechanicznej komunikacji poziomej. Przy systemie realizacji ciągłej magazynierzy przebywają wiele kilometrów, a wspomniana duża odległość powoduje nadto stratę czasu czytelnika, poważny procent nieproduktywnej pracy bibliotekarza i konieczność zwiększenia personelu obsługi magazynów. Wypożyczalnia ma te same mankamenty charakteru funkcjonalnego: dużą odległość od wind, brak podręcznego wyposażenia dla przepływu realizowanych zamówień oraz niewystarczające „pojemniki” (przy stanowiskach obsługi na dokumenty ewidencyjne) stosowane do czasu wprowadzenia automatyki. Projekt przewidywał wprowadzenie rejestrację udostępnionych zbiorów w pamięci elektronicznej, ale urządzenie to było kontrowersyjne i wymagało różnorodnych zmian organizacyjnych i prawnych. W szczególności eliminacja dotychczasowych rewersów pozbawiłaby Bibliotekę dokumentu mającego moc dowodu w wypadku konieczności dochodzenia sądowego od niesolidnego czytelnika.

Wreszcie, brak dostatecznej łączności telefonicznej w nowym gmachu pogorszył warunki pracy poszczególnych działów. Liczba aparatów umożliwiających bezpośrednie połączenia na zewnątrz zmalała o 26%, tak iż nie wszyscy kierownicy oddziałów mają telefony tego typu. W tym przypadku nie jest to wina projektu przewidującego wystarczającą liczbę aparatów, ale realizacji zakładającej rozwój przyszłościowy.

Zasada niekrzyżowania się dróg czytelnika, książki i użytkownika jest rozwiązana prawidłowo. Zastrzeżenie występuje jednak w stosunku do wewnętrznego rozkładu pomieszczeń utrudniającego zabezpieczenie gmachu, gdy Biblioteka jest zamknięta bądź czynna przy zmniejszonej obsadzie personalnej.

Wyposażenie biblioteki w nowoczesne środki techniczne jest problemem doniosłym i wymagającym szczególnego opracowania, o czym świadczy chociażby ukazująca się na ten temat literatura w państwach produkujących pod względem technicznym<sup>12</sup>. Wobec produkcji coraz nowszych typów różnych urządzeń, w wypadku realizacji budowy ze znacznym opóźnieniem, nadesłane w terminie wyposażenie może być przestarzałe; takie sytuacje zachodziły i w naszej Bibliotece. Trudno tu jednak winić projektantów czy inwestora.

Zabezpieczenie mienia omówimy przede wszystkim w od-

<sup>12</sup> Advances in Librarianship 1970—; w USA ukazuje się również Journal of Library Automation wydawany od 1968 r. przez American Library Association w Chicago.



niesieniu do zbiorów. W wypadku pożaru zakres ewentualnych strat jest zdeterminowany strefami powstającymi w wyniku podziału pomieszczeń trwałymi murowanymi ściankami, a więc pewnego rodzaju zabezpieczeniami charakteru budowlanego. Meblościanki w systemie modularnej konstrukcji spełniają rolę wręcz przeciwną, sprzyjając rozszerzaniu się ognia i strat, chyba że zawierają składniki azbesto-cementowe, na co zwraca uwagę W. Piasecki.

Podstawowymi pomieszczeniami, w których znajduje się większość zbiorów, są magazyny. Powinny one chronić mienie od działania czynników szkodliwych — mikroflory i mikrofauny, od zbytnej wilgotności, nadmiaru słońca, od innych uszkodzeń oraz od kradzieży. Jak wygląda sytuacja w nowym budynku? Zabezpieczono gmach od włamań z zewnątrz przez dodatkowe okratowanie okien dolnego największego magazynu. Nie stworzono jednak warunków ochrony przed innymi czynnikami szkodliwymi. Niefortunny dobór materiałów budowlanych (np. nieodpowiedni klej do wykładziny podłogowej bez środka toksycznego) stwarza warunki sprzyjające pleśni czy innym szkodnikom. Przy nieuwzględnieniu różnych warunków lokalnych może zachodzić konieczność zbiorowego odkażania magazynu. Dezynfekcja całości jest możliwa wówczas, o ile pomieszczenia z książkami mają łatwość wietrzenia, uszczelnienia oraz odrębną wentylację czynną, które pozwalają na zagazowanie dużej partii zbiorów. Ale przy zastosowanym w Bibliotece systemie wentylacji łączącej się z kanałami całego gmachu jest to wykluczone, ze względu nawet na warunki bhp. Bardzo niekorzystne jest zastosowanie do stropów płyt kasetonowych, a nie gładkich: nie tylko utrudniają one wymianę powietrza, ale i zmniejszają przestrzeń pomieszczenia.

Następną sprawą jest usytuowanie w magazynach przewodów instalacyjnych, zwłaszcza jeżeli stosuje się określoną wysokość stropu, np. 230 cm lub 250 cm. Dla bibliotekarzy jest sprawą oczywistą, że rury wodociągowe w pomieszczeniach z książkami powinny znajdować się w kanale podłogowym z osłoną i awaryjnym odpływem, w żadnym razie — nie obok lub nad zbiorami. Wszelkie inne przewody należy również umieszczać w sposób łatwo dostępny dla reperacji a jednocześnie z dala od półek i w miarę możliwości ukrywać pod podłogą lub w kolumnach<sup>13</sup>. Nawet naruszanie w pomieszczeniach równych geometrycznych wymiarów, zwłaszcza stropowych i bocznych, pociąga za sobą nie tylko utrudnienia przy realizacji zamówień, ale także powoduje nieekonomiczne straty miejsca. Na ten szczegół zwracał uwagę w swym koreferacie J. Wierzbicki. W nowym budynku Biblioteki Głównej niestety naruszono

<sup>13</sup> W. Piasecki: *Problemy ... s. 521. (Zob. przyp. 1).*

tę zasadę nawet w tak ważnym pomieszczeniu, jak skarbiec, przeznaczonym dla najcenniejszych zbiorów. Pomijając brak klimatyzacji, w lokalu tym najważniejsze przewody elektryczne od podstacji miejscowej biegną środkiem stropu.

Na piętrze czytelniczym znajduje się bardzo przyjemne patio, dodające uroku sąsiadującym przestrzeniom rekreacyjnym. Mieszczą się pod nim pomieszczenia magazynowe ze zbiorami. W obecnej chwili niepokoi bibliotekarzy, czy kłopoty z zaciekami nie będą powtarzały się mimo różnych napraw i przeróbek. Jest to jednak sprawa precyzji wykonania, czego niestety często brak naszym pracownikom budowlanym.

Ochrona mienia bibliotecznego przed stratami w pomieszczeniach czytelnicznych, zwłaszcza z wolnym dostępem do zbiorów, opiera się na określonym systemie organizacyjnym. Jesteśmy jeszcze dalecy od stosowania w naszych bibliotekach szerokiego nie kontrolowanego dostępu do zbiorów. System ochrony zbiorów związany jest z ich nadzorowaniem oraz kontrolą użytkowników. Pilnowanie mienia bibliotecznego zaczyna się przy wejściu (portiernia, szatnia), przebiega w agendach przeznaczonych dla czytelników, a kończy się przy wyjściu. Łatwość dopilnowania wiąże się w tym przypadku z odpowiednimi rozwiązaniami architektonicznymi. W zespole wejściowym odwiedzający powinien przede wszystkim stykać się z portierem, kierującym użytkownika do właściwej agendy<sup>14</sup>. Tego typu kontrola utrudnia też wchodzenie do gmachu osób niepowołanych, np. małoletnich, dla których są przeznaczone inne biblioteki.

Następnym elementem systemu kontroli jest nadzór bibliotekarzy w czytelnich i pracowniach odwiedzanych przez użytkowników. W pomieszczeniach czytelnicznych usytuowanie stanowiska pracy dyżurującego i miejsce przeznaczone dla obsługi nie jest więc bez znaczenia. Bibliotekarz pełniący służbę musi mieć dobrą widoczność o możliwie największym zasięgu, np. korzystać z odpowiednio umieszczonych luster. Wreszcie przy bliskim położeniu pionu komunikacyjnego i magazynów bibliotekarz nie ma potrzeby opuszczania swego stanowiska pracy. W nowym gmachu Biblioteki Głównej UMK elementy pozwalające na stosowanie opisanego systemu kontroli rozwiązano w sposób niewłaściwy. Portiernia jest z boku w pewnym oddaleniu, a w czytelnich stanowiska dyżurujących mają niewystarczający zasięg widoczności i są oddalone od wind. Pod tym względem lepiej wypadły te elementy w nowym budynku Książnicy Miejskiej w Toruniu.

Należy jeszcze pokroć omówić inne właściwości nowo budowanych

<sup>14</sup> *Planning the university library ...* s. 30. (Zob. przyp. 7); Istnieją nowsze wydania literatury zagranicznej z zakresu budownictwa bibliotek naukowych, jednak nie mogą one być podstawą uzasadnienia przedstawionego tutaj stanowiska ze względu na to, że projekty budowy Biblioteki Głównej UMK były opracowywane w latach 1965-1966.

obiektów bibliotecznych, stanowiące rozwiązania racjonalniejsze od stosowanych dotychczas.

a) Pracownie reprograficzne nie powinny być lokalizowane w pomieszczeniach od strony południowej z uwagi na nasłonecznienie. Szczegół ten uszedł uwagi przy budowie Biblioteki Głównej UMK. Wentylacja w pomieszczeniach reprograficznych, szczególnie kserografii, jak również w pracowni konserwatorskiej, powinna być bezpośrednia, grawitacyjna i czynna — sprawnie działająca. Tego niestety nie osiągnięto. Konieczne są przeróbki i poprawki. W niektórych gabinetach zbiorów specjalnych brak jest w ogóle instalacji wentylacyjnej.

b) Sala wystawowa zabytków piśmiennictwa nie ma odpowiednich urządzeń klimatyzacyjnych.

c) Zespoły wejściowe, poza łatwością kontroli odwiedzających i estetyką, należy urządzać w taki sposób, aby nie stwarzać sytuacji kłopotliwych. Trzeba się liczyć ze zjawiskiem niedbałego zamykania drzwi przez odwiedzających. Zrozumiałą rzeczą jest, iż oszklone wejście lub duże okna mogą być rozbite, zwłaszcza jeżeli nie posiadają odpowiednich zabezpieczeń. W wyniku braku takich zabezpieczeń Biblioteka już w pierwszym roku użytkowania poniosła straty w wysokości kilku tysięcy złotych wskutek rozbijania szyb w dni wietrzne. Wreszcie w nowoczesnych budynkach umieszcza się w zespole wejściowym instalację odkurzaczą, dzięki której osoby wchodzące do gmachu wnoszą mniej pyłu i piasku. Takiej instalacji brak w naszej Bibliotece.

d) Podjazd towarowy i wejście dla pracowników Biblioteki znajduje się po stronie wschodniej — przeciwległej do drzwi dla czytelników. Rampa podjazdowa jest urządzona racjonalnie. Rozdzielenie wejścia dla bibliotekarzy i czytelników wydaje się założeniem słusznym, ale usytuowanie tego rodzaju dróg komunikacyjnych wymaga podwójnej portierni. Ciąg komunikacyjny powinien się rozdzielać dopiero po przejściu portierni. Drzwi zapasowe na zapleczu powinny być otwierane jedynie w miarę potrzeby i służyć jako awaryjne na wypadek pożaru. Jednakże względy bezpieczeństwa gmachu wymagają umieszczenia tam osób dyżurujących. Budynek jest bowiem duży, a brak zabezpieczeń w szeregu pomieszczeń, np. w czytelni gazet na niskim parterze, ułatwia osobom niepowołanym wejście do gmachu.

Obraz nowej Biblioteki Głównej UMK w Toruniu został przedstawiony w niniejszym artykule w czarnych kolorach i nastraja pesymistycznie. Zrobiłem to świadomie, ponieważ zalety gmachu były dostatecznie często przedstawiane w różnych publikacjach i w spektaklach telewizyjnych, a zalety te niewątpliwie nowy budynek posiada: dużo światła, operatywną możliwość zmian wewnętrznych wynikającą z modularnej konstrukcji, przyjemne pomieszczenia rekreacyjne i wypoczynkowe dla

czytelników, reprezentacyjny wygląd, który zachwyca odwiedzających. Nawet J. Wierzbicki oglądając budynek Biblioteki Głównej UMK i czytając uwagi krytyczne w końcu uległ spektakularnym efektom i — rozstając się z nami — oświadczył: „Co tu dużo mówić, macie ładną bibliotekę!” Bez surowej krytyki nie ma jednak postępu.

Podsumowując powyższe rozważania na temat realizacji wymogów dotyczących nowoczesnej biblioteki należałoby wysunąć następujące postulaty:

1. W budynkach bibliotecznych — w celu utrzymania ciszy i bezpieczeństwa — należy unikać nadmiernego stosowania szkła wewnątrz gmachu oraz zbytowego zastępowania murowanych ścian ruchomymi elementami z drewna (mebłociankami).

2. Dla wymiany powietrza korzystniejsza jest wentylacja lokalna w poszczególnych pomieszczeniach z zachowaniem cichej pracy urządzeń. Niektóre pracownie wymagają odrębnych wentylatorów hermetycznych — gazoszczelnych.

3. Pomyślniejsze warunki oświetlenia dla czytelników w czytelniach stwarza światło indywidualne niż ogólne.

4. Wyposażenie meblowe i techniczne wymaga starannej oceny potrzeb i upodobań czytelników.

5. Usytuowanie stanowisk pracy personelu bibliotecznego powinno ułatwiać kontrolę i obsługę użytkowników, nawet jeśli nie zastosowano w bibliotece nowoczesnych urządzeń technicznych. Ciągi komunikacyjne należy rozplanować zgodnie z zasadą ekonomii czasu i pracy; odległości punktów realizacji i transportu powinny być jak najmniejsze.

6. Względny bezpieczeństwa wymagają stworzenia możliwości eliminowania dostępu czytelników do pomieszczeń nieczytelniczych w okresie zmniejszonej obsady, np. w dni świąteczne, gdy biblioteka jest otwarta tylko częściowo.

7. Urządzenie nowoczesnych magazynów powinno zapewniać ochronę zbiorów przed stratami powodowanymi przez działanie mikroflory, mikrofauny czy warunków atmosferycznych, jak wilgotność i słońce (klimatyzacja) oraz zabezpieczać przed pożarem i kradzieżą. Należy także przewidzieć możliwość zbiorowego odkażania magazynowanych książek.

8. Nie należy przejmować żywcem wzorów zachodnich, bez poddawania ich wnikliwej analizie, ponieważ na naszym gruncie często nie wytrzymują one próby życia.

9. Ważną rolę w jakości prac wykończeniowych gra pośpiech wykonawcy w celu terminowego wykonania robót, co warunkuje wypłatę premii. Od dawna odzywają się głosy użytkowników nowych gmachów, aby wypłaty te były dokonywane nie od razu po skończeniu budowy, ale po upływie okresu próbnego użytkowania i po zasięgnięciu opinii użyt-

kownika. Wydaje się, iż przyczyną różnych usterek w budownictwie bibliotecznym jest często brak kontroli społecznej (szerszego grona pracowników instytucji), zwłaszcza w ostatnich stadiach robót. Można by wówczas usunąć wiele niedociągnięć.

Jak najbardziej słuszny jest wniosek prof. dr Heleny Więckowskiej o konieczności dalszych badań nad budownictwem bibliotecznym<sup>15</sup>.

EDMUND JÓZEFOWICZ

#### THE NEW BUILDING OF THE UNIVERSITY LIBRARY IN TORUŃ

In connexion with the standards required from the contemporary Library, there have been pointed out advantages and disadvantages of the new building of the University Library erected within the new University City in Toruń. Among the former, there have been reckoned: the modular construction enabling, if necessary, any surface changes, agreeable recreation rooms, plenty of daylight; among the latter: vicious acoustics, inadequate electric lighting in the reading room, some defects in air-conditioning.

In order to avoid mistakes in the future, the author is suggesting closer co-operation of architects and librarians as well as strict application of the „sound-barriers”, individual lighting for each reader, avoiding exaggerated use of movable walls.

<sup>15</sup> H. Więckowska: Bibliotekoznawstwo polskie. Przeszość, stan obecny, perspektywy rozwoju. Prz. bibliot. 1973 R. 41 z. 3 s. 269-270.



## Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNEJ POLSKIEJ AKADEMII NAUK W 1974 ROKU

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNEJ  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Struktura sieci bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk w 1974 r. nie uległa zmianie w porównaniu z rokiem poprzednim. Zmniejszyła się natomiast globalna liczba bibliotek z 96 do 92, co było wynikiem przede wszystkim zmian organizacyjnych w placówkach naukowych PAN. Bibliotekę Pracowni Słownika Łaciny Średniowiecznej przejęła Biblioteka Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Bibliotekę Dziejów Oświaty połączono z Biblioteką Zakładu Historii Nauki i Techniki, tworząc Bibliotekę Zakładu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN. Biblioteka Instytutu Cybernetyki Stosowanej została wchłonięta przez bibliotekę Instytutu Organizacji i Kierowania Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Polskiej Akademii Nauk. Spośród bibliotek towarzystw naukowych Biblioteka Polskiego Towarzystwa Antropologicznego została przekazana w użytkowanie Akademii Medycznej w Białymstoku.

Globalny przyrost materiałów bibliotecznych wyniósł 3,4%. W liczbach bezwzględnych stan zbiorów wyrażał się na koniec roku liczbą 2 883 538 wol. druków zwartych, 1 323 293 wol. wydawnictw ciągłych oraz 1 120 863 jednostek ewidencyjnych zbiorów specjalnych (wobec odpowiednio 2 770 031 i 1 283 315 wol. oraz 1 098 978 jednostek ewidencyjnych zbiorów specjalnych w 1973 r.). Globalny stan zbiorów w liczbach bezwzględnych w 1974 r. wyniósł 5 327 694 jednostek ewidencyjnych (wobec 5 152 324 w 1973 r.).

W poszczególnych grupach bibliotek sieci bibliotecznej PAN w 1974 r. na biblioteki samodzielne przypada łącznie 2 440 655 jednostek, w tym 754 949 jednostek zbiorów specjalnych, na biblioteki placówek naukowych PAN — 2 298 531 jednostek, w tym 330 266 jednostek zbiorów specjalnych, na biblioteki towarzystw naukowych dotowanych przez PAN przypada 588 508 jednostek, w tym 35 648 jednostek zbiorów specjalnych.

Łącznie w czytelnich i wypożyczalniach udostępniono w 1974 r. 1 535 692 jednostek ewidencyjnych materiałów bibliotecznych, czyli w porównaniu z poprzednim rokiem wskaźnik udostępniania wszystkich kategorii zbiorów wzrósł o około 2,6%, zaś globalne wykorzystanie zbiorów stanowiło 28,8% w stosunku do ogólnej liczby zbiorów.

W finansowaniu bibliotek dał się zaobserwować dalszy poważny wzrost wydatków na zakup materiałów bibliotecznych. Globalne wydatki na gromadzenie i konserwację zbiorów wyniosły 33 378 152 zł wobec 26 433 447 zł w 1973 r. Stanowi to wzrost wydatków o 26,2% w stosunku do wydatków roku poprzedniego. Wskaźnik wzrostu poniesionych wydatków znacznie przekroczył wskaźnik wzrostu nabytków. Wzrost wydatków w roku sprawozdawczym (26,2%) w stosunku do wzrostu z roku

poprzedniego (14,9%) przekroczył 11,3%. Przyczyną tego był wzrost cen zarówno wydawnictw zagranicznych, tak zwartych jak i ciągłych, jak i krajowego piśmiennictwa naukowego. Poważną rolę w zaopatrzeniu bibliotek w piśmiennictwo zagraniczne odegrał przydział środków dewizowych na wydawnictwa zwarte i prenumeratę czasopism naukowych z krajów kapitalistycznych. Ogółem na zakup literatury zagranicznej wydatkowano około 23,5 mln zł. W roku sprawozdawczym nie udało się jeszcze przyspieszyć cyklu dostaw literatury zagranicznej, a tym samym usprawnić system importu wydawnictw zwartych i usunąć przyczyny powstawania luk w niektórych tytułach bieżących czasopism zagranicznych.

Przytoczone liczby globalne dotyczące gromadzenia, udostępniania i finansowania zbiorów dają obraz tendencji ogólnych, jednakże w poszczególnych grupach tendencje te mogą mieć wyraz odmienny. Wydało się więc celowe podanie w zamieszczonej tabeli niektórych liczb szczegółowych składających się na całość tego obrazu, w przekroju dyscyplin naukowych reprezentowanych przez Wydziały Polskiej Akademii Nauk i inne zespoły placówek — jak biblioteki pozawydziałowe i biblioteki samodzielne. Największe kwoty wydatków w 1974 r. miały miejsce w placówkach Wydziału III PAN — nauk matematyczno-fizycznych, chemicznych, geologicznych i geograficznych.

Samodzielne biblioteki Akademii prowadziły lustracje bibliotek placówek naukowych i towarzystw naukowych bądź w ramach realizacji ogólnej akcji lustracyjnej, bądź ze względu na potrzeby doraźne wynikające z obowiązku opieki bibliotek samodzielnych Polskiej Akademii Nauk nad bibliotekami sieci. Przejawem tej opieki były narady robotcze przedstawicieli bibliotek specjalistycznych. W roku sprawozdawczym tematyka spotkań roboczych dotyczyła przede wszystkim usprawnienia sprawozdawczości statystycznej bibliotek naukowych. Mimo instruktażu przeprowadzonego przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek oraz biblioteki samodzielne, w sprawozdaniach statystycznych wielu bibliotek za 1974 r. stwierdza się szereg mankamentów. Często są one wynikiem zmian w formularzu K-b-3, którego układ Główny Urząd Statystyczny zmienia prawie co roku. Sformułowania poszczególnych punktów formularza nie są jednoznaczne i wzajemnie ze sobą skorelowane i nie zawsze nawiązują do poprzednich wersji formularza K-b-3, jak również do powszechnie stosowanych form sprawozdawczości wewnętrznej bibliotek. Rozbieżność interpretacji sformułowań zmienionych formularzy mogła często prowadzić do niezawinionego dostarczania mylnych informacji. Zmiany formularzy wynikały widocznie z tendencji GUS do połączenia w jednym formularzu sprawozdawczości dwóch typów bibliotek: naukowych i fachowych, dla których do 1970 r. stosowano odrębne formularze. Wydaje się jednak, że te dwie grupy bibliotek powinny być traktowane oddzielnie, zgodnie z intencją ustawy o bibliotekach z 1968 r. Oczywiście, pewne podstawowe działy formularzy mogą być podobne lub nawet identyczne, ale pytania szczegółowe powinny być różne, jednakże sformułowane tak, żeby uzyskiwane dane mogły być porównywalne i żeby dane gromadzone dla GUS nie wymagały dodatkowej sprawozdawczości resortowej. Terminologia formularzy powinna odpowiadać definicjom podanym w normach krajowych, zaleceniach międzynarodowych oraz literaturze zawodowej. Uwagi te Polska Akademia Nauk przedstawiła Głównemu Urzędowi Statystycznemu do ewentualnego rozważenia.

Materiały polustracyjne i sprawozdawcze z 1974 r. potwierdziły potrzebę dalszego podejmowania działań usprawniających prace biblioteczne. Pomimo istnienia odrębnych aktów normatywnych regulujących działalność biblioteczną, informacyjną i archiwalną istnieje obiektywna potrzeba zintegrowania tych działalności w jednolity system.



Biblioteki	Liczba bibliotek	Stan i struktura zbiorów (w woluminach i innych jednostkach ewidencyjnych)					Udostępniono jednostek		Finansowanie zbiorów (zł)
		Ogółem	wydaw. zwarte	wydaw. ciągłe	zbiory specjalne	Ogółem	w tym w czytelniach		
Biblioteki samodzielne	5	2 440 655	1 214 445	471 261	754 949	715 655	650 751	6 084 554	
Biblioteki pozawydziałowe	3	57 827	41 811	13 021	2 995	16 515	7 779	1 647 785	
Biblioteki placówek	15	808 575	548 191	129 211	131 173	169 291	127 260	5 530 591	
— Wydziału I	13	592 195	307 509	236 740	47 946	132 734	68 354	4 309 183	
— Wydziału III	13	582 091	280 456	175 058	126 577	279 147	173 858	7 001 056	
— Wydziału IV	7	167 460	107 059	40 951	19 450	48 363	25 060	3 927 493	
— Wydziału V	5	37 357	23 152	13 122	1 083	13 629	5 067	1 548 234	
— Wydziału VI	3	53 026	31 805	20 179	1 042	17 642	8 043	2 401 346	
Razem biblioteki placówek naukowych	59	2 298 531	1 339 983	628 282	330 266	677 321	415 421	26 365 688	
Biblioteki towarzystw naukowych	28	588 508	329 110	223 750	35 648	-142 716	100 884	927 910	
Ogółem biblioteki sieci PAN	92	5 327 694	2 883 538	1 323 293	1 120 863	1 535 692	1 167 056	33 378 152	

W roku sprawozdawczym zlikwidowano dysonans w działalności bibliotecznej, wynikający z międzyresortowych różnic płacowych w zawodzie bibliotekarskim. Wprowadzone zarządzeniem nr 27 i 28 sekretarza naukowego PAN z dnia 23 listopada 1974 r. nowe zasady płacowe (od dnia 1 września 1974 r.), stworzyły perspektywy poprawy warunków płacowych pracowników zatrudnionych w bibliotekach PAN. W ten sposób zahamowało się nadmierną fluktuację kadr bibliotekarskich w placówkach Akademii.

W roku sprawozdawczym przygotowano założenia techniczno-użytkowe do budowy Wielofunkcyjnej Biblioteki Naukowej (WBN) w Warszawskim Zgrupowaniu Naukowym w Łuku Siekierkowskim. Celowość powołania tej instytucji bibliotecznej jest uzasadniona potrzebą unowocześnienia metod działania i form organizacyjnych bibliotek naukowych. Konieczność utrzymywania więzi informacyjnej nauki polskiej z nauką światową zmusza biblioteki do gromadzenia możliwie pełnego, najbardziej aktualnego piśmiennictwa i szybkiego udostępniania użytkownikom tych źródeł informacyjnych. Niezbędne jest jednak usuwanie z księgozbiorów specjalnych przestarzałych dokumentów piśmienniczych, z których użytkownicy korzystają w minimalnym stopniu, a które blokują cenną powierzchnię bibliotek naukowych. Toteż istotnym elementem w działalności tej nowej instytucji bibliotecznej będzie prowadzenie całokształtu gospodarki drukami nieprofilowymi i przestarzałymi stanowiącymi w poszczególnych bibliotekach druki zbędne i dublety. Jednocześnie WBN jest przewidziana jako biblioteka centrum zarządzania i kierowania oraz ośrodek informacji naukowej w tym zakresie. Ostateczny kształt tej biblioteki jest w stadium dodatkowych konsultacji i opracowań, lecz sam fakt wprowadzenia jej do projektu planu inwestycyjnego Warszawskiego Zgrupowania Naukowego na lata 1976-1980 jest poważnym osiągnięciem organizacyjnym, jednomyślnie popieranym przez wszystkie terenowe środowiska biblieczne Polskiej Akademii Nauk.

W działalności naukowej bibliotek samodzielnych PAN wyróżniły się prace bibliograficzno-dokumentacyjne. Są to prace z zakresu dokumentacji zbiorów własnych tych bibliotek (jak kolejne tomy katalogów zbiorów rękopiśmiennych w bibliotekach w Krakowie, Wrocławiu i Kórniku), bibliografie dziedziny (np. kolejne tomy *Polskiej Bibliografii Naukoznawstwa* Biblioteki PAN w Warszawie) oraz *Słownik polskich towarzystw naukowych*, którego tom 1 jest przygotowywany do druku.

Prace z zakresu bibliotekoznawstwa i księgoznawstwa oraz innych dyscyplin naukowych wykonane przez pracowników bibliotek Akademii były objęte jej planem wydawniczym; poza tym niektóre ukazały się niezależnie od planu Akademii. W Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oddano do druku 59 prac, w Bibliotece PAN w Warszawie — 36 prac, z tego 21 opublikowano w ciągu roku sprawozdawczego. W Bibliotece PAN w Krakowie z ogólnej liczby 39 prac ukazały się 4 prace z zakresu historii i dorobku Polskiej Akademii Umiejętności. Prace naukowe Bibliotek Kórnickiej i Gdańskiej dotyczyły historii kultury i nauki w ich środowiskach naukowych. Wszystkie biblioteki samodzielne PAN wydają swoje wydawnictwa ciągłe, których objętość wyniosła około 135 arkuszy wydawniczych. Ponadto w planie wydawniczym Akademii ukazały się łącznie 162 arkusze wydawnicze wydawnictw zwartych.

Najistotniejsze zagadnienia występujące w działalności bibliecznej Polskiej Akademii Nauk były przedmiotem dwóch narad roboczych dyrektorów bibliotek samodzielnych w Biurze Wydawnictw i Bibliotek PAN. Narady te stanowią istotny element działalności bibliecznej Akademii, szczególnie wobec coraz aktyw-

niejszej opieki bibliotek samodzielnych nad siecią bibliotek placówek naukowych. Szczegółowe sprawozdania z działalności tych bibliotek w 1974 r. ukażą się w ich organach naukowych.

W roku sprawozdawczym do odnotowania jest udział Akademii w przygotowaniu podstaw prawnych do spraw specjalizacji zbiorów bibliotecznych. Zarządzenie nr 27 ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki i sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk z dnia 14 grudnia 1974 r. w sprawie powołania organu wykonawczego do spraw specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych oraz działalności informacyjnej centralnych bibliotek naukowych stworzyło podstawy do realizacji art. 19 ustawy o bibliotekach<sup>1</sup>.

#### DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI DS. BIBLIOTEK, INFORMACJI NAUKOWEJ I ARCHIWÓW PAN

Rok 1974 zamyka działalność Komisji ds. Bibliotek, Informacji Naukowej i Archiwów w kadencji 1972-1974 władz Akademii, wydaje się więc celowe omówienie w skrócie działalności Komisji w tym okresie. W jej skład wchodziło po dwóch przedstawicieli poszczególnych wydziałów PAN oraz dyrektorzy bibliotek samodzielnych, Archiwum i ODIIN PAN (obecnie OIN PAN). Przewodniczącym był członek rzeczywisty PAN Bolesław Dubicki, sekretarzem Komisji z ramienia Biura Wydawnictw i Bibliotek — Leon Łoś.

Zadania i szczegółowy zakres czynności Komisji zostały sformułowane w decyzji nr 128/72 sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk z dnia 11 lipca 1972 r. w sprawie powołania Komisji ds. Bibliotek, Informacji Naukowej i Archiwów PAN<sup>2</sup>.

Na pierwszym posiedzeniu 13 października 1972 r. Komisja zapoznała się z przygotowaną przez Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN informacją o przebiegu realizacji zarządzenia nr 49/71 sekretarza naukowego PAN w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych PAN<sup>3</sup>. Komisja uznała, że przyjęty kierunek działania w sprawach bibliotecznych jest słuszny, celowy, merytorycznie w pełni uzasadniony; rezultaty tego działania przyczynią się do podniesienia efektywności obsługi bibliotecznej i informacyjnej placówek naukowych Akademii oraz pogłębią współpracę w zakresie specjalizacji zbiorów w poszczególnych dziedzinach wiedzy.

Rozpatrzone też opracowania dotyczące: budowy Wielofunkcyjnej Biblioteki Naukowej, mechanizacji podstawowych procesów pracy bibliotecznej oraz zmiany przepisów o wartościowej ewidencji zbiorów bibliotecznych. Pierwsze dwa problemy łączyły się z ogólną koncepcją unowocześnienia pracy bibliotecznej w placówkach naukowych Akademii. W związku z trzecim zagadnieniem Komisja postulowała zaniechanie księgowania wartości materiałów bibliotecznych na kontach majątkowych, a zatem zaniechanie prowadzenia ewidencji wartościowej materiałów bibliotecznych oraz zmianę w planie kont kwalifikacji materiałów bibliotecznych przez zaliczenie ich do grupy „materiały i inne przedmioty nietrwałe”. Wymienione postulaty dotychczas nie zostały zrealizowane.

W następnym roku Komisja odbyła 2 posiedzenia: 17 kwietnia i 18 grudnia 1973 r.<sup>4</sup> Pierwsze posiedzenie było poświęcone przede wszystkim dyskusji nad referatem naukowym Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej II Kongresu

<sup>1</sup> Por. Kronika krajowa. *Prz. bibliot.* 1975 R. 43 z. 2 s. 207.

<sup>2</sup> Zob. *Prz. bibliot.* 1973 R. 41 z. 1/2 s. 221-222.

<sup>3</sup> Zob. L. Łoś: Z działalności bibliotek Polskiej Akademii Nauk. *Prz. bibliot.* 1973 R. 41 z. 1/2 s. 196.

<sup>4</sup> Zob. L. Łoś: Z działalności bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk w 1973 r. *Prz. bibliot.* 1974 R. 42 z. 3 s. 309-310.

Nauki Polskiej pt. „Stan i perspektywy rozwoju informacji naukowej”. Na drugim posiedzeniu: a) omawiano stan i potrzeby zaopatrzenia bibliotek Akademii w piśmiennictwo naukowe, b) po dyskusji typu formalnego przyjęto projekt dotyczący organizacji sieci informacji naukowej PAN, przedstawiony przez ODIIN PAN. W znacznie zmienionej postaci projekt ten ukazał się jako zarządzenie nr 24/74 sekretarza naukowego PAN z dnia 23 października 1974 r.

W ostatnim roku kadencji Komisja odbyła dwa posiedzenia: 30 kwietnia i 26 listopada 1974 r.

Na pierwszym posiedzeniu przyjęto sprawozdanie Biura Wydawnictw i Bibliotek z działalności bibliotecznej w Polskiej Akademii Nauk za 1973 r. Na podstawie przedstawionych opracowań postanowiono dokonać analizy materiałów polustracyjnych bibliotek placówek naukowych i towarzystw, która kończyłaby się wnioskami dotyczącymi celowości utrzymania niektórych księgozbiorów, szczególnie w towarzystwach naukowych, oraz przyspieszenia integracji rozproszonych księgozbiorów placówek naukowych.

Na drugim posiedzeniu omówiono dwa zagadnienia: a) projekt zarządzenia sekretarza naukowego PAN w sprawie organizacji i działania archiwów Polskiej Akademii Nauk, b) model biblioteki placówki naukowej PAN. W pierwszej sprawie po zagajeniu tematu przez dyrektora Archiwum PAN i po dyskusji przyjęto założenia projektu zarządzenia i postanowiono przekazać po pewnych redakcyjnych dopracowaniach tekst projektu do dalszego postępowania legislacyjnego. Tematyka dotycząca modelu biblioteki placówki naukowej była oparta na materiałach konferencji problemowej zorganizowanej 12 listopada 1973 r. przez Bibliotekę PAN w Warszawie. Zgodnie z tezami tej konferencji przyjęto za podstawę modelu generalne założenie, że praca bibliotek placówek naukowych PAN jest integralną częścią działalności merytorycznej placówek, biblioteki stanowią więc istotny składnik warsztatu badawczego pracownika naukowego. W dyskusji uzupełniono tezy narady dotyczące modelu biblioteki placówki naukowej PAN następującymi założeniami:

1. Biblioteka powinna gromadzić w sposób selektywny taki zbiór, który służyłby tematyce badawczej instytutu. Gromadzenie niezbędnych zbiorów musi często wyprzedzać podejmowane prace naukowo-badawcze, co w obecnej sytuacji (prowadzenie badań naukowych: problemy węzłowe, resortowe) przy długofalowym planowaniu prac nie stanowi istotnej trudności. Im większe wyprzedzenie w czasie, tym tak pojęta praca biblioteki staje się bardziej ceniona i niezbędna.

2. Sелеktywność w gromadzeniu zbiorów wpływa niewątpliwie na strukturę zbiorów.

3. Biblioteka placówki naukowej i jej zasoby nie mogą wzrastać bez granic. Należałoby określić maksymalną wielkość zbiorów ze względu na liczbę pracowników, niezbędne pomieszczenia itp. Gromadzenie zbiorów martwych jest z punktu widzenia ekonomicznego niedopuszczalne.

4. Chcąc sprostać tym zadaniom, trzeba mieć pełne rozeznanie, gdzie można zdobyć niezbędne informacje naukowe, skąd wypożyczyć potrzebną literaturę, które materiały powielić itp. Tego typu zadania mogą realizować tylko wysokiej klasy specjaliści.

5. Tak określona funkcja biblioteki nie wprowadza podziału na bibliotekę i ośrodek informacji naukowej. Jest to jedna placówka, gdzie zadania przeplatają się wzajemnie. W takim ujęciu być może zniknie podział na pracowników służby bibliotecznej i informacji naukowej; powinni oni tworzyć jeden zespół, w którym każdy członek zespołu mógłby być zastąpiony przez innego.

6. Chcąc doprowadzić do realizacji modelu biblioteki placówki naukowej, musimy sobie uświadomić, iż może to nastąpić tym szybciej i łatwiej, im prędzej powstanie w Polsce sieć bibliotek specjalistycznych i sprawnie funkcjonujący system informacji naukowej.

W konkluzji postanowiono kontynuować prace nad modelem jako problemem badawczym bibliotek samodzielnych, a szczególnie Bibliotek PAN w Krakowie i Wrocławiu. Niezależnie od tego postulowano dalsze prace nad stworzeniem aktów normatywnych integrujących działalność biblioteczną, informacyjną i archiwalną w PAN.

Sam fakt reaktywowania działalności dawnej Komisji Bibliotecznej w postaci Komisji ds. Bibliotek, Informacji Naukowej i Archiwów Polskiej Akademii Nauk stał się poważnym krokiem w kierunku zintegrowania spraw bibliotecznych, informacyjnych i archiwalnych w jednolity system. Wykonane w stosunkowo krótkim okresie prace Komisji o wyraźnie rozszerzonych kompetencjach, potwierdzają stopniową realizację tej idei. Konieczna jest dalsza aktywizacja działalności Komisji oraz wydanie odpowiednich aktów normatywnych. Skład osobowy w pełni zapewnia głębokie merytoryczne rozeznanie Komisji w tej niełatwej międzydyscyplinarnej problematyce naukowej, toteż można oceniać optymistycznie efektywność przyszłego działania tego organu opiniodawczego i doradczego sekretarza naukowego PAN.

*Leon Łoś*

#### 48. DOROCZNA KONFERENCJA ASLIBU

(Cambridge 22-25 września 1974)

Jako przedstawicielka Biblioteki Narodowej będącej zagranicznym członkiem Aslibu uczestniczyłam w jego 48 Dorocznej Konferencji, która odbyła się w Churchill College Uniwersytetu w Cambridge (22-25 września 1974 r.), a także w jubileuszowych obchodach pięćdziesięciolecia istnienia Aslibu (Londyn 25-27 września 1974 r.), tej statutowo brytyjskiej — lecz o całkowicie międzynarodowym charakterze i znaczeniu — organizacji.

W Konferencji wzięło udział około 450 delegatów z 23 krajów świata, w tym także przedstawiciele międzynarodowych organizacji przemysłowych. Większość uczestników stanowili delegaci z brytyjskich ośrodków informacji i bibliotek specjalnych instytutów naukowych i przemysłowych, firm prywatnych, urzędów a także wyższych uczelni. Czechosłowacja i Polska reprezentowały kraje socjalistyczne. Z Polski była niżej podpisana i mgr inż. Jerzy Szwalbe z Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Tematem przewodnim Konferencji były „Narzędzia, techniki i źródła” informacji. Na czterech przed- i popołudniowych sesjach wygłoszono szesnaście referatów, po których następowała dyskusja<sup>1</sup>. Referaty wszechstronnie, aczkolwiek niejednolicie, wyczerpywały zakres poruszanej problematyki. Obowiązywała w nich zasada stopniowego przechodzenia od ujęć ogólnych, syntetyzujących do węższych, a nawet jednostkowych tematów (prezentujących bądź lokalne rozwiązania organizacyjne, bądź ściśle określony typ czy rodzaj narzędzia informacyjnego). Starannie

<sup>1</sup> Teksty referatów i zwięzłe streszczenia dyskusji ogłoszono w kolejnych numerach miesięcznika *Aslib Proceedings* 1974 Vol. 26 nr 11 s. 418-446, nr 12 s. 450-484; 1975 Vol. 27 nr 1 s. 2-31, nr 2 s. 38-74.

dobrani prelegenci — znani specjaliści w swoich dziedzinach — zapewнили bardzo wysoki poziom i interesującą sposób przedstawienia poruszonych problemów.

Zasadniczymi tematami poszczególnych sesji były: Sesja 1 — Stan aktualny i przyszłość wydawnictw, Sesja 2 — Informacja efektywna — metody jej optymalnego opracowania i prezentacji, Sesja 3 — Dostęp do informacji w ramach Wielkiej Brytanii, Sesja 4 — Dostęp do informacji w ramach współpracy międzynarodowej. Zagadnienia te omówimy kolejno.

Po okresie niebywałego rozkwitu i prosperity, trwającym od połowy lat pięćdziesiątych aż do późnych sześćdziesiątych, nastąpił dla wydawców niezwykle ciężki okres. Od przełomu lat 1969/70 następuje zmiana zachodnioeuropejskiego, a więc i brytyjskiego, modelu przemysłu i rynku wydawniczego. Wydawnictwom naukowym grozi kryzys. Podatki, koszty papieru, lokalu i transportu wzrastają rocznie mniej więcej o 30%. Wprowadzana przez firmy wydawnicze komputeryzacja zwiększa koszty i utrudnia księgarzom prawidłową dystrybucję produkcji wydawniczej. Ograniczony rynek i inflacja (zyski z ubiegłego roku nie wystarczają, aby pokryć tegoroczne straty) powodują, iż trzeba zmniejszyć liczbę ogłaszanych tytułów książek i tytułów czasopism a zwiększyć sprzedaż już wyprodukowanych egzemplarzy. Na szerszą skalę należy stosować, zwłaszcza dla prac o przewidywanych niskich nakładach, powielanie, posługiwanie się fotokopiami, ograniczyć oprawianie, propagować i rozwijać wśród towarzystw naukowych, bibliotek i instytucji specjalistycznych metodę wydawania własnym sumptem ("do it yourself" publishing), charakteryzującą się niskimi kosztami — bez płacenia honorarium autorskiego, bez kosztów handlowych itd.

W dążeniu do optymalnego zaspokojenia potrzeb wszystkich użytkowników informacji w obecnej trudnej sytuacji wydawniczej prowadzone są badania nad przezwyższeniem niedostatku czasopism naukowych. Wady te wynikają z braku elastyczności czasopism oraz wysokich kosztów tradycyjnych procesów wydawniczych. Zaprojektowano więc nową postać czasopisma naukowego (tzw. pakiet — package), która umożliwi dowolną selekcję materiałów zawartych w zeszytach czasopisma, w zależności od potrzeb użytkowników.

Pakiet składałby się z dwóch części: 1) pełnych tekstów artykułów ogłaszanych w postaci mikroform (filmów lub kart), 2) streszczeń autorskich artykułów, opartych na słowach kluczowych wybranych z teaurusu; streszczenia te zawierałyby po około 300-500 wyrazów oraz schematy reakcji chemicznych, wzory, wykresy, równania; znormalizowana postać fizyczna streszczeń umożliwiałaby ich grupowanie i tworzenie szeregu miniczasopism o wąskich zakresach specjalizacji.

To nowe ujęcie mogłoby więc dobrze służyć zarówno archiwalnym, jak i bieżąco-informacyjnym funkcjom publikacji prymarnych (czasopism). Teksty w postaci mikroform spełniałyby funkcje pierwszego typu, czasopisma zawierające streszczenia autorskie — funkcje drugiego typu. Artykuły w ich obecnej postaci są bardzo rzadko czytane w całości, a wobec znanej niepopularności mikroform — być może, czasopismo zawierające streszczenia autorskie zadowoli większość wymagań użytkowników.

Wspomniane wyżej badania dotyczą: 1) określenia pożądanej fizycznej lub reprograficznej formy czasopisma, 2) ustalenia niezbędnego minimum informacji zawartych w artykule naukowym (w tzw. podpakiecie — research sub-package) oraz opracowania najbardziej efektywnej i oszczędnej metody zaprezentowania tej informacji.

Konwencjonalne metody produkcji czasopism (jako publikacji prymarnych) wywołują szereg problemów, z których najważniejsze są opóźnienia (od kilku mie-

sięcy do kilku lat) w ogłaszaniu tekstów naukowych oraz rozpraszanie się piśmiennictwa w coraz to bardziej specjalistycznych czasopismach. Preprinty upowszechniane przed opublikowaniem całości zeszytu lub tomu czasopisma oraz pochodne źródła informacji są w obecnej sytuacji w najlepszym razie tylko półśrodkami.

Przedstawiono organizację i działalność międzynarodowego systemu komunikatów na temat badań naukowych (The International Research Communications System — IRCS) w zakresie nauk biomedycznych. W komunikatach tych są ogłaszane oryginalne wyniki badań naukowych. Są one dostępne dla subskrybentów w wielu różnorodnych postaciach: 1) w serii ponad trzydziestu ukazujących się równocześnie specjalistycznych czasopism, 2) w biomedycznym selekcyjnym czasopiśmie o zakresie ogólnym (*Journal of International Research Communications*), 3) w pełnym, uwzględniającym wszystkie komunikaty indeksie przedmiotowym, 4) w kompletnym wydaniu wszystkich komunikatów (*Library Compendium*), dostępnym w postaci mikrofilmu.

Niskie koszty preprintów w postaci mikrokart (tylko 12% kosztów kopii o tradycyjnej formie, które są czytelne bez użycia środków optycznych) oraz krótki okres ich sporządzania (1 tydzień) kwalifikują je do powszechnego stosowania.

Analiza wyników ankiety z 1973 r. na temat reakcji użytkowników na mikro-karty jako formy publikacji prymarnych dla materiałów konferencyjnych wykazała ich akceptację przez większość badanych naukowców i inżynierów. Jednakże w dyskusji na Konferencji w Cambridge padły głosy ostrej krytyki, wskazujące na ujemne strony mikrokart, związane z korzystaniem z nich za pomocą czytelnika: niemożność porównywania na raz kilku referatów, kartkowania materiałów, korzystania z materiałów tego typu w hotelu, pociągu, samolocie. Ponadto, szersze wprowadzenie mikrokart będzie także hamowane przez trudny do przewyżczenia tradycjonalizm w przyzwyczajeniach czytelniczych i preferencję korzystania z tradycyjnych postaci fizycznych tekstu.

Następny temat Konferencji dotyczył problemów osiągania jak największej efektywności informacji przez stosowanie optymalnych metod jej opracowywania i prezentacji oraz przez wykorzystywanie formalnych i nieformalnych kanałów przepływu informacji.

Aby informacja była najskuteczniejsza, musi być opracowywana i prezentowana w sposób biorący pod uwagę odpowiedzi na szereg pytań: 1) dla kogo jest przeznaczona, 2) co użytkownicy pragną wiedzieć i co — zdaniem przedstawiającego informację — mają wiedzieć, 3) kiedy użytkownicy najbardziej chłoną informację i kiedy najprawdopodobniej będą działać zgodnie z nią, 4) gdzie informacja ma być udzielana, jeśli ma być wdrażana w życie, 5) dlaczego informacja jest potrzebna i dlaczego ma być udzielana, 6) w jaki sposób udzielać informacji. W zależności od charakteru użytkowników i różnorodności ich potrzeb preferowane są różne rodzaje informacji: tzw. informacja dokumentacyjna — literaturowa, informacja audialna, informacja wizualna.

W piśmiennictwie fachowym przyjęło się obecnie „dynamiczne” określanie informacji jako „wiedzy przekazywanej w sposób pobudzający do akcji”. O skuteczności informacji decydują — obok bezspornej adekwatności i precyzji merytorycznej — jasny, klarowny język oraz szybkość udzielania odpowiedzi. Wysoki odsetek użytkowników woli informację ustną uzyskiwaną w drodze osobistych kontaktów.

Stosunkowo tanim i łatwym do sporządzenia narzędziem pracy informacyjnej są bibliografie; zaś bibliografie analityczne są szczególnie pożyteczne dzięki infor-

mowaniu o treści zarejestrowanych pozycji. Jednakże ich użytkownik musi sam dokonać oceny, selekcji i syntezy materiału. Obecnie najlepszymi źródłami informacji wydają się tzw. przeglądy stanu badań (state-of-the-art reviews) uwypuklające najważniejsze problemy i dokonujące oceny i syntezy dotychczasowych osiągnięć w danej dziedzinie. Wykorzystują one w tym celu również i informację pozadokumentacyjną, ze źródeł niepublikowanych. Przeglądy te mogą stanowić materiał dający podstawę podejmowania decyzji, np. dotyczących środków potrzebnych na dane badania. Niejednokrotnie koszt sporządzenia przeglądu jest bliski kosztowi pracy badacza, dla której jest wykonywany.

Wprowadzając automatyzację do pracy informacyjnej należy pamiętać, że praca komputera — odznaczająca się niezwykle wysoką precyzją i tempem — nie może zastąpić pracy człowieka przy dokonywaniu ostatecznej selekcji materiału zgodnie z potrzebami użytkowników, nie może ocenić wartości pozycji uwzględnionych ani też dokonywać syntez.

Dostęp do brytyjskich zasobów informacji przedstawiono charakteryzując organizację i działalność Biblioteki Brytyjskiej (British Library), mającej spełniać rolę centralnego ośrodka brytyjskiej służby bibliotecznej.

Istniejąca formalnie od 1 lipca 1973 r., Biblioteka Brytyjska jest wciąż jeszcze w trakcie organizowania się. Jak wiadomo, w skład jej weszły następujące instytucje: 1) Biblioteka Muzeum Brytyjskiego (British Museum Library), 2) Narodowa Biblioteka Służąca Nauce i Wynałazkom (National Reference Library of Science and Invention), 3) Narodowa Biblioteka Wypożyczeń w Zakresie Nauki i Techniki (National Lending Library for Science and Technology) mieszcząca się w Boston Spa, 4) Centralna Biblioteka Narodowa (National Central Library), 5) Brytyjska Bibliografia Narodowa (British National Bibliography), 6) Biuro Informacji Naukowej i Technicznej (Office for Scientific and Technical Information). O rozmiarach Biblioteki Brytyjskiej daje wyobrażenie także liczebność księgozbioru wynosząca ponad 7 mln druków, liczba 1700 pracowników oraz wysokość budżetu wynosząca w 1974 r. ponad 12 mln funtów.

Biblioteka Brytyjska jest głównym krajowym depozytorem dla wydawnictw brytyjskich, producentem bieżącej bibliografii narodowej, centralną biblioteką wypożyczeń, poważnym czynnikiem rozwoju i prowadzenia skomputeryzowanych ośrodków bibliograficznych i innych ośrodków informacji w Wielkiej Brytanii, głównym centrum prowadzenia i popierania badań z zakresu bibliotekoznawstwa i nauki o informacji.

Dział Wypożyczenia Biblioteki Brytyjskiej (dawna Narodowa Biblioteka Wypożyczeń w Zakresie Nauki i Techniki) jest główną brytyjską instytucją wypożyczającą dokumenty zarówno znajdujące się w jej zbiorach, jak i sprowadzane z innych bibliotek. Realizuje ponad 2 mln zamówień rocznie (ze wzrostem rocznym ponad 20%); z własnych zasobów jest realizowane około 84% zamówień, ponad 9% zamówień dostarczają inne biblioteki, zaledwie około 7% zamówień nie zostaje zrealizowanych. Charakterystyczne dla działalności tej placówki są bardzo niskie koszty świadczonych usług i szybka obsługa<sup>2</sup>.

Przeciwko niezwykle sprawnej i ekspansywnej działalności Działu Wypożyczenia wystąpili w dyskusji wydawcy czasopism naukowych. Domagali się, aby działalność ta była uzgadniana z wydawcami, gdyż inaczej drogie czasopisma, np. fizyczne lub chemiczne, osiągalne za pośrednictwem Boston Spa przestaną być kupowane, co doprowadzi firmy wydawnicze do ruiny.

Problemy teoretyczne dotyczące badania zasobów informacji poruszono w

<sup>2</sup> Por. także: W. Kronman - Czajka: „Study tour” bibliotek angielskich. Prz. Bibliot. 1973 R. 41 z. 1/2 s. 200-201.



związku z omawianiem dotychczasowej działalności i planów na przyszłość aslibowskiego Wydziału Badań Naukowych i Rozwoju (Aslib Research and Development Department). Wydział ten utworzony w 1959 r. rozwijał się stopniowo, licząc początkowo 8, następnie 11, a obecnie 17 osób personelu. Poza kontraktowymi badaniami naukowymi oraz realizacją stale wzrastającego wewnętrznego programu badań naukowych Aslibu, prowadzi on służbę konsultacyjną (10% czasu) i poradnictwo (m. in. dla instytucji pragnących utworzyć lub zreorganizować bibliotekę bądź ośrodek informacji).

Głównymi tematami badań naukowych Wydziału są: 1) gromadzenie i opracowywanie zasobów informacji, zarządzanie nimi oraz ich lokalizacja w poszczególnych placówkach, 2) podział i koordynacja tych zasobów, 3) związki między dostarczaniem informacji a potrzebami określonych grup użytkowników — z zakresu nauk ścisłych, nauk społecznych i techniki, 4) kształcenie użytkowników informacji.

Problemy międzynarodowej współpracy w wykorzystywaniu zasobów informacji oraz dostępu do zasobów zagranicznych znalazły wyraz w referatach końcowych.

Omówiono aktualne tendencje, problemy i zasady współpracy w wykorzystywaniu międzynarodowych źródeł informacji przez kraje Wspólnoty Europejskiej — łącznie z niektórymi planami, dotyczącymi utworzenia nowych lub udoskonalenia istniejących systemów informacyjnych Wspólnoty, rozwoju sieci informacji naukowej i technicznej w jej obrębie, a także z planami dalszego wprowadzania postępu technicznego do czynności organizowania i kierowania informacją.

Niezbędną podstawą dla służb bibliotecznych i informacyjnych jest wiedza o istniejących źródłach informacji dokumentacyjnej. Prowadzenie w jednym ośrodku rejestracji bibliograficznej w skali światowej jest niemożliwe, natomiast zorganizowanie systemu współpracy międzynarodowej jest zadaniem realnym, zwłaszcza wobec udoskonalenia w rejestracji bibliograficznej narodowej i w technikach stosowanych w międzynarodowym komunikowaniu się.

Pod nazwą Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej (Universal Bibliographic Control — UBC), IFLA — współpracując z UNESCO i innymi instytucjami — przygotowuje program rozwoju międzynarodowej sieci ośrodków bibliograficznych. Problemami do rozstrzygnięcia są: w skali narodowej — objęcie rejestracją całości krajowej produkcji wydawniczej oraz przyspieszenie tej rejestracji; w skali międzynarodowej — normalizacja w zakresie tzw. formatów (tzn. struktury zapisu danych bibliograficznych na nośnikach maszynowych) oraz utworzenie aparatu koordynującego.

Program UBC ma charakter uzupełniający w stosunku do programu UNISIST-u: przyszły zintegrowany system bibliograficzny i informacyjny mógłby opierać się na dwóch powiązanych ze sobą rodzajach rejestracji — narodowej rejestracji wszystkich publikacji niezależnie od ich tematyki oraz międzynarodowej rejestracji materiałów (samoistnych bądź niesamoistnych wydawniczo) o zakresie ograniczonym do określonej dziedziny wiedzy.

Omawiając problemy dostępu do informacji ze Związku Radzieckiego i europejskich krajów socjalistycznych, podkreślono fakt sprawnego funkcjonowania i punktualnego dostarczania informacji za pośrednictwem systemów bieżących bibliografii narodowych.

Na marginesie problemów związanych z dostępem do informacji zagranicznej poruszono sprawę wielojęzycznego dostępu do informacji — opracowywanie wielojęzycznych analiz stanie się koniecznością. W dyskusji podano, że już istnieje — opracowana dla French Textile Institution — metoda pozwalająca stawiać kompu-

terowi pytanie w dowolnie wybranym języku spośród przyjętych w pracy maszyny języków naturalnych (np. hiszpańskim) i uzyskiwać odpowiedź w tymże języku.

Podsumowując, należy stwierdzić, że 48 Konferencja zaznajomiła uczestników z wybranymi, najbardziej aktualnymi problemami dotyczącymi narzędzi, technik i źródeł informacji. Wzbogaciła ich wiedzę i doświadczenie, jednocześnie zachęcając do dalszych przemyśleń i głębszego zainteresowania się tą problematyką.

*Maria Magdalena Biernacka*

#### DRUGIE EUROPEJSKIE SEMINARIUM NA TEMAT KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY

(Liverpool 3-14 września 1974)

W dniach od 3 do 14 września 1974 r. odbyło się w Liverpoolu Drugie europejskie seminarium poświęcone sprawom kształcenia bibliotekarzy. Organizatorem II Seminarium, tak jak i poprzedniego, był Instytut Bibliotekoznawstwa i Nauk Informacyjnych Politechniki w Liverpoolu (Department of Library and Information Studies, Liverpool Polytechnic) oraz The British Council.

W Seminarium europejskim — wbrew jego nazwie — uczestniczyło 80 przedstawicieli czterech części świata: Europy, głównie zachodniej, Ameryki Północnej, Azji i Afryki. Obrady w języku angielskim odbywały się na terenie Christ's College of Education w Liverpoolu. Przewodniczył im W. H. Snape, dyrektor Instytutu organizującego Seminarium.

Program spotkania, realizowany w formie wykładów i dyskusji, obejmował sprawy kształcenia pracowników książki w następujących grupach problemowych: 1) programy studiów bibliotekoznawczych w Wielkiej Brytanii, na kontynencie europejskim i w Ameryce Północnej (wykłady); 2) rola praktyk w programach studiów bibliotekoznawczych z uwzględnieniem specjalnych problemów zawodowych w różnych typach bibliotek, w szczególności w bibliotekach narodowych, w bibliotekach szkół wyższych, publicznych i specjalnych (wykłady, dyskusje), 3) techniki egzaminacyjne i metody oceny studentów (wykłady, dyskusje).

Osiemdziesięcioosobowa grupa uczestników Seminarium była niejednorodna zarówno pod względem liczby osób przybyłych z poszczególnych krajów, jak i pod względem reprezentowanych instytucji, z których — jak się okazało — połowa tylko prowadzi działalność dydaktyczną w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Najliczniejsza reprezentacja Wielkiej Brytanii, składająca się z ponad 30 osób, dobrana była starannie z najlepiej notowanych instytutów bibliotekoznawstwa przy uniwersytetach i politechnikach brytyjskich, kształcących pracowników książki na poziomie akademickim. Wśród gości zaproszonych spoza granic Zjednoczonego Królestwa dał się zauważyć wyraźny podział na reprezentantów placówek dydaktycznych, głównie przy uniwersytetach europejskich i amerykańskich, oraz na znaczną grupę osób delegowanych zwykle przez ministerstwa, przybyłych w celu dokonania rekonesansu, w zakresie programów placówek kształcących bibliotekarzy, z myślą o szybkim uruchomieniu w swoich krajach nie istniejących tam dotychczas instytutów. Najliczniejsza reprezentacja przybyła z Włoch (5 osób); poza tym były reprezentacje liczące od 4 do 1 osoby (m. in. z Polski uczestniczyła w Seminarium tylko autorka niniejszego sprawozdania).

W grupie tematów odnoszących się do programów studiów bibliotecznoznawczych wyraźny nacisk zarówno w referatach prelegentów, jak i w spotkaniach dyskusyjnych położono na umiejętność wyważenia odpowiednich proporcji między wiadomościami o charakterze ogólnym a przedmiotami specjalistycznymi. W kształceniu na poziomie akademickim większość obecnych opowiedziała się za stosunkiem jeden do jednego, co oznaczałoby przeznaczenie mniej więcej połowy godzin na przedmioty ogólne, wykładane przede wszystkim na początku studiów. W dyskusji nad zestawem przedmiotów ogólnych ujawniły się jednak różnice stanowisk. Zgodzono się, że profil programu w tym względzie zależeć powinien od typu uczelni, z którą odpowiedni instytut jest powiązany. Tak więc dla placówek dydaktycznych istniejących przy uniwersytetach zaproponowano silną bazę humanistyczną z wieloma godzinami zajęć przeznaczonych na historię, literaturę i naukę języków obcych; zaś dla instytutów o profilu politechnicznym — matematykę, cybernetykę, statystykę, elementy elektroniki i językoznawstwa, nie rezygnując przy tym ze znajomości języków obcych. Podkreślić trzeba, że model ten zróżnicowanego kształcenia pracowników książki w ramach jednej placówki dydaktycznej staje się coraz mniej popularny i przyjmowany jest tylko w krajach, które nie mogą pozwolić sobie na uruchomienie więcej niż jednego instytutu na poziomie akademickim.

W wygłoszonych referatach zaprezentowano kilka programów studiów realizowanych według powyższych założeń. Wydaje się, że najlepsze efekty w przygotowaniu przyszłych bibliotekarzy do podjęcia pracy uzyskano w Stanach Zjednoczonych, a z krajów Europy zachodniej — w Wielkiej Brytanii i Republice Federalnej Niemiec. Z krajów obozu socjalistycznego w sali obrad znalazła się jedynie przedstawicielka Polski, a przecież zaprezentowanie programów studiów realizowanych np. w ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii czy na Węgrzech wniosłoby na pewno wiele cennych uwag do dyskusji.

Zestaw przedmiotów kierunkowych w większości bibliotek dydaktycznych realizowany jest podobnie, z niewielkimi różnicami jedynie w liczbie godzin przeznaczonych na poszczególne grupy zajęć. W wielu instytutach bibliotekoznawstwa wprowadzono już zagadnienia organizacji i zarządzania jako odrębny i bardzo istotny element programu, realizowany głównie w formie wykładu na ostatnich latach studiów, oparty na wcześniejszych obowiązkowych zajęciach z analizy systemowej, socjologii i psychologii. Analiza systemowa zdobywa sobie również odrębne miejsce w programach szkół zachodnich, wykładana jest wszakże w ścisłym powiązaniu przede wszystkim z zagadnieniami informacji naukowej.

Sporo uwagi poświęcono kształceniu bibliotekarzy na studiach podyplomowych, formie powstającej z zanikającego już typu kształcenia bibliotekarzy opartego na jednym przedmiocie akademickim, którego znajomości wymagano kiedyś w niepełnym wymiarze godzin. Obecnie zaś uzyskanie stopnia akademickiego z określonej dziedziny jest zwykle warunkiem sine qua non podjęcia nauki w tego rodzaju placówce. Zainteresowanie studiami podyplomowymi, realizowanymi w formie stacjonarnej, wieczorowej i zaocznej, okazali głównie reprezentanci państw, w których brak w ogóle instytutów bibliotekoznawstwa, a którzy w tej właśnie formie upatrują najwłaściwszą drogę uzupełnienia zaległości. Znalazły się wśród nich np. Austria, Belgia, Islandia, Szwajcaria i Wybrzeże Kości Słoniowej.

Studiom doktoranckim poświęcono niewiele uwagi ze względu na znikomą liczbę tego rodzaju placówek na świecie. W dalszym ciągu daje się obserwować tendencja do podejmowania tematów powiązanych raczej z bibliotekoznawstwem. W dziedzinie informacji naukowej Stany Zjednoczone zaprezentowały kilka reali-

zowanych już modeli studiów doktoranckich znajdujących się przy tamtejszych uniwersytetach.

Żywą dyskusję wywołały referaty poświęcone roli praktyk w kształceniu bibliotekarzy. Generalnie zgodzono się, że jest to nieodłączny element nauczania, nie uzyskano jednak porozumienia co do formy i czasu ich realizacji. Wśród dyskutantów zaobserwować można było podział na dwie grupy: zwolenników nieprzerwanego toku studiów i umiejscowienia praktyk w czasie wolnym od zajęć akademickich (np. Stany Zjednoczone, Polska) oraz zwolenników delegowania studentów do prac bibliotecznych na dłuższy okres czasu (np. rok lub dwa lata, zwykle po pierwszym roku studiów) a następnie ich powrotu do szkoły w celu dokończenia nauki (np. Dania). Nie stwierdziłam wyraźnej dominacji jednego z zaproponowanych rozwiązań. Okres praktyk jest w obu przypadkach traktowany jako dodatkowa okazja do pogłębienia znajomości języków obcych poprzez kierowanie studentów do wybranych ośrodków zagranicznych. Wiele troski poświęca się także właściwemu doborowi miejsc praktyk, głównie w krajach z nadprodukcją bibliotekarzy.

Owa nadprodukcja występująca w niektórych krajach zachodnich, np. w Wielkiej Brytanii, Republice Federalnej Niemiec, Stanach Zjednoczonych, spowodowała, że trzecia część Seminarium poświęcona technikom egzaminacyjnym przybrała bynajmniej niekonwencjonalną formę. Okazało się bowiem, że głównym tematem referatów i dyskusji nie były wypracowane i od dawna stosowane formy egzekwowania wiadomości zdobytych podczas procesu nauczania, jak egzaminy pisemne, ustne itd. — nazwane na spotkaniu post-testami, lecz takie nowe formy egzaminacyjne nazwane pre-testami, których zadaniem jest sprawdzenie odpowiednich predyspozycji psychicznych przyszłego bibliotekarza do pracy w tej dziedzinie (np. wytrwałości, rzetelności, dokładności, taktu, uwagi, roztropności, inicjatywy, badanych m. in. za pomocą testów). Szeroki wachlarz pre-testów zaprezentowali głównie Anglicy wykazując również pozytywne efekty ich stosowania. Dyskusja skupiła się przede wszystkim wokół zestawu cech, którymi powinien charakteryzować się przyszły bibliotekarz.

Przedstawione części spotkania dały znakomitą okazję do konfrontacji realizowanych w Polsce programów studiów uniwersyteckich z programami zagranicznymi w momencie, kiedy specjalnie powołana do tego celu komisja ekspertów (Zespół Dydaktyczno-Wychowawczy Bibliotekoznawstwa przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki) pracuje nad nowym, zreformowanym programem studiów bibliotekoznawczych w naszym kraju\*. Wydaje się, że owa konfrontacja z placówkami dydaktycznymi na kontynencie europejskim wykazała uwzględnienie w polskich programach studiów — współczesnych światowych tendencji, nie tylko w sferze planów, ale także w sferze ich realizacji. Natomiast istotnym brakiem w porównaniu na przykład z Wielką Brytanią jest ciągle jeszcze zbyt mała liczba absolwentów studiów bibliotekoznawczych wobec potrzeb naszego kraju w tym zakresie. Powstające nowe instytuty bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w uczelniach polskich powinny jednak zlikwidować i tę trudność.

W programie spotkania znalazły się dwie wycieczki stanowiące uzupełnienie wykładów poświęconych sprawom organizacji i zarządzania. Pierwsza z nich to całodzienny pobyt w Dziale Wypożyczania Biblioteki Brytyjskiej. Dawna Narodowa Biblioteka Wypożyczeń w zakresie Nauki i Techniki, jedna z największych kolekcji literatury naukowej na świecie, mieszcząca się w Boston Spa, York-

\* Por. artykuł H. Więckowskiej s. 219.

shire, doczekała się w 1973 r. nowego, specjalnie zaprojektowanego gmachu. Jej zbiory liczą obecnie około 800 tys. wol. książek i ponad 40 tys. tytułów czasopism z ponad 100 krajów świata. Według ostatnich doniesień roczny przyrost sięga tam 50 tys. wol. książek i ponad 2 tys. tytułów czasopism, nie licząc dysertacji, tłumaczeń i wszelkiego rodzaju dokumentów wtórnych. Liczba realizowanych wypożyczeń wynosi ponad 2 mln w skali rocznej. Zważywszy przy tym fakt, że jest to biblioteka bez katalogów, w której zaobserwować można od kilku lat tendencję do zmniejszania budżetu przeznaczanego na personel, zwiększania zaś sum przeznaczonych na zakup dokumentów, jest to znakomity przykład dobrej organizacji i umiejętnej wykorzystania urządzeń reprograficznych.

Spośród kilku zaproponowanych wycieczek w drugiej części spotkania wybrałam University of Lancaster, Lancashire, położony w odległości około 2,5 mili od pięćdziesięcioletniego miasta Lancaster, portu u ujścia rzeki Lune do Morza Irlandzkiego.

Campus uniwersytecki założony został w 1964 r. na popularnej od kilkunastu lat w Wielkiej Brytanii zasadzie ścisłego współdziałania wyższych uczelni z miejscowym przemysłem (w Lancashire przemysł metalowy, chemiczny, stoczniowy i włókienniczy). Współpraca ta zasadza się na świadczeniu sobie wzajemnych usług. Zobowiązuje to uniwersytet do podejmowania tematów badawczych wpływających z potrzeb miejscowej gospodarki, zarząd hrabstwa zaś — do finansowania badań i udostępniania naukowcom odpowiednio wyposażonych laboratoriów. Niewielki Uniwersytet w Lancaster liczy około 3 tys. studentów i 23 wydziały, przy czym podkreślić należy, że tu właśnie po raz pierwszy w Wielkiej Brytanii otworzono wydziały: procesów decyzyjnych i badań operacyjnych (Department of Operational Research) oraz inżynierii systemowej (Department of Systems Engineering). Celem wycieczki na Uniwersytet była tamtejsza biblioteka główna, przewidziana na około pół miliona woluminów a licząca obecnie około 250 tys. wol. książek i 2,5 tys. tytułów czasopism. Przestronny gmach w sercu Uniwersytetu, zaprojektowany w postaci czworoboku z ogrodami w środku, mieści na parterze wypożyczalnię, działy gromadzenia i opracowania zbiorów, urządzenia reprograficzne oraz pomieszczenia gospodarcze. Dwa piętra zaś zawierają ułożone według klasyfikacji H. Blissa zbiory z wolnym dostępem do półek. Biblioteka przygotowana jest na jednorazowe przyjęcie około 1000 czytelników, przy czym miejsca pracy — od zwykłych stolików czytelnianych do komfortowych, jednoosobowych boksów — rozmieszczone są w różnych miejscach gmachu.

Rzadko spotykana w Polsce klasyfikacja Blissa utrzymuje się nadal w wielu bibliotekach uniwersyteckich Wielkiej Brytanii i powoduje, że księgozbiór podzielony jest na kolekcje według dyscyplin. Na Uniwersytecie w Lancaster obok utworzonych w ten sposób „podzbiorów” dotyczących na przykład literatury, socjologii, chemii czy muzyki, istnieje ponadto kilka kolekcji specjalnych, z których moją szczególną uwagę zwróciła tzw. „Comenius Library”. Jej nazwa pochodzi od nazwiska Jana Amosa Komenského, patrioty i myśliciela czeskiego XVII wieku, a założył bibliotekę prof. Sir Cecil Parrot — entuzjasta kultury i nauki Czechosłowacji. Kolekcja, która w postaci daru trafiła do powstającego Uniwersytetu w Lancaster, zawiera obecnie bogatą literaturę dotyczącą krajów słowiańskich: Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii. Obok tej biblioteki obejrzałam uroczy, liczący około 600 wol. zbiór dotyczący historii kolei żelaznej (Ford Railway Collection) oraz zdeponowaną w Uniwersytecie bibliotekę klubu wysokogórskiego pobliskiego terenu Lake District (Fell and Rock Climbing Club Collection).

Uniwersytet w Lancaster jest jednym tylko przykładem uczelni tworzonych

na nowych zasadach w wielu miejscowościach Wielkiej Brytanii. Problemem łączącym wizytę w bibliotece Uniwersytetu z Seminarium w Liverpoolu było przygotowanie odpowiedniej kadry dla właściwego funkcjonowania biblioteki oraz umiejętność kierowania nią. Wydaje się, że zaproponowane na Seminarium programy spełniają te wymagania, choć nie można przewidzieć w nich wahań gospodarczych, które tego rodzaju placówki odczuwają chyba najboleśniej.

Omawianemu Seminarium towarzyszyła interesująca wystawa publikacji z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, zorganizowana w pomieszczeniach Christ's College of Education. Położono w niej akcent na podręczniki i skrypty akademickie.

Wobec podjętej na Seminarium decyzji o kolejnym trzecim spotkaniu w Liverpoolu w terminie 4-12 września 1975 r. na temat kształcenia ustawicznego bibliotekarzy wydaje się konieczne stwierdzenie potrzeby liczniejszego udziału w następnych seminariach przedstawicieli krajów obozu socjalistycznego, co przyniesie na pewno wzajemne korzyści wynikające z okazji przedyskutowania problemów interesujących wszystkich bibliotekarzy.

*Marta Grabowska*

SELEKTYWNA DYSTRYBUCJA INFORMACJI NA POLITECHNICE  
WROCŁAWSKIEJ

## 1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA SDI

Jedną z nowoczesnych form informacyjnej obsługi użytkowników wykorzystującą maszyny cyfrowe jest selektywna dystrybucja informacji (SDI). System ten umożliwia śledzenie na bieżąco postępu w zakresie badań naukowych oraz zapoznawanie się z nowoczesnymi rozwiązaniami problemów technicznych i technologicznych w skali światowej.

Podstawowym założeniem systemu SDI jest systematyczne dostarczanie użytkownikowi aktualnych informacji z zakresu prowadzonych przez niego badań oraz uprawianej specjalności. System funkcjonuje wykorzystując dane zapisane na taśmach magnetycznych, a proces wyszukiwania odbywa się przy użyciu maszyn cyfrowych.

Opisy dokumentów zawarte na taśmach magnetycznych porównywane są z odpowiednio przygotowanymi profilami zainteresowań, w wyniku czego otrzymuje się dla każdego użytkownika indywidualne zestawienie opisów interesujących go dokumentów. Proces przeszukiwania taśm powtarzany jest dla każdej nowo opracowanej taśmy, aby użytkownik mógł otrzymywać regularnie aktualne serwisy informacyjne.

Warunkiem właściwego funkcjonowania systemu jest wykorzystywanie możliwie kompletnej bazy danych oraz precyzyjne sformułowanie profili zainteresowań użytkowników.

## 2. ORGANIZACJA SYSTEMU SDI NA POLITECHNICE WROCŁAWSKIEJ

Od jesieni 1974 r. funkcjonuje na Politechnice Wrocławskiej zautomatyzowany system SDI wykorzystujący obecnie bazy danych INSPEC i CAC. Bazy te zawierają informacje z zakresu następujących dyscyplin naukowych i specjalności: elektrotechnika, elektronika, maszyny cyfrowe, sterowanie, chemia.

## 2.1. Charakterystyka baz danych systemu SDI

## a) Baza danych INSPEC

Baza danych INSPEC, opracowywana przez Institution of Electrical Engineers w Londynie, zawiera informacje z zakresu fizyki, elektrotechniki, elektroniki, maszyn cyfrowych i sterowania. Do bazy danych wprowadza się corocznie informacje przygotowywane na podstawie ponad 2500 tytułów czasopism, 4000 raportów, 3000 patentów, 2500 dysertacji i rozpraw habilitacyjnych, 500 sprawozdań z konferencji

naukowych. Ogółem każdego roku baza danych uzupełniana jest 150 tysiącami opisów dokumentów.

b) Baza danych CAC

Baza danych Chemical Abstracts Condensates (CAC), opracowywana przez Chemical Abstracts Service w Stanach Zjednoczonych, zawiera informacje z zakresu chemii organicznej i biochemii, chemii wielkich cząstek, chemii stosowanej i inżynierii chemicznej oraz chemii fizycznej i analitycznej. Do bazy danych wprowadzane są corocznie informacje przygotowywane na podstawie 12 000 tytułów czasopiśm, raportów z badań, patentów, dysertacji, monografii i sprawozdań z konferencji naukowych. Baza danych CAC wykorzystywana jest dotychczas wyłącznie do obsługi informacyjnej pracowników Politechniki Wrocławskiej.

c) Baza danych PASCAL

W drugim kwartale 1975 r. przewiduje się wykorzystanie w systemie SDI bazy danych PASCAL, opracowywanej przez Centre National de la Recherche Scientifique w Paryżu. Baza ta pozwoli na rozpowszechnianie na terenie całego kraju informacji m. in. z zakresu metalurgii, nauki o ziemi, inżynierii chemicznej, budownictwa, ochrony środowiska.

## 2.2. Profile zainteresowań

Warunkiem korzystania z usług systemu SDI jest dokładne określenie przez użytkownika zakresu jego zainteresowań. Dokonuje on tego wypełniając formularz „Zamówienie na profil”, na podstawie którego odpowiednio wykwalifikowani pracownicy sporządzają profil zainteresowań. Przez termin „profil” należy rozumieć listę słów kluczowych połączonych funktorami logicznymi charakteryzującymi zakres zainteresowań użytkownika. Poprawność profilu, a w konsekwencji trafność i kompletność otrzymywanych informacji, zależy w dużej mierze od użytkownika, od precyzji wypełnienia „Zamówienia na profil”.

## 2.3. Rozpowszechnianie informacji

Wydruki systemu SDI dostarczane są użytkownikowi za pośrednictwem poczty w postaci dwóch jednakowych tabulogramów i zawierają odpowiadające poszczególnym profilom opisy wyszukiwanych z danej taśmy dokumentów. Opisy dokumentów zawierają trzy podstawowe elementy: opis bibliograficzny, analizę oraz słowa kluczowe. Wydruki systemu są dostarczane użytkownikom odpowiednio do częstotliwości ukazywania się taśm, a więc z zakresu chemii co tydzień, fizyki — co dwa tygodnie, z pozostałych dziedzin — co 4 tygodnie. Jeden egzemplarz wydruku przeznaczony jest do wykorzystania przez użytkownika, drugi służy do przeprowadzania na bieżąco oceny uzyskiwanych informacji. Po dokonywanych na bieżąco przez użytkowników ocenach użyteczności otrzymywanych pozycji przeprowadzana jest w Bibliotece Głównej i OINT szczegółowa analiza, która pozwala na wprowadzanie do profili niezbędnych poprawek, a tym samym na zwiększanie trafności i kompletności rozpowszechnianych informacji.

## 2.4. Warunki prenumeraty

W chwili obecnej wśród użytkowników spoza Politechniki Wrocławskiej rozpowszechniane są informacje z zakresu fizyki, elektrotechniki, elektroniki, maszyn cyfrowych i sterowania. Korzystanie z systemu jest odpłatne. Koszty, którymi obciążeni są użytkownicy, związane są z zakupem taśm i pracą maszyn cyfrowej. Koszt prenumeraty jednego profilu na rok 1975 wynosi 1000 zł. Formularze „Zamówienia na profil” oraz wszelkie informacje związane z funkcjonowa-



niem systemu SDI na Politechnice Wrocławskiej można uzyskać w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej, która prowadzi eksploatację sytemu.  
Adres: Biblioteka Główna i OINT  
Politechniki Wrocławskiej  
ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 27 pok. 255  
50-370 Wrocław  
tel. 20-29-03

Czesław Daniłowicz

#### NAGRODA IM. HELENY RADLIŃSKIEJ

Decyzja Nr 22/75 Prezydium Rządu z dnia 15 lutego 1975 r.  
w sprawie ustanowienia nagrody im. Heleny Radlińskiej za wybitne osiągnięcia  
w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa

W celu podkreślenia wagi i znaczenia zawodu bibliotekarza, uznania osiągnięć związanych z działalnością bibliotekarską i czytelnictwem oraz w związku z § 2 uchwały nr 163/73 Rady Ministrów z dnia 6 lipca 1973 r. w sprawie nagród i premii wypłacanych poza planem funduszu płac oraz ze środków nie objętych funduszem płac w gospodarce uspołecznionej — Prezydium Rządu postanawia, co następuje:

1. Ustanawia się „Nagrodę im. Heleny Radlińskiej”, zwaną w dalszym ciągu „Nagrodą”.
2. Nagroda przyznawana jest pracownikom służby bibliotecznej, specjalistom z innych dziedzin zawodowych związanych z działalnością bibliotekarską za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne oraz za wybitne zasługi w rozwoju bibliotekarstwa, informacji naukowej i upowszechnianiu czytelnictwa.
3. Nagrodę przyznaje corocznie minister kultury i sztuki na wniosek Komisji Nagród w wysokości:

I stopnia — 20 000 zł

II stopnia — 15 000 zł

III stopnia — 10 000 zł

4. Skład Komisji nagród oraz szczegółowe zasady i tryb przyznawania nagród określa minister kultury i sztuki.
5. Fundusz nagród oraz wydatki związane z przyznawaniem nagrody objęte są budżetem Państwa w części dotyczącej Ministerstwa Kultury i Sztuki.
6. Do nagrody nie mają zastosowania przepisy § 3 i 4 uchwały nr 163/73 Rady Ministrów z dnia 6 lipca 1973 r. w sprawie nagród i premii wypłacanych poza planem funduszu płac oraz ze środków nie objętych funduszem płac w gospodarce uspołecznionej.
7. Decyzja obowiązuje od dnia powzięcia.

Prezes Rady Ministrów  
(—) Piotr Jaroszewicz

#### Regulamin Komisji Nagród im. Heleny Radlińskiej zatwierdzony przez ministra kultury i sztuki

1. Minister kultury i sztuki powołuje każdorazowo Komisję Nagród, w skład której wchodzi 12 osób reprezentujących Ministerstwo Kultury i Sztuki, Stowa-

- rzyszenie Bibliotekarzy Polskich, centralne biblioteki, instytuty bibliotekoznawcze oraz związki zawodowe.
2. Do zadań Komisji należy szczegółowe i wszechstronne rozpatrywanie kandydatur oraz opracowanie wniosków o przyznanie nagród.
  3. Przewodniczącym Komisji jest minister kultury i sztuki lub w jego zastępstwie upoważniona przez niego osoba.
  4. Wnioski o przyznanie nagród zgłaszają do Sekretariatu Komisji:
    - a) ministerstwa i urzędy centralne nadzorujące resortowe sieci biblioteczne,
    - b) wojewodowie i prezydenci miast stopnia wojewódzkiego,
    - c) Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich,
    - d) związki zawodowe,
    - e) wyższe uczelnie.
  5. Wnioski należy składać do połowy kwietnia każdego roku na rok bieżący.
  6. Wniosek powinien zawierać:
    - a) przebieg pracy zawodowej, bibliotekarskiej,
    - b) charakterystykę osiągnięć stanowiących podstawę wniosku,
    - c) dotychczasowe nagrody i odznaczenia kandydata.
  7. Komisja Nagród zbiera się co najmniej raz do roku w terminie umożliwiającym przyznanie nagród w Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.
  8. Postanowienia Komisji zapadają: zwykłą większością głosów przy udziale co najmniej 2/3 ilości członków; przy równej ilości głosów decyduje głos przewodniczącego.
  9. Sekretariat Komisji prowadzi Ministerstwo Kultury i Sztuki — Departament Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15/17, nr kodu pocztowego 00-071).
  10. Do zadań Sekretariatu należy prowadzenie dokumentacji, protokołowanie posiedzeń, obsługa kancelaryjna Komisji.

Zatwierdzam: wiceminister kultury i sztuki

Józef Fajkowski

Warszawa, dnia 1 III 1975 r.

## INFORMACJA O PRACACH TERMINOLOGICZNYCH

Eugen Wüster: The road to Infoterm. Pullach bei München: Verlag Dokumentation 1974, 141 s. Infoterm Series 1.

Rozwój nauki i ustawiczne powstawanie nowych jej dyscyplin powodują ciągłe wzbogacanie terminologii naukowej. Z tego względu powstała potrzeba utworzenia ośrodka informacji, który by gromadził i upowszechniał wszelkie dane związane z pracami terminologicznymi. Taki ośrodek powstał w 1971 r. w Wiedniu pod nazwą: Międzynarodowy Ośrodek Informacji ds. Terminologii (International Information Centre for Terminology = Infoterm). Działa on pod auspicjami UNESCO, a jest afiliowany przy Austriackim Instytucie Normalizacyjnym. Organizacje te od dawna przejawiają zainteresowanie sprawami terminologii. Na konferencji na temat nauki i analiz dokumentacyjnych (Conference on Science and Abstracting) zorganizowanej przez UNESCO w 1949 r. powzięto uchwałę wskazującą na konieczność podjęcia prac w zakresie terminologii, w szczególności potrzebę jej normalizacji. W Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (ISO) działa Komitet Techniczny ISO/TC 37 Terminologia, którego sekretariat mieści się od 20 lat w Austriackim Instytucie Normalizacyjnym; nowo utworzony Infoterm, zlokalizowany w Wiedniu, mógł się oprzeć zatem na solidnych podstawach wypracowanych w tym sekretariacie.

Autor omawianej pracy uzasadnia szczegółowo nazwę ośrodka. Wypowiada się za terminem „ośrodek informacji”, a nie „clearing-house”, druga nazwa sugeruje bowiem czynności wymiany w zakresie o wiele szerszym niż zakres wymiany prowadzonej zazwyczaj w ośrodkach informacji. Pominiecie w nazwie ośrodka terminu „dokumentacja” zostało spowodowane tym, że żaden ośrodek nie wykonuje prac dokumentacyjnych samych dla siebie, lecz wiąże je zawsze z upowszechnianiem zgromadzonych materiałów, a więc z informacją. Wreszcie, opuszczenie przymiotników „naukowy” i „techniczny” tłumaczy się względem, że terminy te są w omawianej pracy rozumiane w znaczeniu szerszym, tzn. pierwszy stosuje się do wszystkich nauk, a nie tylko do nauk przyrodniczych, drugi — do wszelkiej wiedzy specjalistycznej (fachowej, zawodowej), a nie tylko do technicznej. Przy takim rozumieniu powyższych terminów wyrażenie „terminologia naukowa i techniczna” ma charakter tautologiczny — nie wyraża nic więcej niż sam termin „terminologia” (s. 100).

Zadaniem Infotermu jest koordynowanie działalności w zakresie terminologii w skali międzynarodowej. Pierwszą formą koordynacji jest dokumentacja i informacja, a więc: gromadzenie i upowszechnianie wydawnictw z dziedziny terminologii, w szczególności norm i słowników specjalistycznych, informacji o bibliotekach specjalizujących się w zakresie terminologii, o bankach terminów, szkoleniu

w omawianej dziedzinie itd. Drugą formę koordynacji ma stanowić planowanie działalności terminologicznej, realizowane przez komitet złożony z 10 ekspertów; jednakże te prace zostaną podjęte dopiero w późniejszym terminie.

Natomiast przejawem pierwszej formy koordynacji działalności terminologicznej jest zainicjowanie serii wydawniczej *Infoterm Series*. Jako jej pierwszy numer ukazała się omawiana publikacja. Wydawnictwo to stanowi realizację postulatów UNESCO z 1970 r. dotyczącego zwiększenia dostępności prac terminologicznych, tezaursowych itp. Wprowadzenie go w życie wymagało przede wszystkim inwentaryzacji dotychczas opublikowanych źródeł. Ze względu na krótki termin udzielony autorowi na przygotowanie takiego dzieła nie ma ono charakteru kompletnego.

Na publikację Wüstera składają się dwa opracowania: jedno dotyczy pierwszej z dwóch wymienionych wyżej form koordynacji działalności terminologicznej, drugie zawiera omówienie zadań ośrodka informacji ds. terminologii, dane o działających obecnie ośrodkach zajmujących się sprawami terminologicznymi oraz historię wysiłków, które doprowadziły do utworzenia Infotermu. Z kolei każde opracowanie dzieli się na część opisową oraz aneksy podające wykazy źródeł bibliograficznych, wyciągi z tych źródeł, rezolucje i zalecenia konferencji organizowanych przez różne instytucje itp.; materiały te odnoszą się do szczegółowych zagadnień poruszonych w częściach opisowych. Określone oznaczenia zastosowane w każdej z tych części wskazują, że w aneksie znajduje się wykaz źródeł, a dobrze pomyślana żywa pagina pozwala na szybkie dotarcie do poszukiwanego wykazu. Każde opracowanie jest poprzedzone krótkim wstępem, a w zakończeniu książki znajdują się informacje o Infotermie oraz o serii wydawniczej zainicjowanej recenzowaną publikacją.

Tytuł pierwszego opracowania brzmi: „Inwentarz źródeł terminologii naukowej i technicznej”. Jego pierwszy rozdział jest poświęcony ogólnej charakterystyce działalności w zakresie terminologii. Zajmują się nią organizacje i instytucje międzynarodowe i narodowe a także eksperci indywidualni. W aneksie podano odpowiednie wykazy; tu też znajdują się bibliografie publikacji terminologicznych (z wyjątkiem norm), m. in. bibliografie słowników (z prac polskich — opracowanie D. Rymczy-Zalewskiej i I. Siedleckiej: *Bibliography of dictionaries 1945-1961*. Warsaw 1965<sup>1</sup>), w szczególności specjalistycznych (tu przytoczono m. in. opracowania CIINTE i IINTE, wchodzące w skład niżej przytoczonej publikacji IINTE), a także — systemów klasyfikacyjnych (przede wszystkim UKD) i tezaursów (podano m. in. wydawany od 1969 r. *Bibliographic Bulletin of the Clearinghouse at CIINTE*, obecnie IINTE).

W rozdziale drugim omówiono prace normalizacyjne dotyczące terminologii. Na uwagę zasługuje analiza znaczeń terminu „norma”. Autor rozróżnia normy w rozumieniu istniejących zwyczajów (np. językowych) oraz — zaleceń bądź obowiązków postanowień ustalanych przez powołane do tego instytucje. W swej publikacji Wüster zajmuje się wyłącznie normami drugiego typu. Wśród nich wyróżnia z kolei: 1) normy w znaczeniu węższym, czyli ustalenia narodowych instytucji normalizacyjnych, oraz normy w znaczeniu szerszym — ustalenia innych instytucji, międzynarodowych bądź narodowych; 2) normy fakultatywne (zalecane) i obowiązujące; 3) ustalenia ISO, które są zaleceniami dla narodowych komitetów normalizacyjnych, a nabierają mocy obowiązującej dopiero z chwilą ich wprowadzenia do norm narodowych (s. 8).

<sup>1</sup> Publikacja ta przekształcała się w wydawnictwo ciągłe; ostatni tom — za 1971/72.

Rozdział drugi jest zbudowany według tego samego schematu, co i rozdział poprzedni: 1) wyliczono instytucje międzynarodowe zajmujące się normalizacją (w aneksie podano ich 35) i narodowe komitety normalizacyjne (według katalogu ISO z 1969 r. — 54; dla Polski wymieniono Polski Komitet Normalizacyjny<sup>2</sup>), wspomniano też o ekspertach indywidualnych; 2) podano bibliografię norm międzynarodowych i narodowych dotyczących terminologii (m.in. katalogi norm amerykańskich, brytyjskich, francuskich, NRD, RFN i ZSRR) oraz wykazy norm terminologicznych na określone tematy (np. dotyczących elektrobiologii).

Przedmiotem rozdziału trzeciego jest normalizacja zasad, na których opierają się prace terminologiczne a także leksykograficzne. Zasady te dotyczą m.in.:

1) rejestracji słownictwa terminologicznego; przytoczono opracowania zaledwie trzech krajów: RFN, czeskie i polskie (PN-64/N-02005 *Wytyczne opracowywania norm terminologicznych. Nazwy i określenia*<sup>3</sup>);

2) opracowywania słowników terminologicznych; podano prace: francuską i RFN oraz normę polską (PN-65/N-02004 *Wytyczne opracowywania norm terminologicznych. Przepisy*<sup>4</sup>);

3) tworzenia nomenklatury w zakresie poszczególnych dyscyplin (np. botaniki, chemii);

4) opracowywania tezaursów (przewodniki UNESCO oraz dokument roboczy ISO/TC 46<sup>5</sup>).

Drugie opracowanie zawarte w publikacji Wüstera nosi tytuł: „Plan zorganizowania międzynarodowego ośrodka informacji (clearinghouse) w zakresie terminologii”. W rozdziale pierwszym wyliczono potencjalne (bo przeznaczone do stopniowej realizacji) zadania ośrodka. Scharakteryzowano różne typy informacji terminologicznych (dotyczących danych, tj. faktów, ich źródeł i zbiorów źródeł) oraz sposoby zdobywania dokumentów (np. ze zbiorów własnych, z innych bibliotek). Uzasadniono konieczność istnienia ośrodka, który by koordynował całokształt działalności w zakresie terminologii.

Rozdział drugi zawiera informacje o istniejących obecnie (tj. do około 1970 roku) ośrodkach informacji w interesującej nas dziedzinie. Niemal wszystkie one są agendami określonych instytucji, np. ISO, Parlamentu Europejskiego, narodowych komitetów normalizacyjnych, wielkich firm przemysłowych. Mają na celu bądź tworzenie (shaping) terminologii, bądź tylko jej stosowanie. Działalność pierwszego typu jest wykonywana w instytucjach normalizacyjnych, w specjalistycznych towarzystwach naukowych; działalność drugiego typu — przede wszystkim w instytucjach zajmujących się tłumaczeniami. Są to bądź agendy państwowe, np. w Kanadzie czy Luksemburgu, gdzie na skutek istnienia dwóch języków urzędowych konieczne jest ciągle zestawianie i uzgadnianie odpowiadających sobie terminów, bądź agendy wielkich firm przemysłowych. Tu wymienić można holenderską firmę Philipsa czy zachodnoniemiecki Koncern Siemens, w którym powstał jeden z pierwszych banków terminów, liczący około 5 mln pozycji.

Sprawy terminologii są również przedmiotem zainteresowania ośrodków dokumentacji i informacji, które zajmują się przede wszystkim zagadnieniami systemów klasyfikacji, tezaursów, słownictwa terminologicznego. Do instytucji tego typu należy na przykład Wszeczwiązkowy Naukowo-Badawczy Instytut Infor-

<sup>2</sup> Jak wiadomo, nazwa ta została w 1972 r. zmieniona na Polski Komitet Normalizacji i Miar.

<sup>3</sup> Norma ta została unieważniona, a jej postanowienia włączone do PN-73/N-02004 (zob. Przyb. 4).

<sup>4</sup> Normę tę znowelizowano jako PN-73/N-02004 *Wytyczne opracowywania norm. Normy terminologiczne*.

<sup>5</sup> Obecnie: norma ISO 2788-1974 *Documentation. Guidelines for the establishment and development of monolingual thesauri*.

macji, Klasyfikacji i Kodowania (Vsesojuznyj Naučno-Issledovatel'skij Institut Informacii, Klassifikacii i Kodirovanija = VNIKI), współpracujący z przeszło 300 instytucjami naukowymi. UNESCO uwzględnia zagadnienia terminologii w swym dwumiesięczniku *Bibliography, Documentation, Terminology*. W 1969 r. z pomocą finansową tej organizacji powstały dwa ośrodki informacji (clearinghouses) w zakresie terminologii, w szczególności — systemów klasyfikacji i tezaursów. Jeden z nich znajduje się w Case Western Reserve University w Cleveland (Ohio), drugi — w CIINTE (obecnie IINTE). Pierwszy jest odpowiedzialny za rejestrację i upowszechnianie publikacji w języku angielskim, drugi — za wszystkie inne języki. Tytuł odpowiedniego opracowania drugiego ośrodka podano na s. 282 prawie połowę jego zawartości stanowią wykazy słowników jedno- i wielojęzycznych.

Wspomniano o bankach terminów. Kartoteki terminologiczne są tworzone również w narodowych komitetach normalizacyjnych (np. brytyjskim, RFN) a także w uniwersytetach (np. w Instytucie Języków Nowożytnych uniwersytetu w Montrealu).

Chwilowo brak jeszcze samodzielnych bibliotek, które by specjalizowały się w zagadnieniach terminologii; obecnie są one agendami bądź instytucjami kształcących tłumaczy, bądź narodowych komitetów normalizacyjnych.

Badania teoretyczne w omawianej dziedzinie uprawiają zaledwie nieliczne instytucje, np. dział tłumaczeń wspomnianego już Instytutu Języków Nowożytnych, a przede wszystkim Międzynarodowe Stowarzyszenie Językoznawstwa Stosowanego (Association Internationale de Linguistique Appliquée = AILA). W Stowarzyszeniu tym istnieje Komisja ds. Terminologii i Leksykografii, zajmująca się m.in. sprawami badań naukowych, nauczania, szkolenia w zakresie terminologii a także współpracą z instytucjami normalizacyjnymi oraz leksykografią języków potocznych i specjalistycznych.

Rozdział trzeci przedstawia dotychczasowe próby utworzenia ośrodka informacji w zakresie terminologii. W ramach UNESCO działał w latach 1949-1958 J. E. Holmstrom, którego prace dotyczyły przede wszystkim zagadnień bibliografii słowników specjalistycznych. W 1956 r. Międzynarodowa Federacja Tłumaczy (Fédération Internationale des Traducteurs = FIT) postulowała utworzenie międzynarodowego ośrodka terminologii. W 1969 r. odpowiednie prace przygotowawcze podjęto w projekcie UNISIST-u. Sprawami tymi interesuje się także Rada Europejska, w której ramach zorganizowano w 1967 r. Grupę Roboczą ds. Terminologii.

Czwarty — ostatni — rozdział drugiego opracowania dotyczy historii utworzenia Infotermu. Nawiązując do rozdziału pierwszego, w którym wyliczono potencjalne zadania ośrodka informacji ds. terminologii, przedstawiono je tutaj szczegółowo. Prace z zakresu dokumentacji podano w porządku chronologicznym postulowanego podejmowania ich realizacji: na pierwszym miejscu umieszczono publikację bibliografii terminologicznych różnych typów, przede wszystkim — bibliografię norm terminologicznych, na ostatnim (piątym) — publikację przewodników dokumentacji terminologicznej.

Należy odgraniczyć działalność ośrodka informacji ds. terminologii zarówno od prac AILA, jak i od prac ISO. AILA prowadzi badania w omawianym zakresie, ISO opracowuje odpowiednie normy, a ośrodek informacji ds. terminologii powinien gromadzić i upowszechniać rezultaty prac obu tych organizacji.

Można zadać pytanie, czy podział prac terminologicznych między różne instytucje powinien opierać się na kryterium dziedzin wiedzy, czy też na kryterium geograficznym. Jeśli brać pod uwagę obecną organizację nauki, korzystniejsze

wydawałoby się pierwsze kryterium. Jednakże ze względu na koncentrację prac normalizacyjnych w zakresie terminologii oraz na dostępność norm terminologicznych przede wszystkim w narodowych komitetach normalizacyjnych wskazane jest przyjąć raczej drugie kryterium. Oczywiście, błędem byłoby zacieśnianie prac do terenu Europy.

Tak przedstawia się zawartość publikacji Wüster. Została ona zrelacjonowana dość szczegółowo ze względu na to, że temat książki nie był dotychczas niemal zupełnie poruszany w naszym piśmiennictwie.

Tekst części opisowych ma swoistą formę: jest ujęty w krótkie zdania, których postać przypomina postanowienia norm, ma jednak charakter nie sformułowań normatywnych, lecz oznajmień. Treść wydawnictwa jest bardzo skondensowana, m.in. na skutek unikania wszelkich powtórzeń; zamiast nich wprowadzono liczne odsyłacze do odpowiednich partii tekstu, co było ułatwione przez zastosowanie do jego podziału numeracji liczbowej wielorzędowej.

Taka forma pracy sprawia, że nadaje się ona nie tyle do czytania, ile do doradźnego poszukiwania potrzebnych danych; jest to więc typowe wydawnictwo informacyjne. Jednakże zapoznanie się z całością publikacji jest niezbędne dla każdego, kto zajmuje się działalnością terminologiczną.

I tu daje o sobie znać ważny mankament pracy Wüster, a mianowicie jej niekompletność (uzasadniona zresztą przez autora, zob. s. 282). Wymienione zostały tylko źródła angielskie, francuskie, niemieckie i rosyjskie; z prac wydanych w innych krajach — po kilka czechosłowackich, polskich, szwedzkich, po jednej izraelskiej i portugalskiej; przypuszczalnie uwzględniono je dlatego, że są to prace na dany temat niemal unikalne. Tak więc należałoby skierować pod adresem autora — predestynowanego jak chyba nikt inny do przygotowania takiego przewodnika — aby następne jego wydanie miało znacznie rozszerzony zasięg geograficzny.

Następny postulat to wyposażenie publikacji w indeks autorski (autorów indywidualnych i korporatywnych), a jeszcze lepiej — w indeks dzieł cytowanych. Ułatwiłby on dotarcie do poszczególnych pozycji (odszukanie wykazów dotyczących zagadnień omawianych w częściach opisowych nie sprawia — jak już wspomniano — trudności), co w obecnym stanie rzeczy nastrocza sporo kłopotów ze względu na bardzo skomplikowany układ obu części opisowych i — co za tym idzie — również aneksów. Przy sposobności, autor powinien by się chyba zastanowić, czy nie należałoby uprościć kompozycji publikacji, zwłaszcza pierwszego opracowania.

I jeszcze dwie uwagi. Zastanawia brak w pracy Wüster wszelkiej wzmianki o pracach normalizacyjnych w RWPG, chociaż w ramach tej organizacji ustanowiono już kilkadziesiąt zaleceń terminologicznych. Dziwi, że wydawnictwo opublikowane w 1974 r. opiera się na źródłach o wiele wcześniejszych, np. przy wliczaniu narodowych komitetów normalizacyjnych — na *ISO Catalogue* 1969, a w ogóle cytowane prace pochodzą z lat 1940-1970, z wyjątkiem kilkunastu z 1971 i paru z 1972 roku.

Oczywiście, powyższe uwagi nie umniejszają wartości pracy Wüster; pokusił się on — chyba pierwszy — o zestawienie najważniejszych materiałów z zakresu terminologii, dziedziny, którą zajmuje się z powodzeniem od wielu lat.

## AUTOMATYZACJA PRAC BIBLIOTECZNYCH

Robert M. Hayes, Joseph Becker: Handbook of data processing for libraries. New York: J. Wiley 1970, XV, 885 s.  
Stanley J. Swihart, Beryl F. Hefley: Computer systems in the library. A handbook for managers and designers. Los Angeles: Melville 1973, XIV, 338 s. Information Sciences Series.

Możliwość porównawczego omówienia dwóch podręczników o bardzo bliskich zakresach tematycznych a jednocześnie znacznych różnicach w ujęciu materiałów stanowi dla recenzenta, a jak się wydaje również dla czytelnika, okoliczność sprzyjającą. Oba podręczniki dotyczą automatyzacji prac bibliotecznych i wydane zostały w Stanach Zjednoczonych, gdzie ten kierunek zastosowania komputerów jest najbardziej zaawansowany.

Nim przejdziemy do porównawczej analizy obu podręczników opierając się na wybranych wątkach tematycznych, zatrzymajmy się na ogólnej charakterystyce kompozycji obu książek oraz informacjach o ich przeznaczeniu, korzystając przy tym ze słów autorów prezentujących we wstępach swoje opracowania.

Zacznijmy od podręcznika Hayesa i Beckera, jest on bowiem wydany o trzy lata wcześniej od książki Swiharta i Hefleya. „Podręcznik przetwarzania danych dla bibliotek”, bo tak chyba najlepiej przetłumaczyć tytuł pierwszej z omawianych książek, zgodnie z intencjami autorów „jest konkretnym faktograficznym przewodnikiem po zasadach i metodach zastosowania nowoczesnego przetwarzania danych w działaniach bibliotecznych. Dla bibliotekarzy-praktyków powinien być narzędziem w podejmowaniu decyzji dotyczących wprowadzania techniki przetwarzania danych do ich własnych bibliotek. Dla studentów powinien być podręcznikiem kształcącym ich nie tylko w metodyce przetwarzania danych, ale także wskazującym relacje między przetwarzaniem danych a biblioteką. Dla projektantów systemów bibliotecznych podręcznik ten powinien być podsumowaniem stanu techniki i służyć jako pomost między rzeczywistością biblioteczną i technologią przetwarzania danych” (s. VII-VIII). Ze słów tych wynika, że adresaci książki są bardzo zróżnicowani, co z góry przesądza o pewnych trudnościach w korzystaniu z niej przez poszczególne kategorie czytelników. Zarówno bibliotekarz-praktyk, jak i informatyk-projektant systemu bibliotecznego będą musieli w czasie lektury dokonywać skomplikowanego wyboru odpowiednich dla siebie partii materiału, bowiem w tekście podręcznika znajduje się wiele części o wyraźnych walorach dydaktycznych, przydatnych przede wszystkim dla studentów interesujących się tematem od podstaw i wieloaspektowo.

Całość podręcznika Hayesa i Beckera dzieli się na 5 części. Część 1 — wstęp do przetwarzania danych bibliotecznych — charakteryzuje ogólnie oraz na podstawie konkretnie istniejących systemów funkcjonalne struktury systemów i sieci bibliotecznych, podkreślając przy tym specyficzne zagadnienia związane z kierowaniem i zarządzaniem w tych systemach. Część 2 — kierowanie i zarządzanie przetwarzaniem danych bibliotecznych — zawiera szczegółowe rozważania dotyczące podstawowych procesów związanych z tworzeniem zautomatyzowanego systemu: jego planowaniem, rozpoznawaniem jego zadań, analizą i opisem tych zadań, prowadzeniem gospodarki finansowej oraz wdrażaniem automatyzacji. Część 3 — technologia przetwarzania danych — prezentuje problematykę języków maszynowych, procedury przetwarzania, sprzęt i oprogramowanie, zagadnienia wprowadzania i wyprowadzania danych z systemu, sprawy związane z przechowywa-



niem danych w systemach komputerowych oraz z przekazywaniem ich na odległość techniką telekomunikacji. Część 4 — techniczne (clerical) prace biblioteczne — omawia w logicznym układzie wykorzystanie technologii komputerowej w procesach opracowania, udostępniania i gromadzenia zbiorów bibliotecznych, a także w administracji bibliotecznej, koncentrując się przy tym na czynnościach sformalizowanych, powtarzalnych i zrutyinizowanych, które mogą być realizowane automatycznie przy zastosowaniu metod scharakteryzowanych w poprzednich częściach. Część 5 — intelektualne procesy biblioteczne — koncentruje się na aspektach działalności informacyjnej bibliotek i określa płaszczyzny przenikania nauki o informacji do dziedziny bibliotekarstwa. Ta część — jak się wydaje — może budzić sporo zastrzeżeń. Zanadto upraszcza problem intelektualnych procesów bibliotecznych, podczas kiedy w części poprzedniej autorzy obejmują nazwą „techniczne prace (procesy) biblioteczne” również i takie, które w naszej tradycji rozumienia istoty działalności bibliotecznej nigdy nie doczekałyby się takiego przydziału klasyfikacyjnego. Zapewne wynika to z innego na gruncie amerykańskim rozumienia funkcji technicznych (clerical), szerszego i wymagającego większego udziału pracy intelektualnej niż na gruncie polskim.

Duże znaczenie dla czytelników książki Hayesa i Beckera, a także dla tych jej użytkowników, którzy nie będą w całości czytali czy studiowali jej zawartości, może mieć rozbudowany aparat naukowy, tak w postaci przypisów, jak i w formie obszernych suplementów. Poza notkami bibliograficznymi bogato przewijającymi się w całym tekście w większości rozdziałów znajduje się bibliografia załącznikowa. Opisy cytowanych tam pozycji nierzadko opatrywane są adnotacjami treściowymi, a poza wiadomościami o piśmiennictwie spisy te obejmują także informacje o filmach naukowych i oświatowych oraz o zestawach diapozytywów dostępnych w sprzedaży lub wypożyczeniu.

W załącznikach znajduje się dość obszerny słownik terminów (wraz z ich określeniami) z dziedziny przetwarzania danych oraz wykaz bibliograficzny innych specjalistycznych słowników. Drugi załącznik to zestaw charakterystyk różnych źródeł informacyjnych w zakresie przetwarzania danych w bibliotekach, z podziałem na źródła prymarne (głównie opisy czasopism i innych wydawnictw ciągłych) oraz źródła pochodne (bibliografie, indeksy, przewodniki itp.). Trzeci załącznik to wykaz baz danych dostępnych na nośnikach maszynowych. Każda baza danych scharakteryzowana jest według stałego schematu: nazwa i adres instytucji prowadzącej bazę danych, krótki opis zakresu i zasięgu danych, określenie wielkości zbiorów i ich struktury, sposobu udostępniania danych, wreszcie wykaz piśmiennictwa. Książkę kończy obszerny indeks przedmiotowy.

Jak w olbrzymiej większości wydawnictw amerykańskich, wszelkie zestawienia bibliograficzne zawarte w podręczniku opierają się prawie wyłącznie na rodzimej literaturze. Jeśli pojawiają się cytowania pozycji nieamerykańskich, są to albo opracowania klasyczne (np. Ranganathana) albo publikacje o charakterze międzynarodowym (np. wydawnictwa FID-u albo IFLA).

Druga recenzowana książka — „Systemy komputerowe w bibliotece. Podręcznik dla kierowników i projektantów” Swiharta i Hefleya — jest znacznie skromniejsza. Zewnętrzny wyrazem tego jest dużo mniejsza objętość, ale są też inne, głębsze i bardziej istotne odmienności. Po pierwsze, cały materiał ujęty jest na znacznie ogólniejszym, praktyczystycznym poziomie, bez teoretycznych rozważań i uzasadnień dla proponowanych rozwiązań w praktyce bibliotecznej. Po drugie, książka nie zawiera tak rozbudowanych jak u Hayesa i Beckera materiałów fakto- graficznych bezpośrednio obrazujących stan automatyzacji bibliotek amerykań-

skich, informacji o możliwości nabycia konkretnych urządzeń technicznych, spisów istniejących zautomatyzowanych systemów bibliotecznych, źródeł wpływu danych do bibliotek itd. Jest to także książka łatwiejsza, co nie znaczy, że jest to opracowanie popularne. Ma wszelkie cechy podstawowego, dobrze skonstruowanego podręcznika, któremu jednak można zarzucić dość ubogie zaplecze bibliograficzne, co zapewne jest rezultatem bardzo praktycznego celu, jaki sobie wytyczyli autorzy. Piszą oni we wstępie: „Celem tej książki jest zaproponowanie kierownikom bibliotek i innym ich pracownikom sposobów ulepszenia służby bibliotecznej i metod zmiany systemów manualnych na zautomatyzowane” (s. VII). „Książka omawia te obszary działalności bibliotecznej, które powinny być automatyzowane i wskazuje te, które nie są podatne na automatyzację; rozważa się główne problemy projektantów systemów, kolejność wprowadzania różnych zastosowań automatyzacji, biorąc przy tym pod uwagę czynniki minimalizacji kosztów i zagadnienia doboru najwłaściwszych metod wdrażania nowej techniki w określonych warunkach” (s. 3).

Główny trzon książki ujęty jest w dwóch częściach. Pierwsza część opisuje różne funkcje bibliotek, w których z powodzeniem może być stosowana automatyzacja. Tu znajdują się rozdziały poświęcone kolejno: publikacji katalogów w różnych postaciach, udostępnianiu zbiorów, gromadzeniu, katalogowaniu, służbom informacyjnym katalogowej, problemom gospodarowania czasopismami, wymianie bibliotecznej. Druga część omawia metody i środki automatyzacji, w szczególności: normy w katalogowaniu, planowanie i projektowanie systemów, wyposażenie w sprzęt i programy maszynowe oraz funkcjonowanie systemu komputerowego. Pewne elementy pierwszej części powtarzają się w części drugiej w formie bardziej uogólnionej. Warto tutaj zwrócić uwagę, że w książce Hayesa i Beckera ten zabieg metodyczny występował akurat w przeciwnym ujęciu: najpierw występowała ogólna charakterystyka problemów swoistych dla automatycznego przetwarzania danych, a dopiero następnie — rozważania związane z realizacją procesów bibliotecznych w warunkach automatyzacji.

Wracając do ogólnej kompozycji książki Swiharta i Hefleya, trzeba także zwrócić uwagę na bardzo przejrzystą strukturę każdego rozdziału, konsekwentne podawanie treściwych streszczeń na początku nowego rozdziału i wniosków w zakończeniu. W aparacie pomocniczym nie ma notek bibliograficznych, występują natomiast liczne tabele i wzory. Interesujące są także dodatki. Pierwszy zawiera listę wzorcową słów niekluczowych w języku angielskim, obejmującą około 2,5 tysiąca terminów zebranych na podstawie prac różnych bibliotek stosujących w swoich systemach metodę charakterystyki treściowej dokumentów przy pomocy słów kluczowych. Drugi dodatek to wizerunek instrukcji kodowania danych na kartach maszynowych perforowanych. Trzeci dodatek podaje bardzo selekcyjny spis literatury przedmiotu (33 pozycje) uwzględniający tylko literaturę amerykańską. Zaskakujące, że w spisie tym znajduje się tylko jedna pozycja wydana po 1970 r., chociaż podręcznik został wydany w 1973 r.

Mając już ogólny pogląd na zawartość i ujęcie obu recenzowanych podręczników, możemy przejść do porównania pewnych szczegółowych partii materiału. Podkreśliśmy jednak raz jeszcze zasadniczą różnicę: książka Beckera i Hayesa jest podręcznikiem akademickim, sięgającym często do teoretycznych (matematycznych i logicznych) podstaw automatyzacji bibliotecznej, podczas kiedy książka Swiharta i Hefleya jest podręcznikiem zawodowym wskazującym przede wszystkim praktyczne rozwiązania i zasady wprowadzania komputerów do bibliotek.

Zacznijmy szczegółowe porównania od sprawy niewątpliwie dyskusyjnej: czy

przy obecnej powszechności zastosowań automatyzacji w bibliotekach (mowa tu oczywiście o powszechności w skali światowej) ma sens szukanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego należy stosować w bibliotekach automatyzację. Hayes i Becker w swoim podręczniku nie formułują takiego pytania i nie szukają odpowiedzi negatywnej. Z całej jednak książki wynika zupełnie jednoznaczna odpowiedź: przy obecnym stanie techniki komputerowej i aktualnych problemach związanych ze sprawnym działaniem systemów bibliotecznych bardziej naturalne jest pytanie, dlaczego dotąd nie jest wprowadzana automatyzacja. Swihart i Hefley inaczej podchodzą do tego problemu. Z całym przekonaniem o potrzebie udzielenia odpowiedzi na pytanie o zasadność wprowadzania automatyzacji do bibliotek poświęcają takiej odpowiedzi nie tylko wstępny rozdział książki, ale także w innych partiach tekstu wielokrotnie powracają do uzasadniania potrzeby automatyzacji w odniesieniu do szczegółowych zadań bibliotecznych. Czy ta różnica wynika z odmienności poziomów obu książek? Czy nie jest przypadkiem wyrazem sytuacji, jaka wytworzyła się w bibliotekach amerykańskich po pierwszych latach automatyzacji? W latach tych popełniono szereg — nieuniknionych zresztą w nowych dziedzinach działalności — błędów, które wprowadziły pewną nieufność do komputerowych metod ulepszania działań bibliotecznych. Może Swihart i Hefley, pisząc swoją książkę trzy lata później niż Hayes i Becker, świadomi byli tego kryzysu zaufania do komputera w bibliotece? Stąd może ich starania, by przekonać czytelnika o tym, iż mimo pewnych kłopotów, jakie pojawiają się wraz z komputerami w bibliotekach, nie należy tracić szansy, jaką stwarza dla bibliotek szybkość i precyzja działania tych urządzeń. Sięgają nawet do zabawnego przykładu twierdząc, że szkody i kłopoty, jakie wkraczają do biblioteki wraz z automatyzacją, należy porównywać ze szkodami i kłopotami wnoszonymi przez telefon czy maszynę do pisania. Maszyna do pisania jest droższa niż pióro i atrament, utrzymanie i instalacja telefonu droższe od utrzymania posłańca, a mimo to nikt nie rezygnuje z tych dogodnień dostarczanych przez nowoczesną technikę (s. 15).

Spójrzmy teraz, jak w obu książkach jest ujęty i prezentowany jeden z najważniejszych aspektów automatyzacji bibliotecznej — aspekt współdziałania bibliotek, powiązania jednostkowych systemów bibliotecznych w struktury sieciowe wykorzystujące potencjalnie dobra stosowania automatyzacji. Chodzi wśród tych dóbr przede wszystkim o jeden z najbardziej atrakcyjnych atrybutów automatyzacji, tj. możliwość jednorazowego zapisywania każdej informacji, a następnie nieograniczonego w praktyce jej wykorzystywania, tak w wewnętrznych działaniach każdego systemu jednostkowego, jak i w działaniach całej sieci składającej się z systemów powiązanych wspólnotą metod pracy i wyposażenia, a dzielących się funkcjami i zadaniami. Wynik porównania ujęcia tych problemów prowadzi do następujących wniosków: w książce Hayesa i Beckera jest to problem kluczowy, u Swiharta i Hefleya — raczej marginesowy, domyślny, nie wyeksponowany. U Hayesa i Beckera pierwszy rozdział poświęcony jest systemom i sieciom przetwarzania danych i autorzy bardzo mocno akcentują zależność zachodzącą między stosowaniem automatyzacji a rozwojem sieci bibliotecznych. Zależność ta jest zdefiniowana wieloma czynnikami metodycznymi, ale także czynnikami ekonomicznymi, które przy ogólnie wysokich kosztach techniki komputerowej są szczególnie istotne. Hayes i Becker rozważają te sprawy z wielu punktów widzenia: centralnego opracowania zbiorów bibliotecznych, podziału zadań w gromadzeniu zbiorów, zagadnień bezpośredniego dostępu czytelników do dokumentów i informacji. Poza tymi praktycznymi aspektami autorzy omawiają także ogólne założenia struktur sieciowych, terminologię specyficzną dla tego obszaru wiedzy, podają schematy

różnych modeli sieci, wreszcie charakteryzują konkretne systemy biblioteczne o strukturze sieciowej. W rozdziale przeglądowym, dającym pogląd na różne rodzaje zautomatyzowanych bibliotek i systemów bibliotecznych, szczególny nacisk położony jest na charakterystykę sieci krajowych, regionalnych i stanowych. W rozdziale o naukowym zarządzaniu biblioteką czytelnik może zapoznać się z modelami sieci, a w rozdziałach o metodach przetwarzania, sprzęcie i oprogramowaniu — ze specyfiką tych zagadnień z punktu widzenia współdziałania w ramach sieci. W książce Swiharta i Hefleya nie odnajdujemy specjalnego nacisku na te zagadnienia. Wprawdzie w wielu rozdziałach powtarzają się ogólne stwierdzenia o korzyściach płynących ze współpracy bibliotek w ramach sieci, ale można to odebrać jako dawno znaną prawdę, która nie znajduje świeżego oświetlenia i aktualnej interpretacji.

Znacznie trudniejszym polem dla porównań są w omawianych podręcznikach partie materiałów dotyczące formatów danych, tj. kategorii i postaci informacji przetwarzanych w systemach bibliotecznych. Trudniej jest tutaj sformułować jednoznaczny sąd, która z recenzowanych książek przedstawia sprawy formatów jaśniej, szerzej czy bardziej dociekliwie. Obie książki poświęcają tym sprawom wiele uwagi, choć czynią to w sposób odmienny. Hayes i Becker mówią o formatach danych przede wszystkim z punktu widzenia ogólnego funkcjonowania systemów przetwarzania danych, autorzy drugiego podręcznika ujmują te zagadnienia raczej ze stanowiska praktyki bibliotecznej. Główne partie dotyczące formatów u Beckera i Hayesa znajdują się w kontekście rozdziału o maszynowych językach danych. Zawartość opisów dokumentów, zapisów robionych w różnych działach biblioteki, ich kompozycja graficzna w wydrukach komputerowych, na wejściu do systemu, czy też postać zapisu na nośniku maszynowym, są rozważane przede wszystkim jako zagadnienia leżące w obszarze problemów struktury i prezentacji danych w procesach przetwarzania komputerowego. Ogólne stwierdzenia są wprawdzie bogato ilustrowane przykładami danych bibliograficznych i bibliotecznych (np. z Biblioteki Kongresu czy Narodowej Biblioteki Medycznej w Stanach Zjednoczonych), ale główny akcent jest położony na uogólnieniu problemu i powiązaniu go z całością procesów przetwarzania, a nie na szczegółowych rozwiązaniach praktycznych. W podręczniku Swiharta i Hefleya zagadnienia formatów danych są omawiane przede wszystkim w kontekście prezentacji działania określonego podsystemu bibliotecznego (produkcji katalogów i katalogowania, wypożyczania, gromadzenia zbiorów, procedur kontroli opraw itp.) Z reguły bezpośrednio ze sprawą formatów danych wiążą Swihart i Hefley sprawy zbiorów danych, ich ogólnej struktury i funkcji w danym podsystemie, ich powiązań z innymi podsystemami w danej bibliotece, przepływu danych z jednego działu do innego. W tym ujęciu stają się bardzo wyraźne relacje, jakie zachodzą między różnymi czynnościami w działaniach bibliotecznych. I tu znajduje się wiele zestawień przykładowych formatów, wykazów elementów informacji, tabel porównawczych, przedruków kart katalogowych czy całych stronic katalogów drukowanych w systemach komputerowych. Ciekawe jest także wyodrębnienie przez Swiharta i Hefleya spraw norm w katalogowaniu. Nie podają oni oczywiście charakterystyki wszystkich norm stosowanych w procesach katalogowania czy opisu bibliograficznego, ale omawiają wybrane kwestie dyskusyjne oraz zupełnie nowe sprawy, które pojawiły się dopiero przy zastosowaniu technologii komputerowej. Do kwestii tych włączają autorzy problemy różnic w szeregowaniu alfabetycznym i numerycznym, realizowanym przez komputer i człowieka, problemy struktury haseł przedmiotowych oraz aktualizacji i kontroli pełności i powiązań w słownikach haseł, wreszcie problemy

hasel korporatywnych i słów kluczowych. Zaznają nam także z metodami organizacji prac w zautomatyzowanym systemie zmieniającym zasady katalogowania, kiedy to szereg czynności melioracyjnych, łatwych i mechanicznych może wykonać maszyna na zasadach obowiązujących przy automatycznej konwersji danych z jednego języka na inny język danych. Wskazują także, które czynności przy zmianie zasad katalogowania mogą być realizowane tylko przez bibliotekarza.

Można by takie porównania prowadzić dalej, nie chodzi jednak w recenzji o pełną charakterystykę zawartości obu książek ani o wyczerpanie pełnego repertuaru pochwał czy zarzutów, jakie pojawiają się w czasie lektury. Chodzi raczej o wskazanie generalnych różnic czy zbieżności w ujęciach poszczególnych tematów. Osobom zainteresowanym wszechstronnie problemami automatyzacji bibliotecznej i zamierzającym prowadzić studia w tym zakresie można zalecić lekturę obu podręczników. Warto jednak podkreślić, że książkę Swiharta i Hefleya da się przeczytać szybko, natomiast Hayesa i Beckera można i należy włączyć do swojej biblioteki podręcznej. Nie da się bowiem szybko ogarnąć całego bogactwa faktów utrwalonych w tej książce ani opanować od razu wielu problemów teoretycznych. Dla osób poszukujących prostych odpowiedzi i wskazań praktycznych w podejmowaniu automatyzacji bibliotecznej wygodniejszą lekturą będzie podręcznik Swiharta i Hefleya.

Na zakończenie warto może wyrazić pogląd co do ewentualnej przydatności tłumaczenia na język polski omawianych podręczników, brak bowiem analogicznych opracowań w Polsce daje się obecnie odczuwać wobec otwierających się możliwości modernizacji naszych bibliotek. Książka Hayesa i Beckera jest zbyt silnie nasycona faktografią dotyczącą bibliotek amerykańskich, a przy braku rodzimych realiów automatyzacji bibliotecznej nie można na razie myśleć o odpowiedniej modyfikacji całego materiału ilustracyjnego i przykładowego. Natomiast książka Swiharta i Hefleya jest na tyle ogólnym opracowaniem, że przy pewnych zmianach materiału ilustracyjnego tłumaczenie jej stanowiłoby bardzo pożyteczną pomoc w początkowym okresie automatyzacji polskich bibliotek. Wypełniłoby lukę w rodzimej literaturze bibliotekarskiej, w której podobny do recenzowanych podręczników pojawi się zapewne dopiero za kilka lat po zdobyciu polskich doświadczeń w pracy bibliotek podejmujących automatyzację.

Anna Sitarska

#### BIBLIOGRAFIA PRZEKŁADÓW LITERATURY POLSKIEJ

Janina Hoskins: Polish books in English 1945-1971. Washington: Library of Congress 1974, 163 s.

Bibliografie rejestrujące tłumaczenia na języki obce piśmiennictwa poszczególnych krajów cieszą się zainteresowaniem nie tylko historyków literatury czy bibliotekarzy, lecz również szerszych środowisk, którym bliskie są sprawy rodzimej kultury. Wydawnictwa te ukazują bowiem recepcję literatury danego kraju w świecie, dają odpowiedź na pytanie, w jakich krajach ten odbiór wygląda najpomyślniej. Najbardziej znaną bibliografią tego typu jest *Index Translationum*<sup>1</sup>; publikacja ta już od 1932 r. wykazuje corocznie przekłady wydawane w około 80 krajach.

<sup>1</sup> *Index Translationum 1932*—

W Polsce Instytut Bibliograficzny wydaje od 1956 r. bibliografię *Polonica Zagraniczne*<sup>2</sup>. Są tu rejestrowane publikacje wydane za granicą w języku polskim a także dzieła autorów polskich lub dotyczące Polski wydane w językach obcych. Opisy wydawnictw zwartych, czasopism, utworów w wydawnictwach zbiorowych i większych fragmentów publikacji zwartych wykazane są w układzie systematycznym.

W 1965 r. Instytut Bibliograficzny wspólnie z Penklubem wydał pracę Janiny Wilgat *Literatura polska w świecie. Bibliografia przekładów 1945-1961*, rejestrującą polską poezję, prozę, dramaty, reportaże literackie w przekładach na 59 języków obcych. W siedem lat później wyszło drugie wydanie tej pracy o rozszerzonym zasięgu chronologicznym pt. *Polska literatura w przekładach 1945-1970*<sup>3</sup>. Z przedmowy dowiadujemy się, że w ciągu powojennego 25-lecia przetłumaczono z polskiej literatury pięknej 5 tysięcy pozycji na 70 języków. Znamienny przy tym jest fakt, że w latach 1945-1965 przetłumaczono 3 tysiące tytułów a w latach 1966-1971 aż 2 tysiące. Widać z tego, jak ogromny wzrost literatury tłumaczonej nastąpił w latach sześćdziesiątych.

Praca Janiny Hoskins *Polish books in English 1945-1971* jest bibliografią specjalną rejestrującą dostępne w bibliotekach amerykańskich przekłady polskiego piśmiennictwa na język angielski. Obejmuje ona zarówno wydawnictwa zagraniczne, jak i tłumaczenia dokonane w Polsce i tu wydane. W nielicznych wypadkach spotyka się pozycje autorów niepolskich dotyczące naszego kraju<sup>4</sup>.

Z podanego w przedmowie przekroju dzieł wydań polskich książek w tłumaczeniu na angielski okazuje się, że najwcześniejszy przekład książki polskiego autora (napisanej w języku łacińskim) był wydrukowany w Londynie już w 1560 r. Była to legenda o królu Popielu (*A Notable Example of God's Vengeance Upon a Murdering King*). Natomiast w 1791 r. dokonano po raz pierwszy przekładu tekstu polskiego — Konstytucji 3 Maja. Najbardziej popularnym do dziś pisarzem polskim jest również za granicą Henryk Sienkiewicz. Jego powieści ukazują się na Zachodzie już od 1895 r. (data wydania przekładu *Quo vadis?*)

Zakres bibliografii ograniczony jest do nauk społecznych i humanistycznych. Jak pisze autorka we wstępie, praca jej ma na celu pomóc czytelnikom amerykańskim w zapoznaniu się z podstawowymi pozycjami z naszej literatury w dziedzinie kultury, polityki, ekonomii i historii Polski.

Recenzowana praca obejmuje okres 1945-1971 z uwzględnieniem jednej pozycji wydanej w 1944 i dwóch — w 1972 r. Jako kraje wydania występują poza Polską: Argentyna, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Kanada, RFN, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Włochy. Najwięcej tłumaczeń na język angielski notuje się w Polsce (60%), a następnie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Na pozostałe kraje przypadają nieliczne pozycje. Jeśli chodzi o dzieła wydane w Polsce, są to głównie przewodniki oraz literatura polityczno-społeczna.

Bibliografia rejestruje wyłącznie dokumenty samoistne wydawniczo; stosuje układ alfabetyczny. Zawiera 1010 pozycji, a jeśli uwzględnić osobno różne tłumaczenia tego samego dzieła oraz następne wydania tego samego przekładu, liczba pozycji wzrośnie do 1153.

W bibliografii występują opisy rejestracyjne bądź adnotowane; w adnotacji podawany jest przeważnie tytuł dzieła polskiego. Opisy rejestracyjne sporządzone są

<sup>2</sup> *Polonica Zagraniczne. Bibliografia 1956—*

<sup>3</sup> Ludmira Rył, Janina Wilgat: *Polska literatura w przekładach 1945-1970*. Warszawa 1972.

<sup>4</sup> Np. poz. 211: „Gömöri György. Polish and Hungarian Poetry, 1945 to 1956. Oxford, Clarendon Press, 1966”.

zgodnie z anglo-amerykańskimi przepisami katalogowania, m. in. z zastosowaniem haseł korporatywnych.

Wszystkie pozycje są opatrzone sigłami Biblioteki Kongresu, innych bibliotek Stanów Zjednoczonych oraz jednej biblioteki Kanady. Sigła literowo-cyfrowe dotyczą Biblioteki Kongresu, literowe — pozostałych bibliotek. W ten sposób wydawnictwo to ma charakter zarówno bibliografii, jak i katalogu centralnego.

Bibliografia zawiera indeks krzyżowy, wykazujący współautorów, tłumaczy, wydawców oraz tematy dzieł, wykaz sigłów bibliotek a także wykaz źródeł bibliograficznych stanowiących podstawę omawianej pracy (11 poz.). W związku z indeksem można by postulować dodanie w przyszłości indeksu chronologicznego, który ułatwiłby korzystanie z bibliografii.

Charakteryzując obraz tłumaczeń literatury polskiej na język angielski w poszczególnych dziesięcioleciach można stwierdzić, że w latach 1944-1954 przeważały tłumaczenia wydawane za granicą (123 pozycje), gdy w tym samym okresie w kraju wydano tylko 68 pozycji. Już w następnym okresie 1955-1964 liczby te zmieniają się na korzyść wydań w Polsce: 328 wobec 156 za granicą. W ostatnim okresie 1965-1971 wydano w Polsce 269 pozycji a za granicą tylko 183. Z ogólnej liczby zarejestrowanych w bibliografii 1153 tłumaczeń angielskich — na lata 1944-1954 przypada 16%, na lata 1955-1964 — 42%, na lata 1965-1971 — 39%. Około 3% to pozycje, dla których autorka nie ustaliła miejsca bądź daty wydania. Na pierwszym miejscu pod względem liczby tłumaczeń znajduje się rok 1964, w którym wydano 7,2% ogólnej liczby pozycji (84).

Próba oceny kompletności recenzowanej bibliografii jest niecelowa, gdyż przy porównaniu z innymi wymienionymi we wstępie pracami nie da się stwierdzić wspólnych założeń w ich opracowaniu. Fakt, że praca J. Hoskins rejestruje ponad tysiąc pozycji, gdy w pracy J. Wilgat i L. Ryll widnieją tylko 273 tytuły przetłumaczone na język angielski nie mówi więc nic, chociażby ze względu na różny zasięg geograficzny obu bibliografii.

Z przytoczonych danych wynika, że liczba przekładów dostępnych na Zachodzie rośnie i będzie prawdopodobnie nadal rosła. Wydaje się więc słuszne, aby bibliografia była kontynuowana.

W związku z omawianym tematem nasuwa się też refleksja, że literatura polska jest zbyt mało upowszechniana za granicą. Bibliografia przekładów na język angielski za lata 1945-1971 rejestruje na przykład tylko jedno tłumaczenie M. Wańkowicza (*Dzieje rodziny Korzeniewskich*. New York 1945), tylko trzy tomiki poezji T. Różewicza. Brak też w recenzowanej bibliografii przekładów polskiej literatury młodzieżowej.

Spełniając życzenie Biblioteki Kongresu podaje, że praca *Polish books in English 1945-1971* w cenie \$1,55 jest do nabycia w Superintendent of Documents Government Printing Office. Washington, D.C. 20 402.

Joanna Grabowska

#### DRUKARSTWO RUSKIE XVI-XVIII W.

Jakim Prochorovič Z a p a s k o: Místectvo knígi na Ukraíni v XVI-XVIII st. L'viv: Vidav. L'viv'skogo Universitetu 1971, 307 s.

Stare druki, stanowiące wytwory kultury i sztuki, od wielu lat przyciągają uwagę znawców i badaczy. Jakkolwiek literatura na ich temat jest dość obszer-

na, nie wyczerpuje zagadnienia. Stara książka, w miarę rozwoju badań nad nią, pozwala odkrywać coraz nowe wartości i walory swej treści, formy oraz artystycznego ukształtowania.

Książka J. Zapaski jest monografią podejmującą próbę pełnego, naukowego opracowania rozwoju sztuki typograficznej i zdobnictwa książki drukowanej na obszarze dzisiejszej Ukrainy w okresie XVI-XVIII w. W założeniu swoim jest pomyślana jako kontynuacja prac nad książką rękopiśmienną; stąd wpływ książki rękopiśmiennej na drukowaną został tu wyraźnie podkreślony.

Zasadnicze źródło tej pracy stanowiły największe zbiory starych druków w naukowych bibliotekach Kijowa, Lwowa, Charkowa, Moskwy i Leningradu. Materiałami pomocniczymi były dotychczasowe prace ukraińskich, rosyjskich i polskich autorów.

W swoich badaniach autor uwzględnia całą produkcję oficyn działających na ziemiach ruskich, zwracając szczególną uwagę na druki pochodzące z większych i prężniejszych ośrodków, tj. tłoczonych przede wszystkim w oficynach kijowskich, lwowskich, w Czernihowie, Poczajowie, Ostrogu. Autor rozpatruje wnikliwie krój czcionek, ornamenty i ich powiązanie z treścią publikacji, techniki ilustracyjne i inne elementy artystyczno-technicznego ukształtowania książek, poświęcając także wiele uwagi ich mistrzom.

Kompozycja pracy oparta na konstrukcji chronologicznej pozwala poznać drogi, przez które przeszło w swoim rozwoju drukarstwo ruskie, począwszy od Iwana Fiodorowa do końca XVIII w.

Rozdział pierwszy wprowadza w ogólnie problemy ruskiego drukarstwa, ujęte w historycznym zarysie. Ukazuje genezę cyrylickiej książki drukowanej, jej prekursorów, rozwój techniki typograficznej, daje przegląd oficyn drukarskich i zakładów pomocniczych (odlewnie czcionek, intrologatornie i warsztaty rytownicze) z opisem ich wyposażenia. Omawia strukturę książki, papier i jego wytwórnię, oprawy. Rozdział drugi poświęcony jest, w całości Iwanowi Fiodorowowi, jego działalności i wpływowi na rozwój drukarstwa oraz artystyczną stronę książki rosyjskiej i ruskiej. W następnych rozdziałach autor zajmuje się szczegółową analizą druków ruskich opublikowanych od końca XVI do końca XVIII w. Ostatni rozdział omawia z punktu widzenia ukształtowania typograficznego i artystycznego druki polskie i łacińskie wydane na ziemiach dzisiejszej Ukrainy w XVI-XVIII w.

Pierwsze druki cyrylickie pochodzą z końca XV i pierwszej połowy XVI w. i wyszły z oficyn pozaruskich: polskiej — Sz wajp olta Fiola, praskiej i wileńskiej — Franciszka Skoryny i południowosłowiańskiej — Mnicha Makarego. Były one niejednokrotnie wzorem późniejszej typografii ruskiej (również dla Iwana Fiodorowa).

Najstarsze zabytki ruskiej sztuki drukarskiej pochodzą z II połowy XVI w. i są związane z działalnością sławnego, pierwszego rosyjskiego, a także ukraińskiego (jak podkreśla autor) drukarza — Iwana Fiodorowa, który w 1574 r. wydał we Lwowie pierwsze dwie książki: *Apostół* i *Bukwar*. Tradycje Fiodorowa istniały w ruskim drukarstwie przez następne dwa stulecia. Jego twórczość miała duży wpływ na rozwój typografii i sztuki zdobniczej. Wykorzystane przez niego w zdobnictwie elementy ludowe weszły na stałe do kompozycji artystycznych ruskiej sztuki książkowej i zapewniły jej rodzimą oryginalność.

Dotychczas zidentyfikowano ok. 1400 druków cyrylickich (osobnych wydań), pochodzących z oficyn działających na ziemiach Ukrainy; było ich na pewno więcej. Burzliwe losy, jakie przeżywała Ukraina w swojej historii, spowodowały, że



wiele starych druków nie przechowało się do czasów współczesnych. Ich nakłady były niewielkie, przeciętnie mieściły się w granicach 600-1200 egzemplarzy. Dużo wyższe nakłady, sięgające 6000 egz., miały podręczniki szkolne: elementarze i gramatyki.

Ruska książka drukowana minionych stuleci wykorzystwała wszystkie najlepsze i najciekawsze elementy z arsenału artystycznego książki rękopiśmiennej: jej formę, wewnętrzną strukturę, składniki artystyczno-technicznego wykończenia, krój pisma, ale nie była jej mechanicznym powieleniem. Była niewątpliwie nowym artystycznym zjawiskiem. O ile książka rękopiśmienna była tworem malarstwa, o tyle książka drukowana — syntezą sztuki graficznej i technik typograficznej.

Cyrylicka książka drukowana zwraca uwagę swoją kształtną budową, uregulowanymi odstępami między wierszami, regularnymi kolumnami na stronach, równomiernością konturów liter. Ornamenty i ilustracje utrzymane są w jednym tonie. Zarówno druk liter, jak i zdobnictwo są lekko ożywione czerwonym kolorem. Jej cechami charakterystycznymi są: przejrzystość i zręczność kompozycji, pozwalające na łatwe orientowanie się w tekście, oraz bogate wykończenie zdobnicze, czyniące ją dziełem artystycznego rzemiosła w pełnym tego słowa znaczeniu.

Podobnie jak książka rękopiśmienna, drukowana książka cyrylicka długo nie miała pełnej karty tytułowej. Jakkolwiek arkusz tytułowy został wprowadzony już w 1578 r. przez Fiodorowa, to jednak pełną kartę tytułową wraz ze wszystkimi elementami zaczęto stosować dopiero od początku XVIII w.

W wyniku badań i wnikliwej analizy autor wyprowadza następujące wnioski dotyczące ruskiej sztuki typograficznej i zdobniczej:

1. Dzisiejsza Ukraina była bogatsza w oficyny drukarskie niż Rosja, która posiadała wówczas tylko dwa główne ośrodki: Moskwę i Petersburg.

2. Drukarstwo ruskie miało charakter decentralistyczny, a twórczy dorobek drukarni był bardzo nierównomierny. Najpotężniejsza i twórczo najaktywniejsza była Drukarnia Kijowsko-Pieczerskiej Ławry, gdzie pracował duży zespół wykwalifikowanych drukarzy i mistrzów sztuki zdobniczej; jej wydawnictwa pod względem typograficznym i artystycznym były wzorem dla wielu innych oficyn. Dużą rolę odegrała również Lwowska Drukarnia Bractwa Stauropialnego, opierająca się na tradycjach Fiodorowa, działająca w ówczesnym ważnym centrum kulturalnym.

3. Pismo i krój czcionek książki ruskiej nie przeszły takiego rozwoju jak w drukarstwie zachodnioeuropejskim. Od czasów Fiodorowa aż do końca XVIII w. pismo cyrylickie zachowało swój pierwotny kształt. Wprowadzona na początku XVIII w. w Rosji tzw. grażdanka nie przyjęła się w drukarstwie ruskim. Natomiast jego zdobyczą jest wprowadzenie kursywy oraz stworzenie po raz pierwszy we wschodniosłowiańskim drukarstwie druku nutowego (*Irmologion*. Lwów 1700).

4. Największe osiągnięcie odnotowało drukarstwo ruskie na polu zdobnictwa artystycznego. Ruskie druki cyrylickie mają bogato zdobione arkusze tytułowe, liczne winiety, inicjały oraz ilustracje tekstowe. Tu uwidoczniła się duża profesjonalna umiejętność ówczesnych ruskich ilustratorów i rytowników, z których wielu pozostaje anonimowym. W drukach XVI-XVII w. szeroko stosowano obok drzeworytów składaną odlewaną ornamentykę, która uzupełniała technikę ksylograficzną.

W dekoracyjnych ozdobach książki drukowanej, podobnie jak w rękopisach, widać wyraźny wpływ sztuki ludowej, która w XVII-XVIII w. przeżywała wielki rozwój. Wysoki poziom artystyczny elementów dekoracyjnych i ilustracyjnych, których w drukach spotyka się nawet po kilkadziesiąt, przypada na koniec wieku

XVII i wiek XVIII, kiedy w zakresie rytownictwa wprowadzono nowe techniki, tj. miedzioryt i staloryt. Właściwy jest im ostry, sztywny rysunek oraz doskonałość kompozycji. Wysokim poziomem artystycznym odznaczają się karty tytułowe i frontispisy, w których wykorzystano motywy architektury i sztuki barokowej. Inną cechą charakterystyczną druków ruskich są ornamenty roślinne z elementami treści, wkomponowanymi na przykład w koronę kwiatu lub w wygiętą gałąź winorośli. Liczne artystyczne ilustracje są zamieszczone w postaci tablic. Bogate zdobnictwo kart książki i opraw stanowi duże osiągnięcie mistrzów sztuki drukarskiej, rytowniczej i ilustracyjnej; wyróżnia ruskie druki cyrylickie w zespole starych druków słowiańskich i zachodnioeuropejskich.

Polskie i łańcińskie druki ukazują się na ziemiach dzisiejszej Ukrainy od roku 1578, kiedy w wędrownej drukarni krakowskiego drukarza Mikołaja Szarfenberga opublikowano we Lwowie Jana Kochanowskiego *Dryas Zamchana polonice et latine*. Począwszy od II połowy XVI w. do końca XVIII w. działało na omawianym terenie wiele drukarń polskich. Najwięcej polskich i łańcińskich druków wydano w następujących ośrodkach: Lwów, Począjów, Berdyczów, Żytomierz i Łuck. W innych miastach istniały drukarnie, które wydały tylko po kilka lub nawet po jednym tytule w języku polskim. Druki polskie i łańcińskie wydawano również w drukarniach cyrylickich: we Lwowskiej Drukarni Bractwa, w drukarni Michała Szozki, Kijowsko-Pieczerskiej Ławry a także w Czernihowie i Nowogrodzie Siewierskim.

Autor uważa, że określenie „polska drukarnia”, „polsko-łańcińskie wydawnictwo” mają na ziemiach Ukrainy charakter nieco umowny, ponieważ w ówczesnych czasach między drukarzami polskimi i ruskimi istniały wzajemne kontakty: w drukarniach polskich byli zatrudniani ruscy drukarze i rytownicy, którzy wydawali zarówno polskie i łańcińskie, jak też cyrylickie druki. Stąd też widoczne obustronne wpływy w rozwoju sztuki drukarskiej.

Znaczny wpływ sztuki ruskiej widzi autor w artystycznym ukształtowaniu druków polskich i łańcińskich, podkreślając jednak ich uboższe zdobnictwo. Ozdobą karty tytułowej najczęściej był tu sygnet drukarza, w tekście — zaledwie kilka przerywników i finalików oraz niewielka liczba ilustracji. Książka polska i łańcińska wydana na ziemiach ruskich nie wykorzystwała w zdobnictwie tego artystycznego bogactwa, jakie było właściwe książce cyrylickiej. W ukształtowaniu typograficznym wykorzystywała wszystkie elementy stosowane w drukarstwie zachodnioeuropejskim.

Omawiana książka zaopatrzona jest w pomocniczy aparat naukowy. Zawiera liczne przypisy, obszerną bibliografię, indeks twórców materialnej postaci książki działających na ziemiach Ukrainy w XVI-XVIII w. (założycieli drukarń, drukarzy, odlewników czcionek, rytowników, ilustratorów, intrologatorów) oraz indeks starych druków wykorzystanych w tekście. Ponadto opatrzona jest 148 ilustracjami, które podkreślają wartość artystyczną starej książki drukowanej i znacznie ułatwiają korzystanie z tekstu.

Dzieło Zapaski posiada dużą wartość poznawczą w zakresie starej książki drukowanej, w tym przede wszystkim książki ruskiej — cyrylickiej; poszerza wiedzę o drukarstwie wschodniosłowiańskim. Jest też bardzo starannie wydana. Stanowi cenną pozycję w piśmiennictwie księgoznawczym.

Maria Wilczyńska

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA  
I WYDAWNICTW INFORMACYJNYCH KRAJOWYCH

Obchody setnej rocznicy powstania Akademii Umiejętności ciągle jeszcze znajdują odbicie w publikacjach omawiających osiągnięcia tej zasłużonej instytucji naukowej. Książka *Polska Akademia Umiejętności 1872-1952. Nauki humanistyczne i społeczne* [1] skupia materiały z jubileuszowej sesji naukowej zorganizowanej przez Oddział PAN w Krakowie w maju 1973 r. W dziale obejmującym problemy ogólne głównym nacisk położono na działalność wydawniczą. O dorobku Polskiej Akademii Umiejętności na tym polu piszą: Sylwiusz Mikucki — m. in. o wydawnictwach humanistycznych, Tadeusz Ulewicz — o pracach nad *Bibliografią polską* K. Estreichera, *Encyklopedią polską* i *Polskim słownikiem biograficznym*, Jan Hulewicz — o wydawnictwach śląskich, Krystyna Stachowska — o organizacji działalności wydawniczej w PAU. Kształtowanie się zasobów bibliecznych, archiwalnych i muzealnych PAU omawia Zbigniew Jabłoński.

Mówiąc o działalności wydawniczej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności nie można pominąć roli Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ta zasłużona dla szkolnictwa i nauki placówka, istniejąca już 300 lat, doczekała się kolejnego opracowania swoich dzieł [2]. Jest nim zbiór studiów i wspomnień poświęconych historii Drukarni w okresie prawie dwustu lat (1783-1974). Poszczególne etapy działalności oficyny w wymienionych latach opracowali: Henryk Barycz, Kamilla Mrozowska, Gustaw Schmagier, Jadwiga Grzybowska, Krystyna Stachowska, Anna Pycowa, Karol Kieć, Józef Pocięcha, a Kazimiera Tatarowicz sporządziła bibliografię piśmiennictwa dotyczącego Drukarni UJ.

O początkach drukarstwa na Pomorzu pisze Zbigniew Nowak [3] w *Roczniku Gdańskim* (T. 32 z. 2). Zajmuje się on osobą Jakuba Karweyssa, przedstawia genezę, charakterystykę i wytwory jego oficyny, analizuje stan badań nad działalnością tej mało znanej drukarni.

Praca Edwarda Kędry [4] zamieszczona w *Roczniku Toruńskim* (T. 9), oparta na źródłach archiwalnych, jest przyczynkiem do historii młynów papierniczych na terenie Polski. Autor, omawiając dzieje papierni w Lubiczu, wyciąga ciekawe wnioski odnoszące się do czasu powstania tego młyna.

Dziejami Archiwum miasta Poznania zajmuje się Marian Józef Miła [5]. Praca składa się z trzech rozdziałów: pierwszy — omawia kształtowanie się zbiorów i opiekę nad dokumentami miejskimi do 1793 r., drugi traktuje o losach archiwaliów w latach 1793-1935, trzeci obejmuje historię Archiwum Miejskiego od 1936 r. do powstania Archiwum Państwowego w 1951 r. Książka zaopatrzona jest w przedruki materiałów źródłowych dotyczących działalności Archiwum, spis pisarzy i syndyków-sekretarzy miejskich oraz wykaz literatury; ponadto zawiera kilkanaście reprodukcji dokumentów z zasobów Archiwum.

Artykuł Alojzego Tujakowskiego [6] w *Roczniku Toruńskim* [T. 9] poświęcony jest Książnicy Miejskiej w Toruniu. Na tle charakterystyki toruńskiego środowiska naukowego w okresie międzywojennym przedstawione zostały warunki powstawania biblioteki, a następnie jej dzieje i dorobek w okresie ostatniego trzydziestolecia; podkreślono wkład Książnicy jako biblioteki publicznej, naukowej i regionalnej w rozwój kultury i oświaty Torunia i Ziemi Toruńskiej.

Jednym z problemów współczesnego bibliotekarstwa jest włączenie do zbiorów bibliecznych płyt gramofonowych, taśm magnetofonowych, filmów, fotografii itp. Sposobom gromadzenia, opracowywania i udostępniania tego rodzaju materiałów audiowizualnych poświęcony jest najnowszy *Zeszyt Przekładów* Biblioteki Naro-

dowej [7]. Ilustruje on doświadczenia i osiągnięcia krajów przodujących w tej dziedzinie; zawiera tłumaczenia z fachowej literatury skandynawskiej, amerykańskiej, angielskiej, kanadyjskiej i niemieckiej. Część z nich traktuje o zagadnieniach ogólnych związanych z aktualnymi zadaniami bibliotek, np. kształcenie bibliotekarzy dla nowych potrzeb, stan zaopatrzenia bibliotek w materiały audiowizualne, stan przygotowania bibliotek do udostępniania tych materiałów i sposoby ich udostępniania. O sprawach wymienionych wyżej piszą: Anna Maria Kylberg i Helmut Rösner oraz autorzy pracy zbiorowej o duńskich bibliotekach publicznych. Praca Carla T. Cox'a zajmuje się zasadami katalogowania zbiorów pozaksiążkowych. Artykuły Audrey Walker i Louisa Toppera ukazują biblioteki jako przyszłe ośrodki kształcenia za pomocą materiałów audiowizualnych. Isolde Preisler przedstawia „artotekę” (zbiór reprodukcji dzieł sztuki) Biblioteki Miejskiej w Berlinie. Omawiany *Zeszyt Przekładów* zawiera też, jak zawsze, obszerną bibliografię tematu.

Jan Gruszyński [8] w pracy *Życie kulturalne Polonii francuskiej (Kultura i Społeczeństwo T. 18 nr 3)* przedstawił wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych we Francji w latach 1969-1970 i 1971-1972 w środowisku polonijnym; zanalizował on m. in. czytelnictwo książek oraz prasy polskiej i francuskiej, ukazał polskie placówki biblioteczne, wydawnicze i księgarskie działające na terenie Francji, sporządził wykaz tytułów dzienników i innych periodyków wydawanych we Francji przez Polaków na użytek Polonii. Czytelnictwem literatury pięknej zajmuje się Stanisław Siekierski [9] w pracy pt. *Przemiany w polskim czytelnictwie współczesnym* zamieszczonej w *Pamiętniku Literackim* (R. 65 z. 4). Omawia warunki kształtowania się zainteresowań czytelnictwa i przedstawia wyniki badań przeprowadzonych na przestrzeni powojennego trzydziestolecia.

Przykładem rosnącej roli informacji naukowej, znajdującej wyraz w licznych publikacjach, jest zeszyt 2 z 1974 r. *Przeglądu Pedagogicznego* [10], niemalże w całości poświęcony tej dziedzinie. Otwiera go praca Marii Dembowskiej na temat kierunków rozwoju informacji naukowej. Autorka omawia projekt światowego systemu informacji naukowej UNISIST, który w przyszłości powinien objąć również nauki społeczne; ukazuje stan organizacji i metody upowszechniania informacji w Polsce; zwraca uwagę na rolę ludzi nauki w rozwoju informacji naukowej. O informacji pedagogicznej w Polsce pisze Barbara Wieczorek. Wychodząc od sytuacji obecnej, którą charakteryzuje rozległa sieć placówek i brak ośrodka koordynującego, autorka postuluje utworzenie wiodącego centrum w oparciu o istniejący od 1950 r. Zakład Dokumentacji Instytutu Pedagogiki (obecnie Instytutu Badań Pedagogicznych). Przegląd systemów wyszukiwania informacji uwzględniający najnowsze sposoby indeksowania daje Marek Rusinkiewicz. Elżbieta Mińska rozpatruje kierunki, metody i stan badań potrzeb pracowników naukowych w zakresie informacji pedagogicznej, a o badaniach wyników działalności informacyjnej bibliotek pedagogicznych pisze Krystyna Dróżdż. Władysław Słodkowski omawia krajowe bibliografie pedagogiczno-oświatowe i ocenia ich przydatność dla nauczycieli, natomiast Karolina Krajewska zajmuje się tylko ważniejszymi informatorami o literaturze z wyżej wymienionego zakresu, zarówno polskimi jak i zagranicznymi. Organizację i formy działalności informacyjnej w Bibliotece Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Słupsku przedstawia Marianna Borawska. Prócz tego w omawianym numerze *Przeglądu Pedagogicznego* znajdują się interesujące sprawozdania z wyjazdów i kontaktów zagranicznych, dotyczące: dokumentacji i informacji w zakresie nauk społecznych w NRD (B. Wieczorek i W. Słodkowski), Centrum Dokumentacji Pedagogicznej w Sofii (W. Słodkowski), kursów prowadzo-

nych przez Instytut Podwyższania Kwalifikacji Pracowników Informatyki w Moskwie (B. Wieczorek).

Książka Józefa Korpały *O bibliografiach i informatorach* [11] powstała, jak pisze autor, na zamówienie społeczne. Jest to niewątpliwie pozycja potrzebna i pożyteczna. Zawiera omówienie funkcji książki w życiu współczesnego człowieka, podstawowe wiadomości o organizacji służby informacyjnej w Polsce, o działalności wydawców, księgarzy, bibliotek i ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w dziedzinie rozpowszechniania informacji, przedstawia różne rodzaje wydawnictw informacyjnych (katalogi wydawnicze i księgarskie, poszczególne typy bibliografii, encyklopedie, słowniki i poradniki) oraz sposoby korzystania z nich. Podtytuł książki — *Poradnik dla wszystkich* — określa odbiorcę tego przewodnika po źródłach informacji. Jednym z wyżej wymienionych źródeł są informatory o placówkach gromadzących i udostępniających informacje. Danuta Borodo [12] opracowała informator przedstawiający 81 ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej oraz 47 bibliotek Olsztyna i b. województwa olsztyńskiego, uzupełniony wykazem ważniejszych ośrodków i bibliotek technicznych w Polsce. Innym wydawnictwem informacyjnym, szczególnie przydatnym dla bibliotekarzy, jest wydana po 12-letniej przerwie przez Instytut Bibliograficzny BN *Bibliografia Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych* [13] zawierająca materiały opublikowane w 1971 r. lub za ten rok. Alfabetyczny wykaz czasopism i wydawnictw zbiorowych obejmuje 3082 tytuły. Bibliografia zaopatrzona jest w 4 indeksy: klasowy, instytucji sprawczych, redaktorów i miejsc wydania. Brakujące roczniki 1961-1970 objęte zostaną bibliografią za lata 1956-1970, która ukaże się w terminie późniejszym.

Ostatni numer *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej* [14] przynosi kilka ciekawych prac z zakresu historii nauki. Natomiast badaczy dziejów książki mogą w nim zainteresować rozprawy: Anny Lewickiej-Kamińskiej — o piętnastowiecznych włoskich oprawach plakietowych i Marii Scieborny — o nieznanym modlitewniku z typografii Mikołaja Szarfenberga, a historyków bibliografii — referat Jana Baumgarta przygotowany na konferencję bibliograficzną, która odbyła się 18 czerwca 1949 r., przedstawiający ówczesny stan bibliografii oraz koncepcje organizacji i zadań Instytutu Bibliograficznego. Dział *Kronika* zawiera m. in. sprawozdanie Biblioteki Jagiellońskiej za rok 1972/73 oraz sylwetki zasłużonych bibliotekarzy: Heleny Lipskiej (oprac. Zofia Wcisło) i Władysława Piaseckiego (oprac. Jan Baumgart i Władysław Berbelicki).

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich prezentuje swoje zbiory w zeszycie 26 biuletynu *Ze Skarbcza Kultury* [15]. Znajdziemy tam m. in. obszernie omówienie organizacji i zasobów Działu Dokumentów Życia Społecznego opracowane przez Władysławę Sokołowską i Michała Sewerskiego. Nabytki Działu Rękopisów z 1972 r. przedstawia Wanda Sonnack.

#### WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Polska Akademia Umiejętności 1872-1952. Nauki humanistyczne i społeczne. Materiały sesji jubileuszowej, Kraków, 3-4 V 1973. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich Wydaw. PAN 1974, 405 s. Polska Akademia Nauk. Oddział w Krakowie.

2. Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783-1974. Książka zbiorowa pod red. Leszka Hajdukiewicza i Jana Hulewicza. Kraków:

Uniw. Jagielloński i Druk. Uniw. Jagiellońskiego 1974, 283 s. Uniwersytet Jagielloński.

3. Zbigniew Nowak: Jakub Karweysse — pionier drukarstwa na Pomorzu. *Rocznik Gdański* 1972 (druk 1974) T. 32 z. 2 s. 33-71.

4. Edward Kędra: Dzieje papierni w Lubiczu. *Rocznik Toruński* 1974 [T.] 9 s. 179-213.

5. Marian Józef Mika: Dzieje Archiwum Miejskiego w Poznaniu. Warszawa: PWN 1975, 50 s. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego.

6. Alojzy Tujałowski: Książnica Miejska im. Kopernika w XXX-leciu PRL 1944-1974. *Rocznik Toruński* 1974 [T.] 9 s. 75-104.

7. Materiały audiowizualne w bibliotekach. Warszawa: Bibl. Narod. 1974, 81 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. Zeszyty Przekładów nr 31.

8. Jan Gruszyński: Życie kulturalne Polonii francuskiej. *Kultura i Społeczeństwo* 1974 T. 18 nr 3 s. 177-187.

9. Stanisław Siekierski: Przemiany w polskim czytelnictwie współczesnym. *Pamiętnik Literacki* 1974 R. 65 z. 4 s. 147-166.

10. Przegląd Pedagogiczny. Biuletyn Instytutu Badań Pedagogicznych. 1974 nr 2. Warszawa 1974, 168 s.

11. Józef Korpała: O bibliografiach i informatorach. Poradnik dla wszystkich. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1974, 255 s.

12. Danuta Borocho: Ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej oraz biblioteki Olsztyna i województwa olsztyńskiego. Informator. Olsztyn 1974, 76 s. NOT Oddział Wojewódzki w Olsztynie. Komisja Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

13. Bibliografia Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych 1971. Oprac. Leokadia Dybówiczowa. Warszawa: Bibl. Narod. 1974, 563 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

14. Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej R. 24 nr 1/2. Warszawa: Uniw. Jagiell., PWN 1974, 176 s. Uniwersytet Jagielloński.

15. Ze Skarbcza Kultury. Biuletyn Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Z. 26. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich. Wydaw. PAN 1975, 273 s. Polska Akademia Nauk. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka.

Alicja Olejnik

## KRONIKA KRAJOWA

KONFERENCJA NA TEMAT KIERUNKÓW DZIAŁANIA BIBLIOTEK SIECI  
OGÓLNOKRAJOWEJ

Konferencja odbyła się dnia 18 marca 1975 r. w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Przewodniczył jej wiceminister dr Józef Fajkowski. Przedstawiono plan działania Państwowej Rady Bibliotecznej w 1975 r. oraz stan prac nad programem rozwoju bibliotek do 1990 r. Omówiono również harmonogram prac nad realizacją ustawy o bibliotekach w latach 1975-1980. Przedstawiciele zainteresowanych ministerstw zabierali głos na temat działalności bibliotek sieci resortowych.

## PLENARNE POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Posiedzenie to odbyło się w Krakowie (Nowa Huta) i w Tarnowie (Zakłady Azotowe) w dniach 14-15 kwietnia 1975 r. Jego tematem był stan i potrzeby bibliotek związkowych. Ponadto przedstawiono sprawozdanie z działalności Rady za 1974 r. i plan pracy na 1975 r.

## KONFERENCJA NA TEMAT INFORMACJI NAUKOWEJ

Dnia 21 kwietnia 1975 r. odbyło się w Płocku — w filii Politechniki Warszawskiej — plenarne posiedzenie Zarządu Sekcji Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcone informacji naukowej. Obradom przewodniczył doc. dr W. Jasiobędzki. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele: Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN, Naczelnej Dyrekcji Archiwów i Ośrodka Informacji Naukowej PAN oraz gospodarze ośrodka płockiego: prorektor ds. Filii Politechniki w Płocku doc. dr A. Bukowski, wiceprezydent miasta Płocka mgr J. Chelstowski i dyrektorzy bibliotek naukowych.

Referat wprowadzający do dyskusji nad stanem obecnym i perspektywami rozwoju informacji naukowej prowadzonej przez biblioteki oraz ośrodki informacji naukowej i archiwa przedstawiły: przewodnicząca Komisji Bibliotekarzy i Dokumentalistów Sekcji Nauki ZNP mgr A. Romańska oraz przewodnicząca Komisji Archiwistów Sekcji Nauki ZNP mgr H. Dmowska-Grabias. W referacie scharakteryzowano problemy organizacji służb biblioteczno-informacyjnych i archiwalnych, wskazano ich niedomagania i wysunięto postulaty; w szczególności zaakceptowano potrzebę utworzenia ogólnokrajowego systemu informacji naukowej dla obsługi procesów badawczych, wdrożeniowych i naukowo-dydaktycznych oraz powołania ośrodka koordynacji tego systemu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W dyskusji podkreślono punkt widzenia Związku dotyczący problemów informacji naukowej w nauce, gospodarce i edukacji narodowej w kraju, a także warunków socjalnych bibliotekarzy, dokumentalistów i archiwistów. Wysłunięto postulaty opracowania katalogu potrzeb w zakresie informacji naukowej.

## KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY

### Studia wyższe

Stacjonarne studia magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej prowadzone są w następujących szkołach wyższych: w uniwersytetach — w Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu oraz w wyższych szkołach pedagogicznych — w Bydgoszczy, Kielcach, Krakowie, Olsztynie i Zielonej Górze. Studia zaoczne istnieją w uniwersytetach — w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, a także w wyższych szkołach pedagogicznych — w Bydgoszczy, Kielcach, Olsztynie i Zielonej Górze. Na studia zaoczne przyjmowani są bez egzaminu wstępnego pracownicy bibliotek ogólnokrajowej sieci, legitymujący się średnim wykształceniem bibliotekarskim i dwuletnim stażem pracy zgodnym z obranym kierunkiem studiów. Kandydaci na studia zaoczne typowani są przez instytucje ich zatrudniające; rekrutację na studia przeprowadzają wojewódzkie komisje do spraw kształcenia pracowników bibliotek i placówek kulturalno-wychowawczych działające przy wydziałach kultury i sztuki urzędów wojewódzkich. Kandydatów na studia stacjonarne obowiązuje egzamin wstępny. Studia stacjonarne i zaoczne trwają 4 lata i kończą się uzyskaniem dyplomu magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

### Podyplomowe studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej

Pracownicy z wykształceniem niebibliotekarskim mogą uzupełnić swoje wiadomości z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej na podyplomowych studiach zaocznych w uniwersytetach: Gdańskim, Poznańskim i Wrocławskim, a w Uniwersytecie Warszawskim — na wieczorowym studium podyplomowym. Kandydatów kierują zakłady pracy.

### Szkoły pomataturalne

Absolwenci liceów ogólnokształcących i równorzędnych średnich szkół zawodowych mogą uzyskać przygotowanie zawodowe do pracy w bibliotekach na Rocznym Studium Bibliotekarskim w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie oraz Państwowych Studiach Kulturalno-Oświatowych i Bibliotekarskich we Wrocławiu i Opolu (stacjonarne i zaoczne), w Ciechanowie i Krośnie (stacjonarne). Nauka w nich trwa dwa lata.

Dla pracujących bibliotekarzy, którzy posiadają maturę, a nie przekroczyli 45 lat, utworzono Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie. Zajęcia prowadzone są w wojewódzkich punktach konsultacyjnych, zlokalizowanych przy wojewódzkich bibliotekach publicznych.

Inną formą kształcenia pracowników bibliotek jest Ogólnobibliotekarski Kurs Kwalifikacyjny w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Na kursie realizowany jest program Roczego Studium Bibliotekarskiego w trzech etapach. Pierwszy etap to dziewięćtygodniowe zajęcia stacjonarne zakończone



egzaminem. Po co najmniej półrocznej przerwie, przeznaczony na samodzielne przygotowanie się na podstawie lektury, następuje ostatni etap: sześciotygodniowe zajęcia stacjonarne i egzamin końcowy. Kandydatów na kurs typują biblioteki, zobowiązując się zarazem do udzielania zwolnień na sesje wyjazdowe.

#### DWULETNI KURS DOSKONALĄCY INFORMACJI NAUKOWEJ OIN PAN

W dniach 10-20 marca 1975 r. w Ameliówce k. Kielc odbyły się zajęcia w ramach IV cyklu (na ogólną liczbę sześciu) wykładów Dwuletniego Kursu Doskonalącego Informatyki Naukowej. Omówiono następujące tematy: Elementy językoznawstwa dla informatyków; Języki informacyjno-wyszukiawcze; Podstawy cybernetyczne informacji naukowej; Kartoteki selekcyjne.

#### ŁÓDZKA SESJA NAUKOWA NA TEMAT: W SŁUŻBIE KSIĄŻKI I CZYTELNIKA

W dniach 15-16 lutego 1975 r. odbyła się sesja naukowa poświęcona rozwojowi bibliotekarstwa i księgarstwa w Łodzi i województwie łódzkim w latach 1945-1974. Sesja została zorganizowana przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi, Komisję Współpracy Bibliotek Łodzi, Państwowe Przedsiębiorstwo Dom Książki w Łodzi, Okręg Łódź-Miasto Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki. Na sesji wygłoszono następujące referaty: Bolesław Świdorski — Biblioteki naukowe w Łodzi; Roman Kaczmarek — Bibliotekarstwo publiczne w Łodzi; Edward Siekowski — Biblioteki publiczne województwa łódzkiego; Jadwiga Przygocka, Józef Robowski, Stanisław Ostapowicz — Informacja naukowa w Łodzi; Aleksy Terlecki — Księgarstwo w Łodzi i województwie łódzkim; Izabela Nagórska — Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi; Michał Kuna — Ruch bibliofilski w Łodzi. Z okazji sesji czynna była wystawa obrazująca dorobek łódzkiego bibliotekarstwa, ośrodków informacji naukowej, księgarstwa i bibliofilstwa.

#### Z PRAC ZESPOŁU BIBLIOTEK WARSZAWSKICH

W pierwszym kwartale 1975 r. odbyły się dwa spotkania Zespołu. Dnia 30 stycznia tematem zebrania była organizacja pracy oddziałów informacji, a zwłaszcza sprawy statystyki i rejestracji usług. Stwierdzono brak jednolitego określenia jednostki statystycznej oznaczającej informację. Dotychczas przyjmuje się za taką jednostkę odpowiedź na pytanie lub pozycję bibliograficzną podaną w odpowiedzi. Postanowiono wystąpić do GUS z propozycją wprowadzenia do sprawozdań rocznych bibliotek: liczby użytkowników informacji, liczby załatwionych kwerend pisemnych i liczby pozycji bibliograficznych podanych w odpowiedzi. Dnia 27 lutego odbyło się zebranie poświęcone wypożyczaniu międzybibliotecznemu. Członkowie Zespołu postanowili zwrócić się do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z propozycją zwołania narady roboczej na temat usprawnienia funkcjonowania wypożyczania i uaktualnienia krajowej instrukcji wypożyczania międzybibliotecznego.

Odbyły się także dwa spotkania pracowników informacji w bibliotekach głównych Uniwersytetu i Politechniki. W Oddziale Informacji Naukowej Bibliotek UW (20 lutego) przedstawiono zakres, metody i warsztat pracy Oddziału oraz wy-

dawnictwa informacyjne w nim przygotowywane. W Bibliotece Politechniki Warszawskiej (13 marca) omówiono działanie ostatnio uruchomionego zautomatyzowanego systemu informacji chemicznej, opartego na *Chemical Abstracts*. Na podstawie otrzymywanych co tydzień z American Chemical Society taśm magnetycznych z zapisami najnowszych prac z zakresu chemii sporządzane są zestawy piśmiennictwa dla uprzednio zgłoszonych długofalowych tematów badawczych.

#### KURS W BIBLIOTECE NARODOWEJ NA TEMAT OGÓLNYCH ZASAD AUTOMATYZACJI

Kurs odbył się w okresie 27 listopada 1974 — 5 marca 1975. Został zorganizowany przez Ośrodek Przetwarzania Danych Biblioteki Narodowej w celu zaznajomienia pracowników, głównie kadry kierowniczej, z zasadami pracy zautomatyzowanego systemu informacyjnego. Program obejmował następujące grupy problemów: pojęcie systemu zautomatyzowanego i jego zastosowania; środki techniczne systemów zautomatyzowanych, współpraca użytkownika z komputerem; metody systemów zautomatyzowanych, procedury przetwarzania, reprezentacja danych w komputerze; języki informacyjno-wyszukiawcze; problemy projektowania systemów i przykłady istniejących rozwiązań. Na zakończenie kursu odbył się dwugodzinny pokaz sprzętu elektronicznej techniki obliczeniowej. W Instytucie Doskonalenia Kadr Kierowniczych Administracji Państwowej zaprezentowano działanie komputera IBM 360, a w Centrum INTE jego końcówkę abonencką (terminal). Działanie ich pokazano na przykładzie systemu informatycznego STAIRS (Storage and Information Retrieval System). W celu zbadania wartości szkoleniowo-poznawczych kursu przeprowadzono badania ankietowe wśród uczestników. Wyniki ankiety potwierdziły przydatność szkolenia pracowników w tym zakresie.

#### JUBILEUSZ BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ IM. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

Dnia 8 marca 1975 r. Biblioteka obchodziła 30 rocznicę powstania. Załącznikiem jej księgozbioru był m. in. dar Uniwersytetu Moskiewskiego im. Łomonosowa. Obecnie Biblioteka posiada zbiory liczące około 1 miliona jednostek ewidencyjnych.

#### NOWY GMACH POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Dnia 23 stycznia 1975 r. w XXX rocznicę wyzwolenia Krotoszyna spod okupacji hitlerowskiej został przekazany Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej nowy budynek, w dużej mierze zbudowany z funduszków społecznych. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 1800 m<sup>2</sup>. Koszt budowy wyniósł około 7 milionów złotych.

#### NOWA DYREKCJA W INSTYTUCIE INFORMACJI NAUKOWEJ, TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ

Z dniem 15 marca 1975 r. dyrektorem naczelnym INTE został prof. dr hab. Konrad Fiałkowski, a jego zastępcą do spraw naukowo-badawczych prof. dr hab. Jacek Bańkowski. Drugim zastępcą jest doc. Edmund Szubert.

## WIZYTA PRZEWODNICZĄCEGO IFLA

W styczniu 1975 r. bawił w Polsce prof. Preben Kirkegaard, przewodniczący Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy, rektor Duńskiej Szkoły Bibliotekarskiej w Kopenhadze, autor wielu prac z zakresu bibliotekoznawstwa.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

## CZASOPISMA NAUKOWE NA ŚWIECIE

Liczba tytułów czasopism naukowych ukazujących się na świecie wzrosła ostatnio do 90 000. Informację taką ogłosił Instytut Dokumentacji i Informacji z Zakresu Medycyny Społecznej w Bielefeld (Institut für Dokumentation und Information über Sozialmedizin), RFN. Najwięcej ukazuje się czasopism z zakresu techniki — 9500, rolnictwa — 4000, medycyny i nauk przyrodniczych — po 3000. Głównymi producentami czasopism naukowych są Stany Zjednoczone, RFN, NRD, Japonia, Francja, ZSRR i Wielka Brytania.

Na temat liczby prac naukowych ogłaszanych w czasopismach brak pewnych danych. Narodowa Biblioteka Medyczna w Stanach Zjednoczonych obliczyła, że z zakresu medycyny ukazuje się rocznie około 500 000 — 600 000 artykułów.

Instytut Dokumentacji w Bielefeld twierdzi, że połowa prac naukowych deaktualizuje się już po kilku latach, np. połowa publikacji z zakresu metalurgii — po 4 latach, prac medycznych — po 5-6 latach, botanicznych — po 10 latach, matematycznych — po 11 latach.

*Nachrichten für Dokumentation* 1975 nr 1 s. 7

## 10 KONGRES MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEK MUZYCZNYCH (INTERNATIONAL ASSOCIATION OF MUSIC LIBRARIES)

Kongres, w którym wzięło udział 86 delegatów z 18 państw, odbył się w Jerolimie (18-24 sierpnia 1974 r.) Poświęcony był muzyce wschodniej; w związku z tym ważną rolę odegrało w obradach Międzynarodowe Stowarzyszenie Archiwów Dźwiękowych (International Association of Sound Archives), ponieważ muzyka ta jest wykonywana bez zapisu nutowego.

Kongres wybrał nowe władze Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych. Przewodniczącym został dr H. Heckmann, dyrektor Archiwów Dźwiękowych Radia RFN.

*IFLA Journal* 1975 nr 1 s. 66-67

## SPOTKANIE DYREKTORÓW BIBLIOTEK NARODOWYCH

Spotkanie to, zorganizowane przez dyrektora Biblioteki Narodowej Kanady Guy Sylvestre'a, odbyło się w Ottawie w dniach 13 i 14 listopada 1974 r. Uczestniczyli w nim dyrektorzy 13 bibliotek narodowych, m. in. dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Dyskutowano potrzebę powołania stowarzyszenia bibliotek narodowych oraz jego zadania. Postanowiono, że nieformalne zebranie dyrektorów bibliotek narodowych w tej sprawie odbędzie się w 1975 r. w Oslo w związku z sesją IFLA. Podczas tego spotkania zostanie zdecydowana sprawa ewentualnego zorganizowania oddzielnego stowarzyszenia oraz będą przedyskutowane zadania bibliotek narodowych.

*Information. News and Sources* 1975 nr 2 s. 42

#### EUROPEJSKI KONGRES MIKROFILMOWY

Odbył się on w dniach 12-15 listopada 1974 r. w Kolonii. Połączony był z wystawą najnowszego sprzętu, na której znalazły się materiały oraz różne urządzenia, począwszy od aparatów do mikrofilmowania aż do szaf do przechowywania zbiorów mikrofilmowych.

W referatach Kongresu odzwierciedlały się wszystkie obecne możliwości stosowania mikrofilmów, przede wszystkim związane z systemami elektronicznymi. Na podkreślenie zasługuje referat dra T. Pohlerta „Mikrofilmowe banki danych jako pomoc dla komputerów”.

Europejskie kongresy mikrofilmowe są imprezami handlowymi, co uwidacznia się zarówno w tematach referatów, jak i w ekspozycjach wystawy. Na zebraniach omawia się zastosowania mikrofilmów, a na wystawach demonstrowane są aparaty poszukiwane na rynkach.

*Nachrichten für Dokumentation* 1975 nr 1 s. 35

#### MIĘDZYNARODOWY ZNORMALIZOWANY NUMER KSIĄŻKI (INTERNATIONAL STANDARD BOOK NUMBER — ISBN)

W uzupełnieniu informacji o ISBN zamieszczonej w *Przeglądzie Bibliotecznym* 1975 (z. 2 s. 210-211) należy stwierdzić, że wprowadzenie i międzynarodowe rozpowszechnienie ISBN jest wynikiem działań Grupy Roboczej ISO/TC 46. Obecnie związane z tym prace są kierowane przez Międzynarodową Agencję ISBN (Internationale ISBN-Agentur), utworzoną w Bibliotece Państwowej (Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz) w Berlinie Zachodnim. Do zadań Agencji należy m. in. koordynacja zastosowania ISBN w skali międzynarodowej oraz prowadzenie działalności zmierzającej do rozpowszechnienia systemu.

W ramach RWPG opracowuje się zalecenie normalizacyjne dotyczące wprowadzenia ISBN w krajach członkowskich.

Agencja ISBN ukończyła prace nad międzynarodowym wykazem wydawców w państwach stosujących ISBN (z wyjątkiem Norwegii, Polski, Rodezji i Węgier). Ukaze się on nakładem Verlag Dokumentation (RFN) i obejmie około 15 000 pozycji.

*Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1975 nr 1 s. 86-87

#### ZAUTOMATYZOWANY SYSTEM KIEROWANIA WIELKIMI BIBLIOTEKAMI

W Schwerin (NRD) w dniach 2-6 września 1974 r. odbyło się spotkanie specjalistów z krajów RWPG, którego tematem były zautomatyzowane systemy kie-

rowania wielkimi bibliotekami. Jako podstawę dalszych prac przyjęto projekt Państwowej Publicznej Biblioteki Naukowo-Technicznej ZSRR.

*Informattk* 1975 nr 1 s. 4

#### ZACHODNIOEUROPEJSKIE SEMINARIUM NA TEMAT WYMIANY INFORMACJI BIBLIOGRAFICZNYCH W FORMIE CZYTELNEJ DLA MASZYN

Seminarium odbyło się w Banbury (W. Brytania) w dniach 12-16 maja 1974 r. z udziałem 24 delegatów oraz tyluż obserwatorów i gości z 12 państw Europy. Najważniejszym rezultatem spotkania było opracowanie wniosków zawierających praktyczne propozycje badań nad przygotowaniem wymiany między agencjami narodowymi danych bibliograficznych w formie czytelnej dla maszyn. Zalecono m. in., aby w dalszych pracach wziąć pod uwagę opracowania organizacji międzynarodowych, jak UNISIST, IFLA, aby zorganizować międzynarodową sieć agencji narodowych, które prowadziłyby wymianę informacji bibliograficznych. Stwierdzono, że dla sieci tej opartej na systemie MARC, a zwłaszcza dla jej ośrodka centralnego, niezbędna jest współpraca z IFLA, szczególnie z jej Międzynarodowym Biurem Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej (International Office for Universal Bibliographic Control). Zalecono także nowelizację normy ISO 2709-1973 dotyczącej formatu (postaci) opisu bibliograficznego w formie czytelnej dla maszyn.

*IFLA Journal* 1975 nr 1 s. 65-66

#### MIĘDZYNARODOWY SYSTEM INFORMACYJNY W ZAKRESIE ROZWOJU EKONOMICZNEGO I SPOŁECZNEGO (INTERNATIONAL INFORMATION SYSTEM FOR THE DEVELOPMENT SCIENCES — DEVSIS)

Przedstawiciele 34 narodowych i międzynarodowych instytucji spotkali się w dniach 11-13 czerwca 1974 r. w Ottawie, aby zbadać możliwość utworzenia takiego systemu. Jego zadaniem byłoby lepsze wykorzystanie informacji dotyczących ekonomii i zagadnień społecznych dla celów rozwoju krajów Trzeciego Świata.

W czasie konferencji stwierdzono, że należy powołać Komitet Kierujący (Steering Committee), który opracowałby szczegółowe propozycje dotyczące formy systemu i rozpocząłby negocjacje z rządami i organizacjami popierającymi ten system. Komitet powinien składać się z przedstawicieli krajów Trzeciego Świata i państw uprzemysłowionych, ze specjalistów w zakresie informacji naukowej oraz organizatorów polityki rozwoju.

Pierwsze zebranie powołanego na tych zasadach Komitetu Kierującego odbyło się w Paryżu w dniach 16-18 października 1974 r. Komitet składa się z 12 członków i 5 obserwatorów z ramienia organizacji popierających system i reprezentujących główne regiony świata.

*UNESCO Bulletin for Libraries* 1975 nr 1 s. 48-49

NARODOWY PROGRAM SŁUŻB BIBLIOTECZNYCH I INFORMACYJNYCH W STANACH ZJEDNOCZONYCH (NATIONAL PROGRAM FOR LIBRARY AND INFORMATION SERVICES)

Narodowa Komisja ds. Bibliotek i Informacji Naukowej w Stanach Zjednoczonych (US National Commission on Libraries and Information Science) ogłosiła w lipcu 1974 r. drugi projekt swego programu. Zostały w nim uwzględnione wyniki publicznej dyskusji oraz uwagi użytkowników nadesłane po opublikowaniu pierwszego projektu.

Program został oparty na następujących założeniach:

- 1) Wszystkie zasoby biblioteczne i informacyjne w kraju są własnością narodową; należy je pomnażać, organizować i udostępniać w sposób maksymalnie dostosowany do potrzeb społeczeństwa;
- 2) Wszyscy ludzie mają prawo, zgodnie ze swoimi indywidualnymi potrzebami, do rzeczywistego i łatwego dostępu do tych zasobów;
- 3) Wszystkie zbiory rozrzucone po kraju powinny, dzięki nowym rozwiązaniom technicznym i organizacyjnym, tworzyć zintegrowaną sieć;
- 4) Powinny być zabezpieczone prawa i interesy autorów, wydawców i innych twórców informacji;
- 5) Akty prawne powinny przyczyniać się do rozwoju służb bibliotecznych i informacyjnych, zapewniając osobistą niezależność i swobodę intelektualną oraz zachowanie autonomii lokalnej i stanowej.

## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

### WYDAWNICTWA ZWARTE

- Ákos Dománovszky: Functions and objects of author and title cataloguing.  
A contribution to cataloguing theory. Budapest 1974.
- Josephine Jacobsen: The instant of knowing. Washington 1974.
- Politechnika Warszawska. Bibliografia publikacji pracowników Politechniki Warszawskiej 1944-1974. Cz. 1: Wydział Chemiczny. Red. Waleriana Płomińska.  
Warszawa 1975. Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej.
- Robert Frost. Lectures on the centennial of his birth. Washington 1975.

### WYDAWNICTWA CIĄGŁE

- Čitateľ. Mesačník pre jednotnú sústavu knižnic 1975 R. 24 čís. 1-2, 4.
- Čtenář. Měsíčník pro práci s knihou 1975 R. 27 čís. 1-3.
- Knižnice a Vedecké Informácie 1974 R. 6 čís. 4; 1975 R. 7 čís. 1.
- Library Security Newsletter 1975 Vol. 1 nr 1.
- Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik 1974 Jg. 12 H. 8/9-12.
- Polish Scientific Periodicals-Contents 1974 nr 7(117)-10(120); 1975 nr 1(121).
- Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz. Mitteilungen 1975 Jg. 7 H. 1.
- Tudományos és Műszaki Tájékoztató 1975 évf. 22 sz. 1-3.
- Zentralblatt für Bibliothekswesen 1974 Jg. 88 H. 11-12.

## AUTORZY

- Maria Magdalena BIERNACKA, mgr — Biblioteka Narodowa  
Czesław DANIŁOWICZ, dr inż. — Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej  
Joanna GRABOWSKA, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie  
Marta GRABOWSKA, mgr — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej  
UW
- Edmund JÓZEFOWICZ, dr — Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika  
Leon ŁOŚ, dr — Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN  
Alicja OLEJNIK, mgr — Biblioteka PAN w Warszawie  
Janina PELCOWA, dr — Biblioteka PAN w Warszawie  
Anna SITARSKA, dr — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej  
UW
- Henryk SZARSKI, mgr — Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej  
Helena WIĘCKOWSKA, prof. dr — Biblioteka Główna Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej  
Maria WILCZYŃSKA, mgr
- Kronikę krajową oprac.  
Jadwiga KRAJEWSKA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Kronikę zagraniczną oprac.  
Mirosława KOCIĘCKA, mgr — Biblioteka Narodowa
- Tłumaczenia angielskie:  
Anna TROMBALA, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie



## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

### Warunki prenumeraty

Cena prenumeraty rocznej 96,— zł

Cena prenumeraty półrocznej 48,— zł

Instytucje państwowe i społeczne, zakłady pracy, szkoły mające siedzibę w miastach wojewódzkich mogą zamawiać prenumeratę za pośrednictwem miejscowych Oddziałów i Delegatur RSW „Prasa-Książka-Ruch” lub bezpośrednio w RSW „Prasa-Książka-Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki 50-502 Wrocław, ul. Hubska 8/14 konto NBP IV O/M nr 1677-6-4025, w terminie do dnia 25 listopada na rok następny.

Instytucje państwowe i społeczne, zakłady pracy, szkoły mające siedzibę w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch”, winny opłacać prenumeratę w terenie właściwych urzędach pocztowych.

Prenumeratę krajową dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i bezpośrednio RSW „Prasa-Książka-Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki 50-502 Wrocław, ul. Hubska 8/14 konto NBP IV O/M nr 1677-6-4025, w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Prasa-Książka-Ruch” 00-840 Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO nr 1-6-100024.

### Sprzedaż numerów bieżących i uprzednich

Instytucje państwowe i społeczne, zakłady pracy, szkoły oraz czytelnicy indywidualni mogą nabywać tę publikację:

w księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN — sprzedaż gotówkowa i wysyłkowa numerów bieżących i archiwalnych płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym. Adres ORPAN 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki konto PKO nr 1-6-100312;

w księgarni „Ossolineum” 50-106 Wrocław, Rynek 8;

w Głównej Księgarni Naukowej 00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7;

w Księgarni Naukowej 31-118 Kraków, ul. Podwale 6.

Prenumeratory mieszkający za granicą mogą zamawiać *Przeгляд Biblioteczny* za pośrednictwem Centrali Handlu Zagranicznego „Ars Polona-Ruch” 00-068 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 7. Bank Handlowy S.A. Warszawa konto nr 1595-006-000-00710.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1975.  
Nakład: 3500 egz. Objętość: ark. wyd. 11,20, ark. druk. 7,63, ark. AI-10. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do składania 31 V 1975. Podpisano do druku 1 X 1975. Druk ukończono w październiku 1975. Wrocławska Drukarnia Kartograficzna, Wrocław, ul. Kościuszki 29. Zam. C/1012/75 (A-15). Cena zł 24.—